

EUROBAROMETR 71

OPINIA PUBLICZNA W UNII EUROPEJSKIEJ

WIOSNA 2009

RAPORT KRAJOWY

POLAND

Badanie zamówione i koordynowane przez Dyрекcję Generalną ds. Komunikacji Społecznej Komisji Europejskiej.

Raport opracowany dla Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce.

Niniejszy dokument nie prezentuje punktu widzenia Komisji Europejskiej. Interpretacje i opinie przedstawione w raporcie są wyłącznie opiniami autora.

WSTĘP	5
1. OPINIA PUBLICZNA W POLSCE: KONTEKST	6
1.1 Zadowolenie z życia	6
1.2 Ocena biegu spraw w Polsce i w Unii Europejskiej	10
1.3 Przewidywania dotyczące sytuacji w Polsce	14
1.4 Zaufanie do instytucji krajowych	18
1.5 Problemy najważniejsze dla Polski	22
2. POLSKA W UNII EUROPEJSKIEJ	25
2.1 Poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej	25
2.2 Ocena korzyści i wpływu członkostwa	27
2.3 Ocena wpływu poszczególnych sfer władzy publicznej na warunki życia Polaków	29
2.4 Uwzględnianie władz lokalnych w ustalaniu polityki Unii Europejskiej	30
2.5 Poczucie wpływu na sprawy Polski i Unii Europejskiej	31
2.6 Ocena wpływu Polski na sprawy Unii Europejskiej	33
2.7 Opinie na temat uwzględnienia interesów Polski w Unii Europejskiej	35
3. EUROPEJCZYCY I UNIA EUROPEJSKA	37
3.1 Wizerunek Unii Europejskiej	37
3.2 Zrozumienie zasad działania Unii Europejskiej	41
3.3 Zaufanie do Unii Europejskiej	42
3.4 Znajomość i zaufanie do instytucji europejskich	44
3.5 Tożsamość europejska	49
3.6 Czynniki decydujące o byciu Europejczykiem	51
3.7 Tożsamość geograficzna Polaków	53
4. UNIA EUROPEJSKA WOBEC WYZWAŃ GLOBALIZACJI I KRYZYSU	55
4.1 Ocena działalności Unii Europejskiej w wybranych obszarach	55
4.2 Opinie dotyczące właściwego sfera podejmowania decyzji w wybranych obszarach	58
4.3 Ocena potencjalnej skuteczności wybranych podmiotów w walce z kryzysem gospodarczym	62
4.4 Najważniejsze działania w walce ze skutkami kryzysu gospodarczego	64
5. DALSZA INTEGRACJA EUROPEJSKA	66
5.1 Poparcie dla Europejskiej Unii Monetarnej	66
5.2 Poparcie dla dalszego rozszerzenia Unii Europejskiej	68
5.3 Poparcie dla idei zróżnicowanego tempa integracji europejskiej	70
5.4 Oczekiwania wobec integracji europejskiej w najbliższych latach	71
PODSUMOWANIE	73
METODOLOGIA	75

Dla Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce raport opracował TNS OBOP.

WSTĘP

Niniejszy raport prezentuje najnowsze wyniki badania Eurobarometr, przeprowadzonego na zlecenie Komisji Europejskiej przez konsorcjum TNS Opinion & Social, stworzone przez Taylor Nelson Sofres i EOS Gallup Europe. Badanie realizowano w Polsce w dniach od 12 czerwca do 8 lipca 2009 r., na reprezentatywnej próbie 1000 osób w wieku 15 i więcej lat, metodą wywiadu bezpośredniego w domu respondenta.

Eurobarometr jest badaniem prowadzonym cyklicznie - raz na 6 miesięcy - we wszystkich państwach Unii Europejskiej oraz krajach kandydujących: Turcji, Chorwacji i Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii, a także na terytorium Cypru Północnego. Jego wyniki publikowane są w postaci ogólnodostępnych raportów.

Raport składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym zarysowano ogólny kontekst opinii publicznej w Polsce, omówiono zagadnienia takie jak poczucie zadowolenia z życia, oczekiwania na przyszłość, ocena sytuacji w kraju i Unii Europejskiej, a także zaufanie do instytucji krajowych. Rozdział drugi poświęcony jest opiniom Polaków na temat członkostwa Polski w strukturach unijnych i ocenie wpływu poszczególnych stron na sprawy UE. W kolejnym rozdziale omówiono wizerunek Unii w Polsce, społeczne rozumienie zasad jej działania oraz kwestie identyfikacji i tożsamości europejskiej. W czwartym rozdziale został poruszony temat kryzysu gospodarczego, walki z nim oraz globalizacji. Ostatni rozdział poświęcony jest integracji europejskiej, a więc poparciu Polaków dla europejskiej polityki monetarnej, dalszemu rozszerzaniu UE, udziałowi poszczególnych szczebli władzy publicznej w podejmowaniu decyzji na forum UE, a także oczekiwaniom Polaków co do przyszłości Wspólnoty.

W analizach, wszędzie tam, gdzie występowały istotne różnice pomiędzy grupami respondentów, uwzględniono zróżnicowanie społeczno-demograficzne respondentów ze względu na wiek, wykształcenie i miejsce zamieszkania. Wyniki Eurobarometru zanalizowane zostały w podziale na cztery grupy wiekowe: 15-24 lata, 25-39 lat, 40-54 lat oraz 55 i więcej lat. W przypadku analizy części pytań brano również pod uwagę poglądy polityczne respondentów, region zamieszkania oraz odpowiedzi udzielane na inne pytania. Regiony zamieszkania zostały podzielone na sześć kategorii stosowanych przez GUS: centralny – obejmujący województwo łódzkie i mazowieckie, południowy – małopolskie i śląskie, wschodni – lubelskie, podkarpackie, podlaskie i świętokrzyskie, północno-zachodni – lubuskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie, południowo-zachodni – dolnośląskie i opolskie oraz północny – kujawsko-pomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie.

Wykształcenie jest w tym badaniu mierzone wiekiem zakończenia nauki i podzielone na kategorie: 15 lat lub mniej, od 16 do 19 lat oraz 20 lat i więcej. Dla uproszczenia w raporcie przyjęto, że osoby, które zakończyły naukę w wieku 15 lub mniej lat, mają wykształcenie podstawowe, natomiast osoby, które uczyły się do 20 roku życia lub dłużej, posiadają wykształcenie wyższe. Zawsze, gdy w raporcie mowa jest o średniej europejskiej, chodzi o średnią dla 27 państw członkowskich Unii Europejskiej.

Jeśli na ilustrujących tekst wykresach odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100, oznacza to, że pominięte zostały odpowiedzi „nie wiem” i „trudno powiedzieć”.

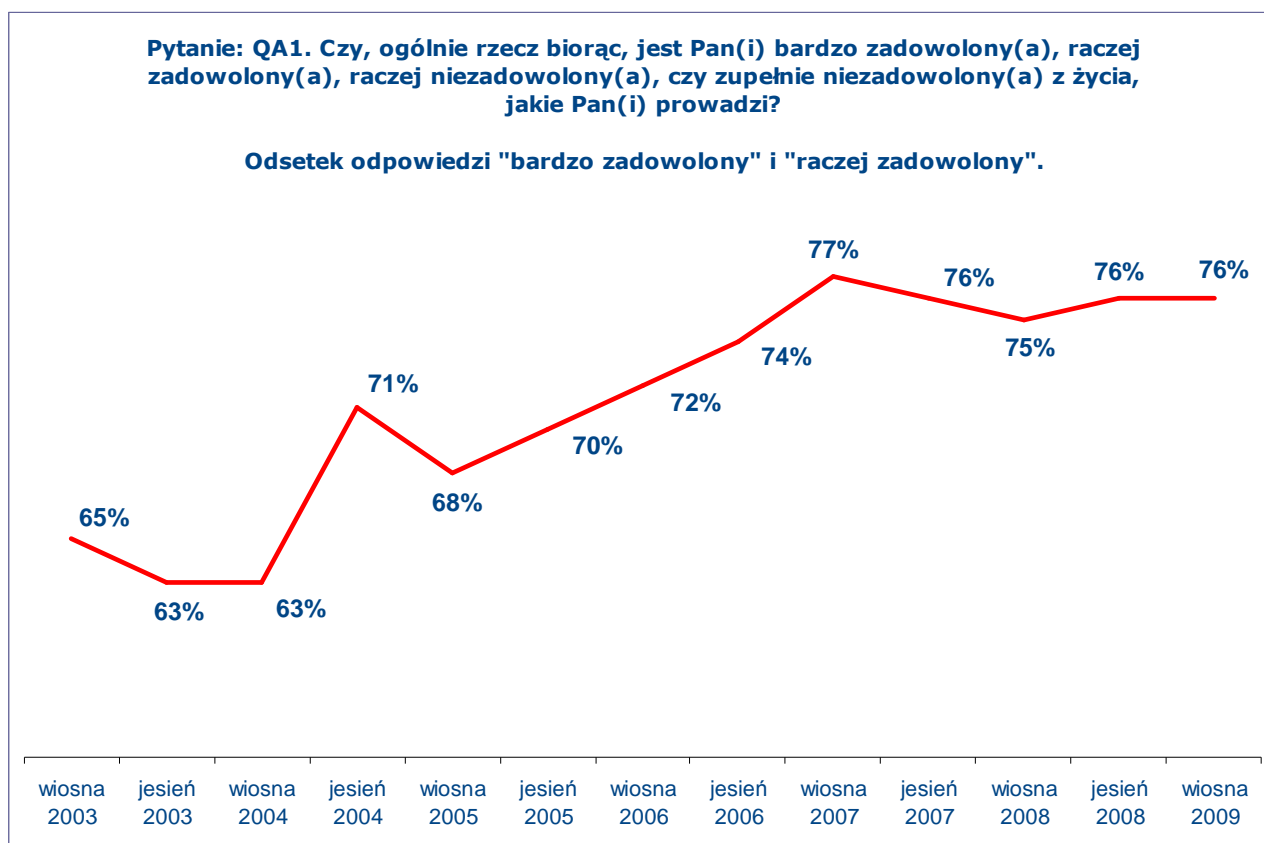
1. OPINIA PUBLICZNA W POLSCE: KONTEKST

1.1 Zadowolenie z życia

- Większość Polaków (76%) jest zadowolona z życia, jakie prowadzi.

Większość Polaków (76%) odczuwa satysfakcję z życia, z czego 15% jest z niego bardzo zadowolona, podczas gdy 61% to osoby raczej zadowolone ze swojego życia. Skrajnie pesymistycznie swoje życie ocenia 4% Polaków, natomiast 17% jest z niego raczej niezadowolona.

Od wiosny 2007 odsetek zadowolonych z życia Polaków nie zmienia się znacząco – pozostaje na poziomie około 76%.



Młodszy i lepiej wykształceni Polacy optymistyczniej patrzą na swoje życie. Najbardziej zadowoloną ze swojego życia grupą społeczną są uczniowie i studenci (91%) oraz ludzie legitymujący się wyższym wykształceniem (88%). Najmniej ludzi zadowolonych z życia znajduje się wśród osób posiadających wykształcenie podstawowe (59%), a wśród Polaków ze średnim wykształceniem 72% twierdzi, że są zadowoleni z życia. Natomiast porównując Polaków według wieku, można zauważyć, że wśród młodych (15-24 lat) 86% odczuwa zadowolenie z życia, a wśród starszych, znajdujących się w przedziale wiekowym powyżej 55 lat, tylko 69% jest zadowolonych ze swojego życia.

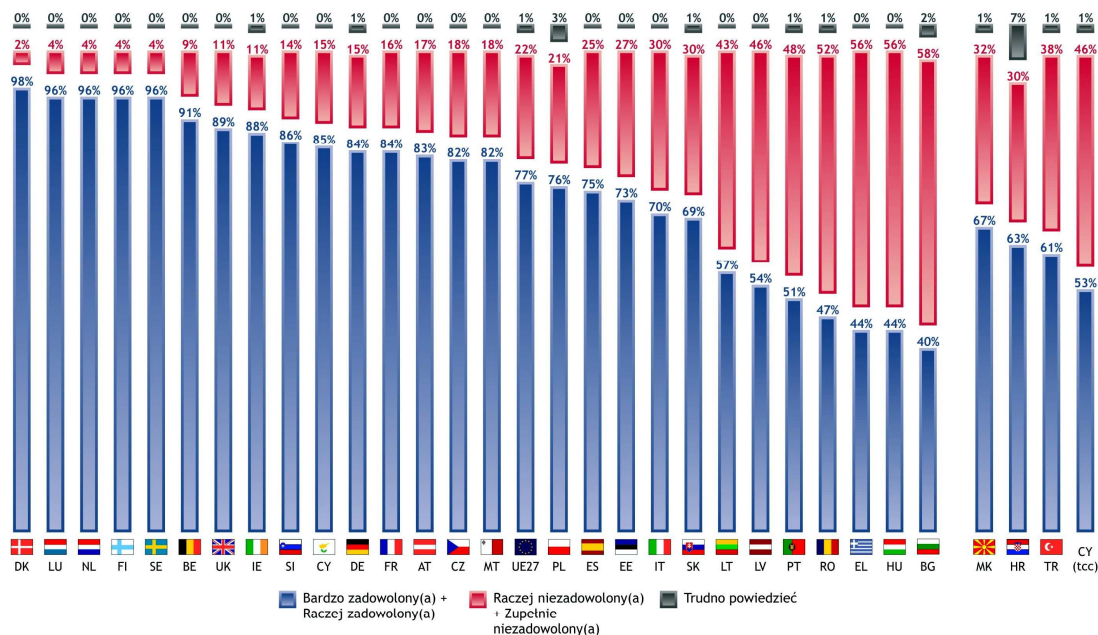
Najmniej osób zadowolonych z życia znajduje się w grupie bezrobotnych (56%) i emerytów (66%). Natomiast najczęściej do zadowolenia z życia przyznają się osoby na kierowniczych stanowiskach oraz studenci (91% dla obu grup).

Wyniki badania wskazują, że poglądy polityczne badanych nie wpływają na ich zadowolenie z życia (osoby o poglądach lewicowych – 81%, osoby o poglądach centrowych – 80%, osoby o poglądach prawicowych – 80%).

Większą satysfakcję z życia odczuwają zwolennicy Unii Europejskiej (87%) w porównaniu z jej przeciwnikami (64%).

Podobnie jak w poprzednich latach zadowolenie z życia wśród Polaków nie odbiega wiele od średniej dla Unii Europejskiej (76% – 77%).

Pytanie: QA1. Czy, ogólnie rzecz biorąc, jest Pan(i) bardzo zadowolony(a), raczej zadowolony(a), raczej niezadowolony(a) czy zupełnie niezadowolony(a) z życia, jakie Pan(i) prowadzi?



Najbardziej zadowoleni z życia są mieszkańcy krajów skandynawskich, a także krajów Beneluksu – Dania 98%, Finlandia 96%, Szwecja 96% oraz Holandia 96% i Luksemburg 96%.

Najmniej zadowolone z życia narody to Bułgarzy (40%), Grecy (44%), Węgrzy (44%) oraz Rumuni (47%).

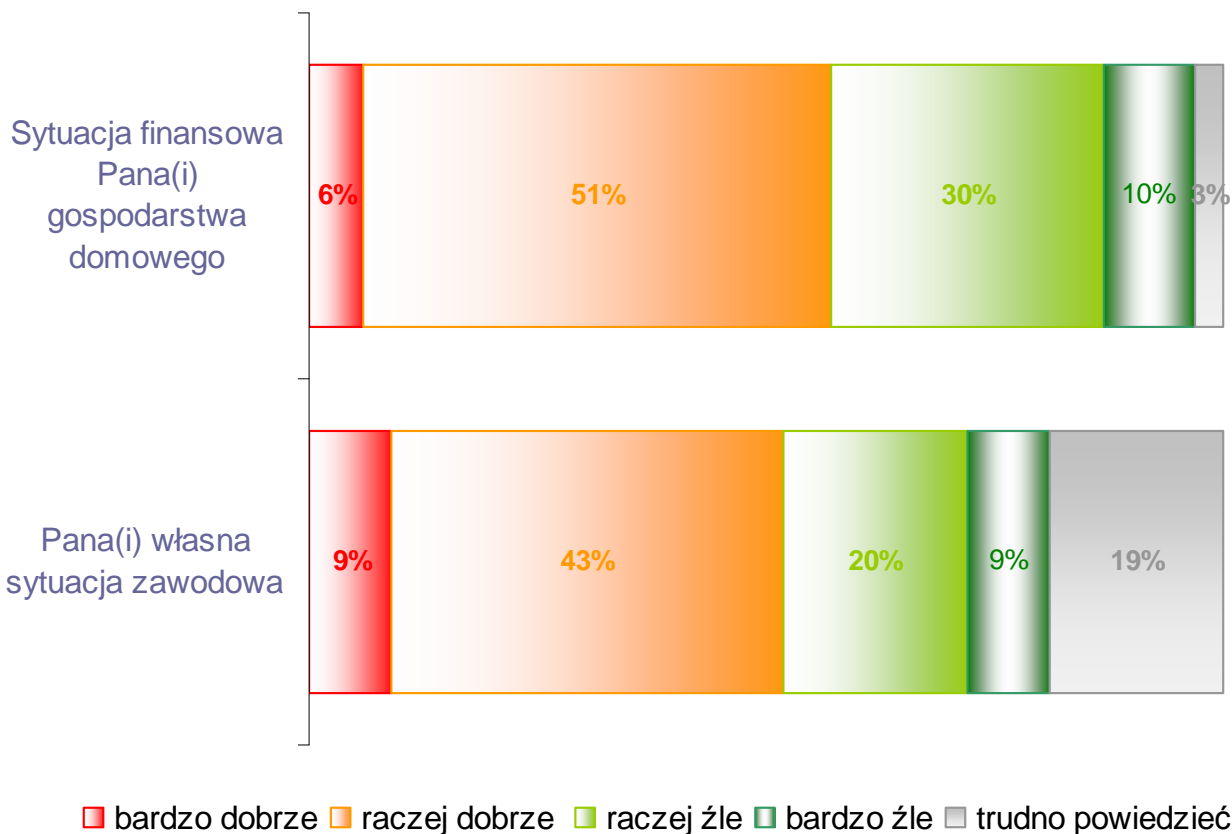
- Ponad połowa Polaków (52%) dobrze ocenia swoją sytuację zawodową.

- Czterech na dziesięciu respondentów (40%) twierdzi, że ich gospodarstwo domowe znajduje się w złej sytuacji finansowej.

Większość Polaków (52%) jest zadowolona z własnej sytuacji finansowej – przy czym 9% postrzega swoją sytuację zawodową bardzo dobrze, a 43% raczej dobrze. Jednocześnie niemal co trzeci Polak (29%) negatywnie ocenia swoje szanse na rynku pracy – 20% raczej źle, a 9% bardzo źle.

Jeśli chodzi o sytuację finansową własnego gospodarstwa domowego, to nadal większość Polaków (57%) postrzega ją dobrze, z czego 6% bardzo dobrze, a 51% raczej dobrze. Jednak znaczący jest też odsetek polskich obywateli skarżących się na budżet gospodarstwa domowego – 30% ocenia sytuację finansową swojego gospodarstwa domowego raczej źle, a 10% bardzo źle.

QA2a. Jak ocenił(a)by Pan(i) obecną sytuację w każdym z następujących obszarów?



Najlepiej swoją sytuację zawodową oceniają ludzie z wyższym wykształceniem (70%) oraz osoby na kierowniczych stanowiskach (88%), wśród których aż co czwarta (24%) ocenia swoją pozycję na rynku pracy bardzo dobrze. Wysoko swoją sytuację zawodową oceniają również pracownicy umysłowi (83%) i osoby prowadzące własną działalność gospodarczą (70%).

Krytycznie swoją sytuację zawodową postrzegają głównie bezrobotni – 77% z nich ocenia swoją sytuację źle, a 16% dobrze. Mało optymistycznie patrzą na swoją sytuację również osoby zajmujące się domem (33%) oraz emeryci (35%).

Polacy tym pozytywniej postrzegają własną sytuację zawodową, im są lepiej wykształceni – od 33% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 70% wśród osób z wykształceniem wyższym. Prawie połowa studentów (47%) ocenia pozytywnie swoje szanse na rynku pracy, ale jednocześnie taka sama część z nich nie ma zdania na ten temat.

Dobrze o swojej sytuacji zawodowej mówią najczęściej mieszkańcy dużych miast (64%), osoby pochodzące z regionu centralnego (61%) oraz południowego (60%). Natomiast najgorzej sytuacja przedstawia się w regionie wschodnim (41% osób pozytywnie oceniających własne szanse na rynku pracy) oraz na obszarach wiejskich (45%).

Pozytywne oceny sytuacji finansowej własnego gospodarstwa domowego są tym częstsze, im lepiej wykształceni są Polacy – od 28% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 74% wśród osób z dyplomem akademickim oraz 78% wśród osób nadal uczących się. Powtarza się także zależność, że im młodsze osoby, tym bardziej jest prawdopodobne, że z większym

optymizmem będą patrzeć na budżet swojej rodziny – od 74% dobrze oceniających sytuację finansową gospodarstwa w grupie wiekowej 15-24 lat do 41% w przedziale wiekowym 55 i więcej lat.

Zadowolenie Polaków z sytuacji finansowej gospodarstwa domowego wzrasta proporcjonalnie do wielkości miejscowości, w której mieszkają (50% – wieś, 58% – małe i średnie miasta, 67% – duże miasta). Poziom zadowolenia z sytuacji finansowej gospodarstwa domowego dzieli Polskę na dwie części linią biegnącą od północnych regionów kraju do wschodnich. Na zachodzie, w centrum i na południu Polski zadowolenie mieszkańców przekracza 60%, natomiast w regionach północnym i wschodnim wynosi ono 45% i 47%.

Najmniej osób pozytywnie wypowiadających się o sytuacji finansowej swojego gospodarstwa domowego znajduje się w grupie bezrobotnych (33%) oraz emerytów (38%). Natomiast grupą szczególnie zadowoloną z sytuacji budżetu domowego są ludzie na stanowiskach kierowniczych oraz pracownicy umysłowi, wśród których aż osiem na dziesięć osób przyznaje, że sytuacja finansowa ich rodziny jest dobra.

Respondenci z gospodarstw domowych jedno- lub dwuosobowych rzadziej oceniają pozytywnie sytuację finansową swojego gospodarstwa domowego niż ci, których gospodarstwa domowe liczą trzy lub więcej osób.

Zadowolenie z własnej sytuacji zawodowej Polaków nie odbiega od średniej unijnej (52%). Jednak nadal daleko nam do krajów skandynawskich, gdzie pozytywnie swoją sytuację zawodową ocenia trzy czwarte osób – w Danii – 75%, w Finlandii – 75%, w Szwecji – 74%. Najwięcej osób wypowiadających się krytycznie o swoich szansach na rynku pracy jest na Węgrzech (55%), w Bułgarii (50%) oraz w Portugalii (45%).

Natomiast jeśli chodzi o dobre oceny sytuacji finansowej gospodarstw domowych, to średnia dla Polski jest mniejsza o 8 punktów procentowych w porównaniu do średniej dla europejskiej dwudziestki siódemki (65%). Tu znów w rankingu przodują kraje Europy Północnej (Dania 89%, Finlandia 89%, Szwecja 88%) oraz kraje Beneluksu (Luksemburg 89% i Holandia 88%). Najczęściej negatywnie sytuację finansową swojego gospodarstwa domowego oceniają Węgrzy (73%), Bułgarzy (65%), Portugalczycy (56%) i Rumuni (54%).

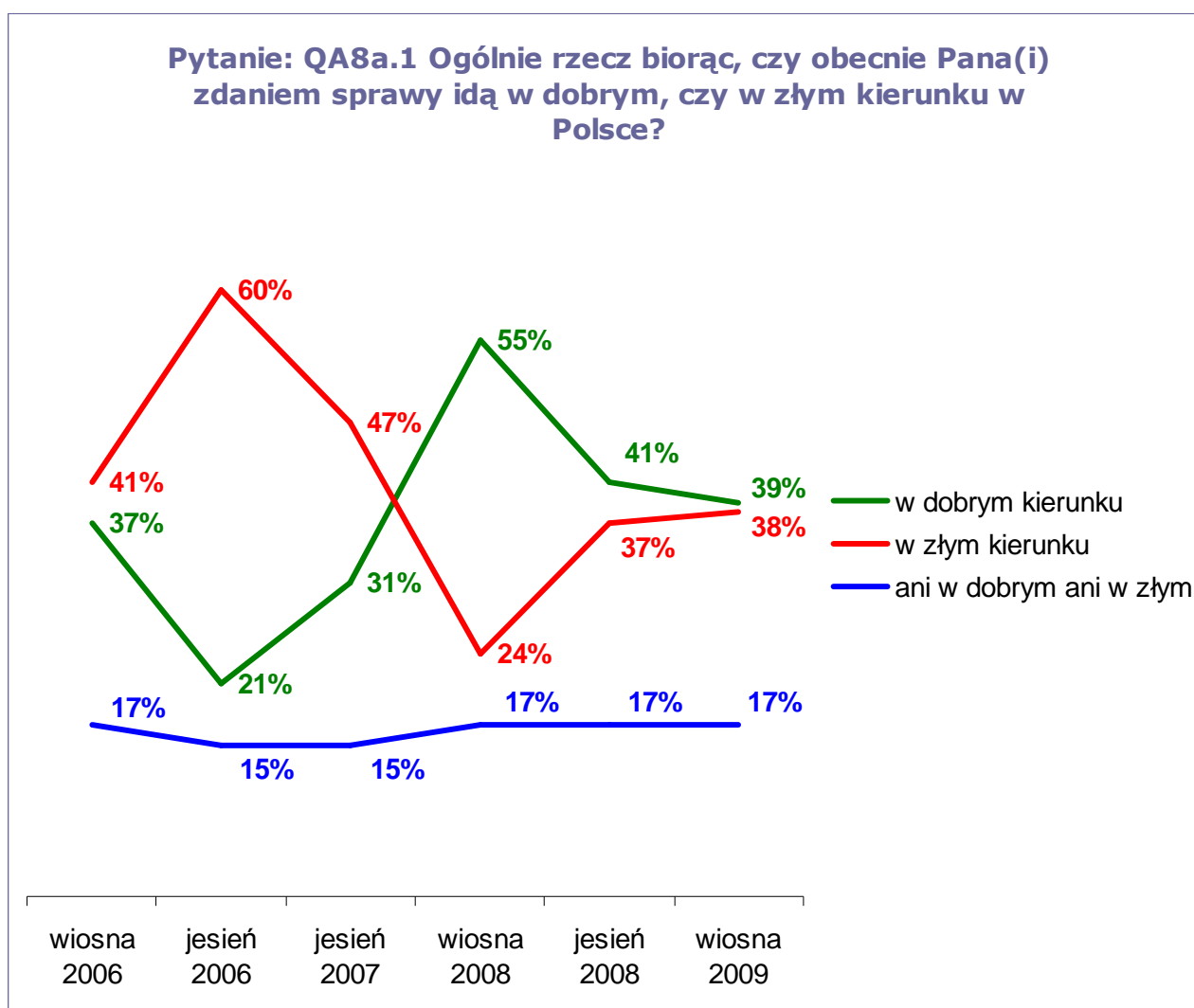
1.2 Ocena biegu spraw w Polsce i w Unii Europejskiej

- Podobnie jak pół roku temu Polacy lepiej oceniają kierunek biegu spraw w UE niż w Polsce.

Opinie Polaków na temat kierunku biegu spraw w naszym kraju rozkładają się dwubiegunowo – podobna liczba obywateli jest zadowolona (39%) i niezadowolona (38%) z sytuacji w Polsce. Blisko jedna piąta społeczeństwa (17%) jest zdania, że sprawy nie idą ani w dobrym, ani w złym kierunku.

W porównaniu z wynikami badań w roku ubiegłym istotnie spadł (o 16 punktów procentowych) odsetek osób uważających, że sprawy w Polsce idą w dobrym kierunku. Jednocześnie niezadowolenie z biegu spraw w kraju wzrosło o 14 punktów procentowych.

- Zadowolenie z kierunku biegu spraw w Polsce spadło znacząco w porównaniu z rokiem ubiegłym (z 55% do 39%).



Polacy są tym częściej przekonani, że sprawy w kraju idą w dobrą stronę, im:

- są młodszy (od 30% wśród badanych w wieku 55 i więcej lat do 48% wśród osób w wieku od 15 do 24 lat);
- są lepiej wykształceni (od 22% wśród respondentów, którzy zakończyli edukację na szkole podstawowej do 44% wśród osób z wykształceniem wyższym i 54% wśród osób nadal uczących się);

- mieszkają w większej miejscowości (od 31% wśród mieszkańców regionów wiejskich do 48% wśród mieszkańców dużych miast).

Optymistycznie na kierunek biegu spraw w Polsce patrzą najczęściej studenci (54%), prywatni przedsiębiorcy (53%), pracownicy umysłowi (50%), osoby na kierowniczych stanowiskach (47%) oraz ludzie zamieszkujący region centralny (51%) i północno-zachodni (42%).

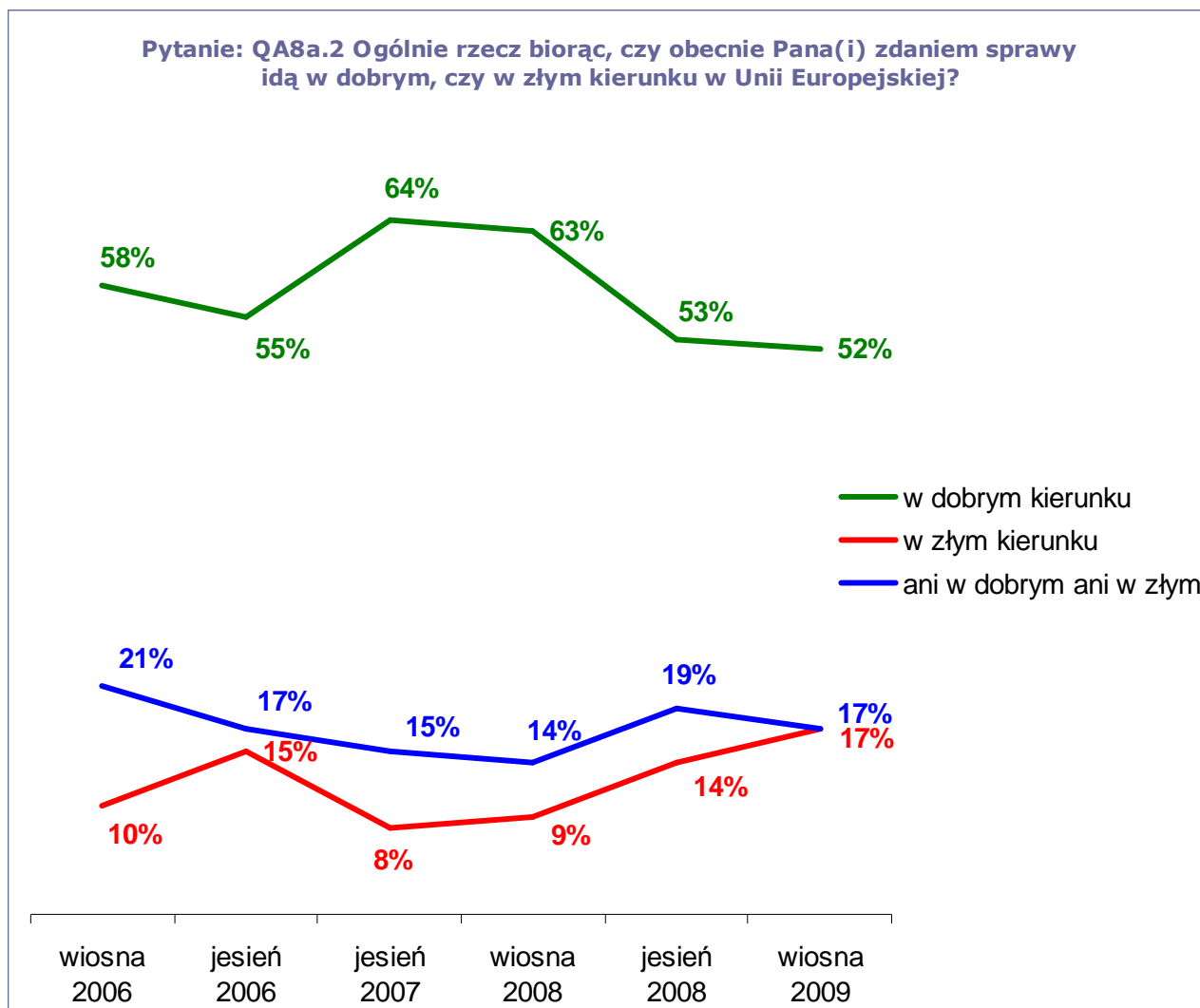
Zaufanie do Unii Europejskiej sprzyja pozytywnemu podejściu do kierunku biegu spraw w Polsce – wśród ludzi ufających UE 57% uważa, że sprawy w kraju idą w dobrą stronę, natomiast wśród osób niedarzących zaufaniem Unii, 62% twierdzi, że sytuacja u nas pogarsza się.

Negatywnie, jeśli chodzi o kierunek biegu spraw w Polsce, wypowiadają się częściej niż przeciętnie bezrobotni (57%), emeryci i renciści (49%), osoby słabo wykształcone (54%), najstarsi badani (48%) oraz mieszkańcy regionu wschodniego (51%).

Polacy (39%) częściej od średniej europejskiej (27%) dobrze oceniają kierunek biegu spraw w swoim kraju, a rzadziej niż przeciętny Europejczyk (50%) uważają, że sprawy w ich kraju idą w złym kierunku (38%). Jednak dużo lepiej niż my sytuację w swoim kraju oceniają obywatele Luksemburga (54%), Szwecji (45%) oraz Finlandii i Danii (po 44%). Najwięcej pesymistów, jeśli chodzi o poglądy na temat kierunku biegu spraw w swoim kraju, znajduje się wśród Łotyszy (78%), Węgrów (75%) oraz Litwinów i Greków (po 73%).

- Jesteśmy jednym z najbardziej pozytywnie nastawionych narodów w Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o ocenę kierunku biegu spraw w UE.

Zwolennikami twierdzenia, że sprawy w Unii Europejskiej idą w dobrym kierunku, jest ponad połowa Polaków (52%), jednak jest ich najmniej od trzech lat. Źle kierunek biegu spraw we Wspólnocie ocenia 17% polskich obywateli i jest to najwyższy odsetek negatywnych odpowiedzi w porównaniu z badaniami z poprzednich lat. Tyle samo badanych (17%) twierdzi, że sprawy w UE nie idą ani w dobrym, ani w złym kierunku.



Podobnie jak w przypadku kierunku biegu spraw w kraju, kierunek biegu spraw w Unii Europejskiej jest dobrze oceniany najczęściej przez najmłodszych badanych (62%), nadal uczących się Polaków i studentów (po 68%), przez osoby z wyższym wykształceniem (61%), respondentów pracujących na kierowniczych stanowiskach (65%), pracowników umysłowych (62%), ludzi z dużych miast (60%) oraz przez mieszkańców regionu centralnego (60%) i północno-zachodniego (56%). Częściej niż inne osoby pozytywnie na bieg spraw we Wspólnocie patrzą ludzie optymistycznie myślący o przyszłości UE (63%). Natomiast wśród unijnych pesymistów brak wyraźnie wyróżniającej się odpowiedzi – o tym, że sprawy w Europie idą w dobrym kierunku, przekonane jest 27%, o tym, że w złym – 34%, a o tym, że ani w dobrym, ani w złym – 26%.

Kierunek biegu spraw w UE częściej niż przeciętnie źle oceniają ludzie nieufający Unii (38%), najstarsi respondenci (20%), osoby zajmujące się domem (20%), bezrobotni (21%), emeryci (21%), mieszkańcy wsi (20%) oraz ludzie pochodzący z regionu północnego (22%) i południowo-zachodniego (21%).

Jeśli chodzi o osoby twierdzące, że sprawy w Unii nie idą ani w dobrym, ani w złym kierunku, to przeważają one w grupie wiekowej 40-54 lat (21%), wśród osób, które najwcześniej zakończyły edukację (27%) oraz wśród mieszkańców regionu wschodniego (21%) i północnego (22%).

Polacy znajdują się na drugim miejscu wśród państw członkowskich, jeśli chodzi o pozytywne oceny kierunku biegu spraw w UE. Przewyższamy stanowczo średnią unijną (34%), gdyż optymizm co do kierunku biegu spraw we Wspólnocie sięga w Polsce 52%. Na wysokim poziomie sytuację w Unii oceniają również Bułgarzy (56%), Rumuni (47%) i Estończycy (51%). Natomiast

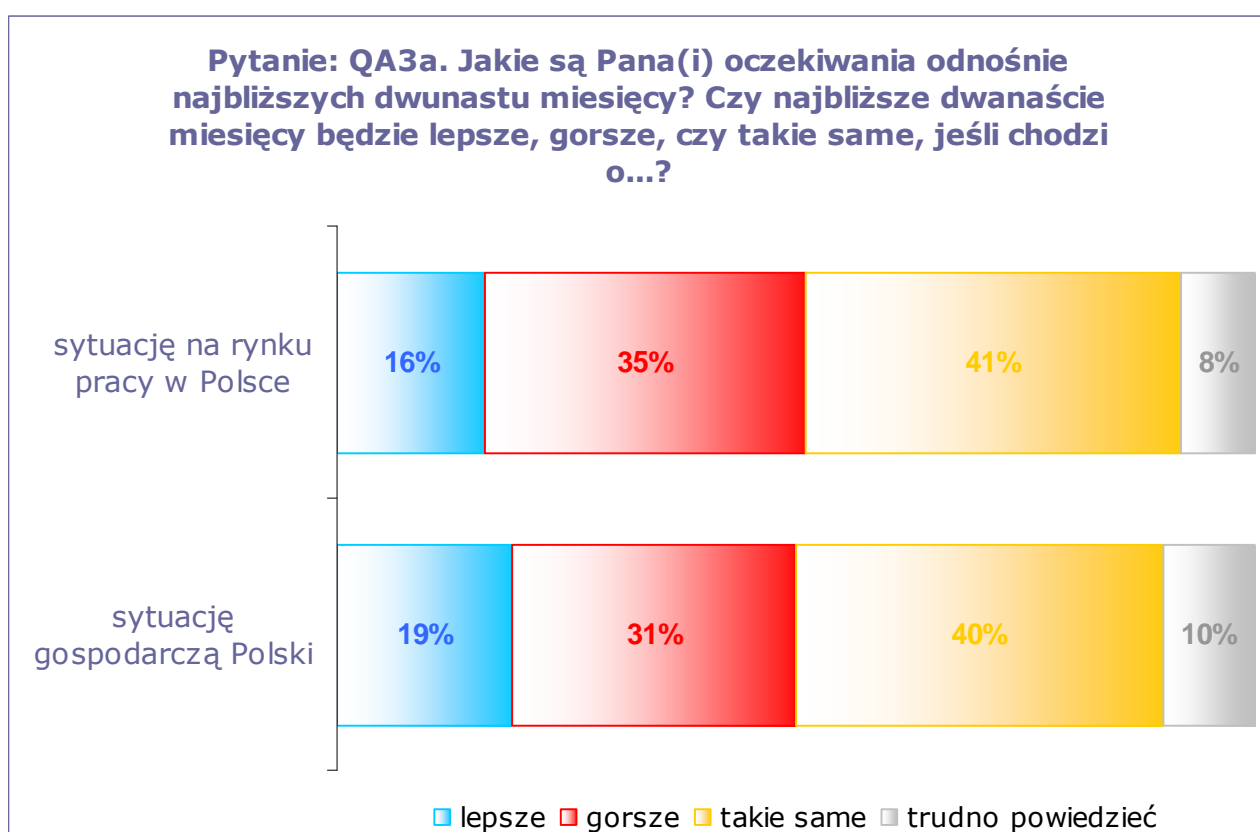
pesymizm przeważa wśród Francuzów (51%), Greków (49%) i mieszkańców Wielkiej Brytanii (48%).

1.3 Przewidywania dotyczące sytuacji w Polsce

- Większość Polaków uważa, że sytuacja na rynku pracy w Polsce oraz sytuacja gospodarcza kraju nie zmienią się w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy.

Przewidywania Polaków odnośnie sytuacji gospodarczej w kraju w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy są raczej pesymistyczne. Prawie co trzeci badany (31%) uważa, że przyszły rok będzie gorszy od poprzedniego, a dwóch na pięciu (40%) sądzi, że sytuacja nie zmieni się. Tylko co piąty (19%) respondent patrzy w przyszłość optymistycznie, twierdząc, że nadchodzące miesiące będą lepsze od poprzednich.

Podobnie przedstawiają się poglądy Polaków na temat sytuacji na rynku pracy w kraju w przyszłych dwunastu miesiącach. Również większość badanych (41%) uważa, że ta sytuacja się nie zmieni. Więcej natomiast jest pesymistów, gdyż 35% respondentów widzi przyszłość rynku pracy w Polsce w czarnych barwach. Tym samym mniej jest osób (16%) oczekujących poprawy możliwości zatrudnienia w kraju.

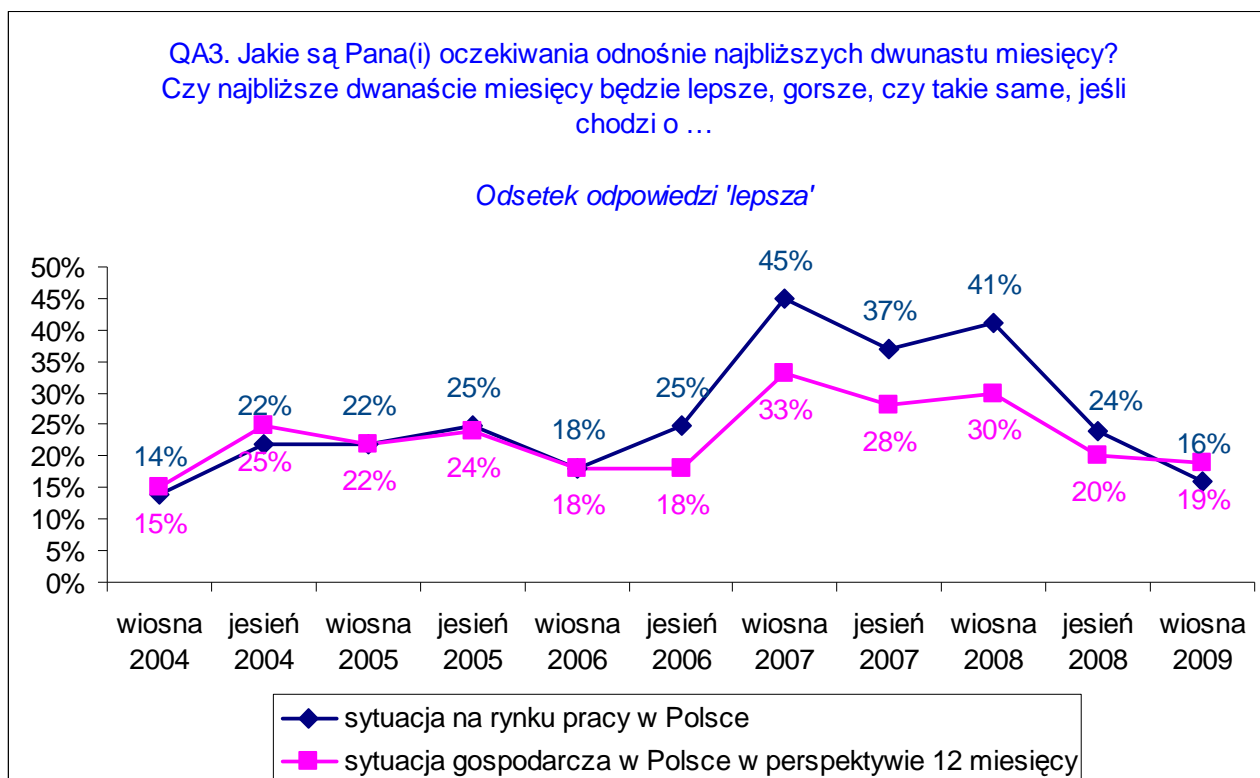


Najwięcej ludzi optymistycznie patrzących na gospodarczą przyszłość Polski jest wśród najmłodszych badanych (27%), studentów (28%) oraz Polaków posiadających centrowe poglądy polityczne (21%). Natomiast najmniej osób, które sądzą, że sytuacja gospodarcza Polski w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy poprawi się, jest w grupie emerytów (12%), bezrobotnych (14%), mieszkańców regionu wschodniego (9%) oraz wśród najsłabiej wykształconych (8%).

Szczególnie źle oceniają przyszłość polskiej gospodarki najstarsi badani (39%), emeryci (40%), pracownicy umysłowi (37%), mieszkańcy wsi (34%) i regionu południowo-zachodniego (47%), respondenci, którzy zakończyli edukację najwcześniej (41%) oraz zwolennicy prawicowych poglądów politycznych (36%).

Jednak w większości Polacy twierdzą, że najbliższy rok nie przyniesie zmian w sytuacji gospodarczej kraju – mówią tak w szczególności osoby prowadzące własną działalność gospodarczą (57%), mieszkańcy miast, niezależnie od wielkości (po 41%), studenci (48%), najmłodszy oraz najstarsi badani (odpowiednio 43 i 42%), mieszkańcy regionu centralnego (43%), północno-zachodniego (44%) i wschodniego (45%) oraz respondenci deklarujący lewicowe poglądy polityczne (45%).

Warto zauważyć, że wśród Polaków występuje zależność, jeśli chodzi o wyrażanie poglądów na temat sytuacji gospodarczej w Polsce oraz w Unii Europejskiej – to znaczy, że wśród osób uważających, że sytuacja gospodarcza UE się poprawi, ponad połowa patrzy optymistycznie na przyszłość polskiej gospodarki (51%). Tak samo wśród osób pesymistycznie oceniających bieg spraw gospodarczych Wspólnoty trzy czwarte negatywnie prognozuje najbliższe dwanaście miesięcy w polskiej gospodarce. Również najwięcej osób, które twierdzą, że sytuacja w Polsce nie zmieni się (62%), jest w grupie, która ma podobny osąd o przyszłości Unii.

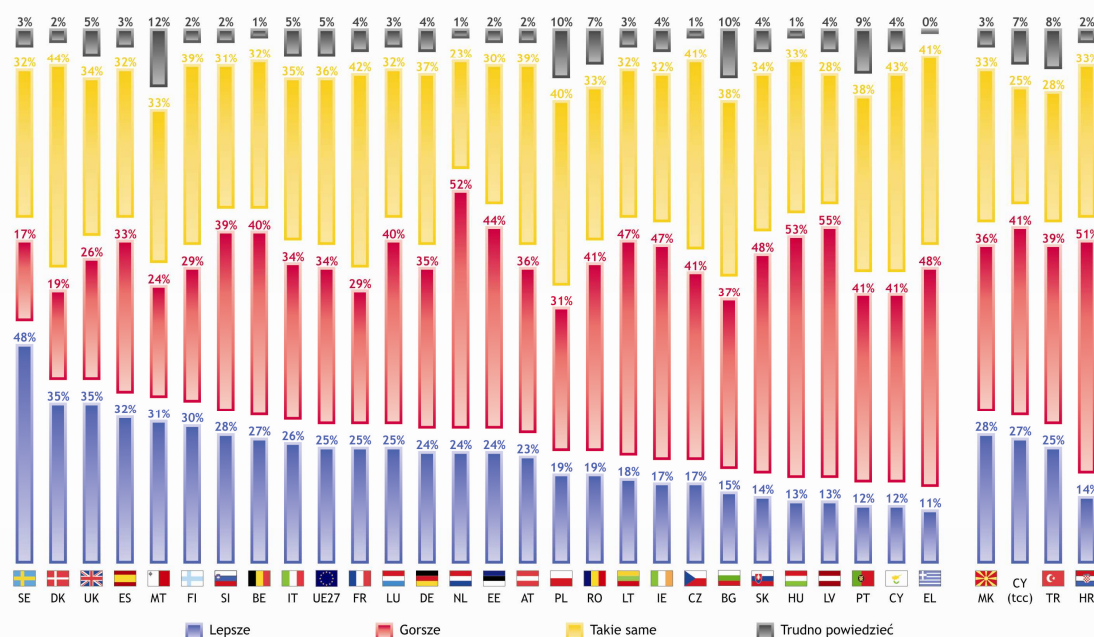


W ciągu ostatniego roku znacznie zmalał odsetek osób wierzących w poprawę sytuacji zarówno gospodarczej, jak i na rynku pracy w Polsce (z 41% na 16% jeśli chodzi o sytuację na rynku pracy oraz z 30% na 19% w przypadku sytuacji gospodarczej w Polsce) i powrócił do poziomu sprzed trzech lat (wiosna 2006).

W porównaniu do średniej europejskiej mamy niedobór „gospodarczych optymistów” (19% przy średniej dla UE 25%), ale mniej jest również w Polsce osób krytycznie patrzących na przyszłość kraju w dziedzinie gospodarki (31% przy średniej dla UE 34%). Przewyższamy natomiast średnią europejskiej dwudziestki siódemki, jeśli chodzi o odsetek osób uważających, że sprawy w kraju się nie zmieniają w ciągu najbliższego roku (40% przy średniej dla UE 36%).

Pytanie: QA3.2. Jakie są Pana(i) oczekiwania co do najbliższych dwunastu miesięcy? Czy najbliższe dwanaście miesięcy będzie lepsze, gorsze, czy takie same, jeśli chodzi o...?

Opcja: Sytuację gospodarczą (NASZEGO KRAJU)



Narody oceniające najbardziej optymistycznie przyszłość gospodarek swoich krajów to Szwedzi (48%), Duńczycy (35%) i Brytyjczycy (35%). Natomiast najbardziej pesymistyczne pod tym względem narody to Łotysze (55%), Węgrzy (53%) oraz Holendrzy (52%). Opinię o tym, że najbliższe dwanaście miesięcy będzie takie same, jeśli chodzi o sytuację gospodarczą kraju, najczęściej wypowiadali obywatele Danii (44%), Francji (42%) i Cypru (43%).

- **Ponad połowa (51%) Polaków, którzy twierdzą, że obecna sytuacja na rynku pracy w kraju jest dobra, uważa, że w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy ten stan się nie zmieni.**

- **Natomiast wśród respondentów negatywnie wypowiadających się o sytuacji zatrudnienia w Polsce większość (42%) twierdzi, że w ciągu roku jeszcze się ona pogorszy.**

Najkorzystniej sytuację na rynku pracy w Polsce na następne dwanaście miesięcy prognozują respondenci, którzy nie ukończyli jeszcze 40. roku życia (w wieku 15-24 lat – 19% i w wieku 25-39 lat – 21%), studenci (20%) osoby legitymujące się wyższym wykształceniem (18%), prywatni przedsiębiorcy (22%), pracownicy umysłowi (21%), osoby zajmujące się domem (22%) oraz ludzie zamieszkujący region centralny (20%) i południowy (19%).

Krytyczni wobec szans zatrudnienia w nadchodzących miesiącach są w szczególności robotnicy (47%), mieszkańcy wsi (40%), osoby znajdujące się w przedziale wiekowym 40-54 lata (40%), ludzie z wykształceniem podstawowym (39%) i średnim (38%) oraz mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (47%).

Również w przypadku sytuacji gospodarczej większość Polaków sądzi, że nie zmieni się ona w najbliższym roku – to znaczy, że szanse znalezienia i utrzymania pracy pozostaną takie same.

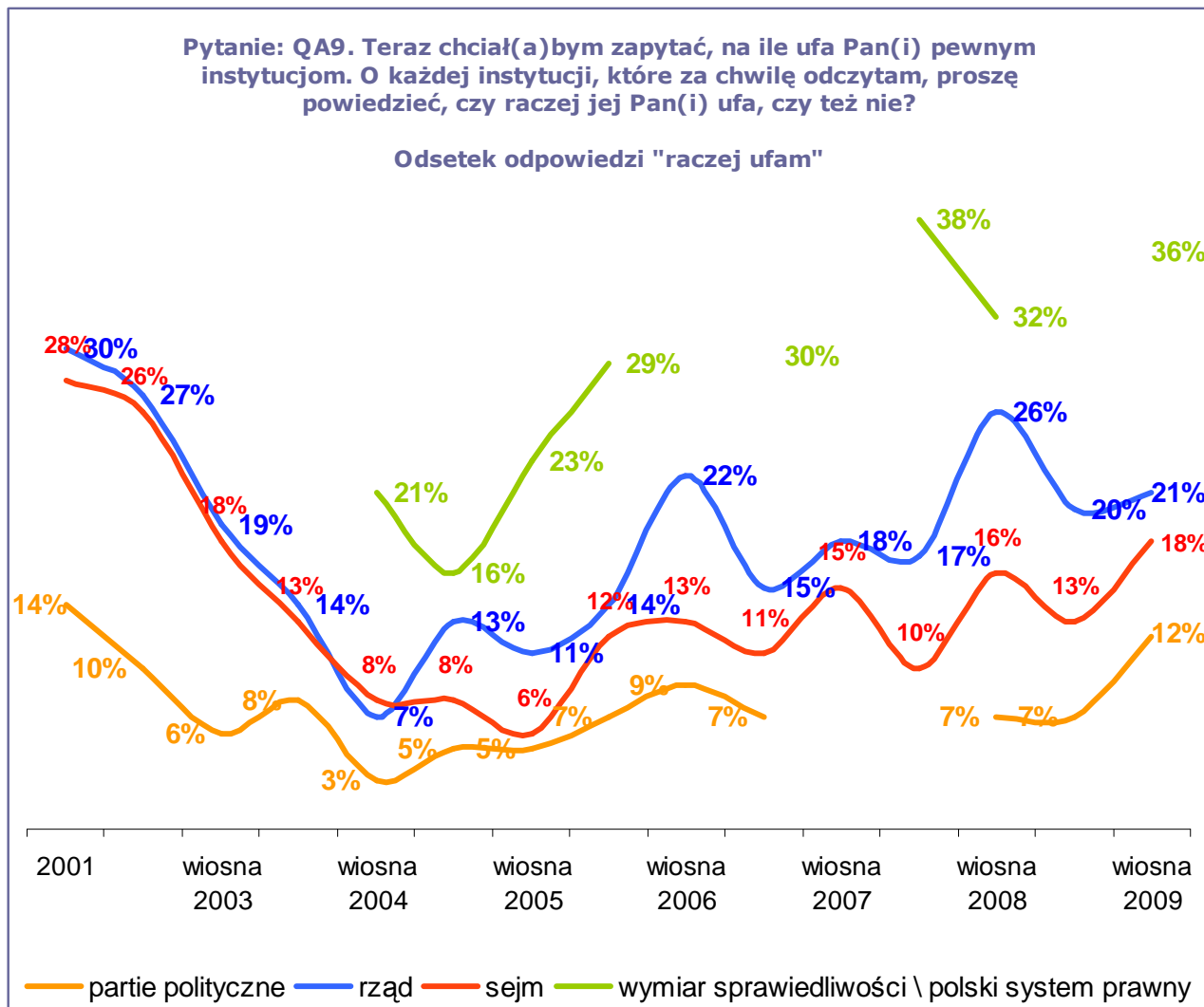
Głównie twierdzą tak osoby posiadające własną działalność gospodarczą (53%), ludzie w wieku od 25 do 39 lat (45%), mieszkańcy małych i średnich miast (46%) oraz regionu wschodniego (48%).

Polska przoduje wśród dwudziestu siedmiu krajów Unii, jeśli chodzi o pogląd, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy sytuacja na rynku pracy w naszym kraju się nie zmieni. Tuż za nami są Grecja (39%) i Czechy (37%), przy średniej UE na poziomie 32% w tej kategorii odpowiedzi. Znacznie rzadziej natomiast postrzegamy przyszłość rynku pracy w kraju zarówno pozytywnie (16% przy średniej dla UE 20%), jak i negatywnie (35% przy średniej dla UE 44%). Poprawę sytuacji na rodzimym rynku pracy przewidują obywatele Szwecji (33%), Hiszpanii (29%), Malty (29%) i Wielkiej Brytanii (28%). Natomiast pogorszenie wróżą przede wszystkim Holendrzy (68%), Słowacy, Węgrzy i Irlandczycy (po 56%) oraz Łotysze (55%).

1.4 Zaufanie do instytucji krajowych

- Poziom zaufania do wymiaru sprawiedliwości, rządu, parlamentu i partii politycznych w kraju pozostaje niski.

Poziom zaufania do instytucji krajowych w Polsce jest bardzo niski: ponad połowa badanych (54%) nie ufa wymiarowi sprawiedliwości, podczas gdy zaufaniem darzy go ponad jedna trzecia obywateli. Największą nieufność spośród organów państwowych budzą partie polityczne (81%) i Sejm, którego trzy czwarte Polaków nie darzy zaufaniem. Rządowi nie ufa aż 71% respondentów, a jedynie co piąty Polak darzy go zaufaniem.



Wyższym zaufaniem w porównaniu do średniego darzą wymiar sprawiedliwości najmłodsi respondenci (44%), studenci (50%) oraz mieszkańcy regionu centralnego (45%). Najczęściej nieufni wobec tej instytucji państwowej są przede wszystkim bezrobotni (76%), ludzie ogólnie niezadowoleni ze swojego życia (75%), osoby twierdzące, że sprawy w kraju idą w złym kierunku (74%) i „eurosceptycy” (73%).

Częściej niż przeciętnie partiom politycznym ufają prywatni przedsiębiorcy (20%), zwolennicy partii lewicowych (22%), osoby zadowolone z sytuacji na rynku pracy w Polsce (32%) oraz osoby zadowolone z sytuacji gospodarczej kraju (27%). Natomiast nieufni wobec partii są najczęściej bezrobotni (90%), osoby uważające, że sprawy w kraju i w Unii Europejskiej idą w złym kierunku (po 95%), jak również osoby nieufne wobec UE (95%).

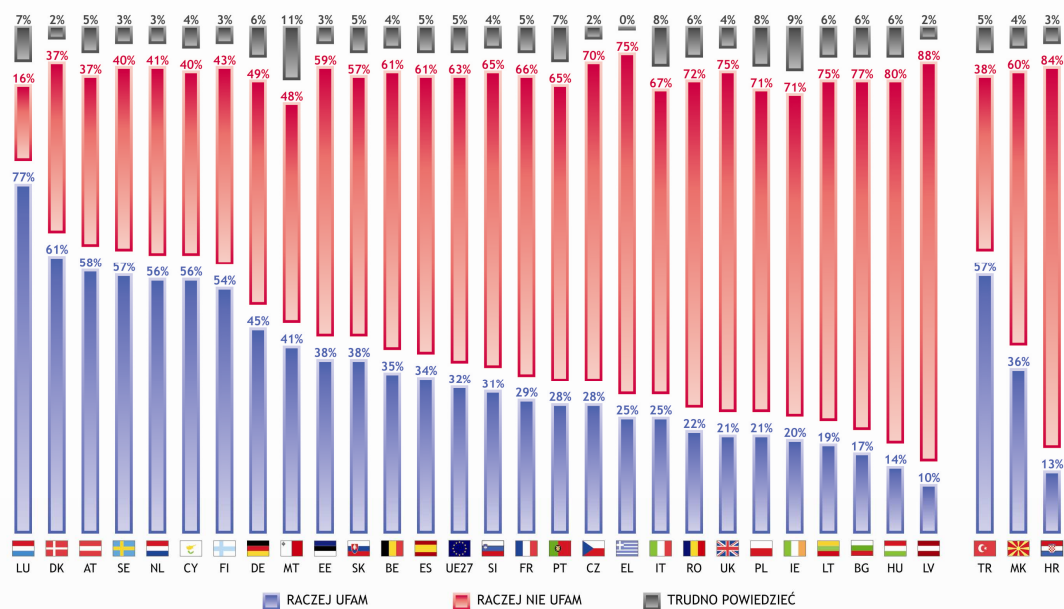
Jeśli chodzi o Rząd RP, to częściej niż przeciętnie ufają mu prywatni przedsiębiorcy i osoby na kierowniczych stanowiskach (po 32%), mieszkańcy dużych miast (28%), osoby zadowolone z sytuacji na rynku pracy (42%) oraz osoby zadowolone z sytuacji gospodarczej kraju. Nieufni wobec rządu są natomiast mieszkańcy regionu wschodniego (80%), osoby zajmujące się domem (85%), bezrobotni (86%), ludzie niezadowoleni i obawiający się o gospodarkę narodową (92%), osoby patrzące krytycznie na kierunek biegu spraw w kraju oraz ludzie niedarzący zaufaniem Unii Europejskiej (po 93%).

Im lepiej Polacy są wykształceni, tym częściej darzą zaufaniem Sejm – od 14% wśród osób, które najwcześniej zakończyły edukację, do 24% wśród absolwentów szkół wyższych i 26% wśród nadal studiujących. Sejmowi ufają częściej niż przeciętnie także ludzie prowadzący własną działalność gospodarczą (29%), osoby na kierowniczych stanowiskach (25%), mieszkańcy dużych miast (24%) oraz osoby zadowolone z sytuacji na rynku pracy w Polsce (39%). Z drugiej jednak strony brak zaufania do Sejmu deklarują najczęściej bezrobotni (90%), osoby, które spodziewają się pogorszenia sytuacji gospodarczej w Polsce (89%), ludzie mający złą sytuację finansową w gospodarstwie domowym (89%) oraz mieszkańcy regionów północno-zachodniego i północnego (po 82%).

W porównaniu do średniej unijnej Polacy są jednym z narodów najbardziej nieufnych w stosunku do instytucji krajowych. Jeśli chodzi o poziom zaufania do wymiaru sprawiedliwości, to nadal daleko nam do takich krajów jak Dania (81%), Finlandia (78%), Szwecja czy Austria (po 73%), których poziom zaufania przewyższa średnią unijną o prawie 30 punktów procentowych (średnia dla UE to 48%). Najbardziej nieufni wobec rodzimego systemu prawnego są Bułgarzy (80%), Litwini (69%) i Rumuni (67%).

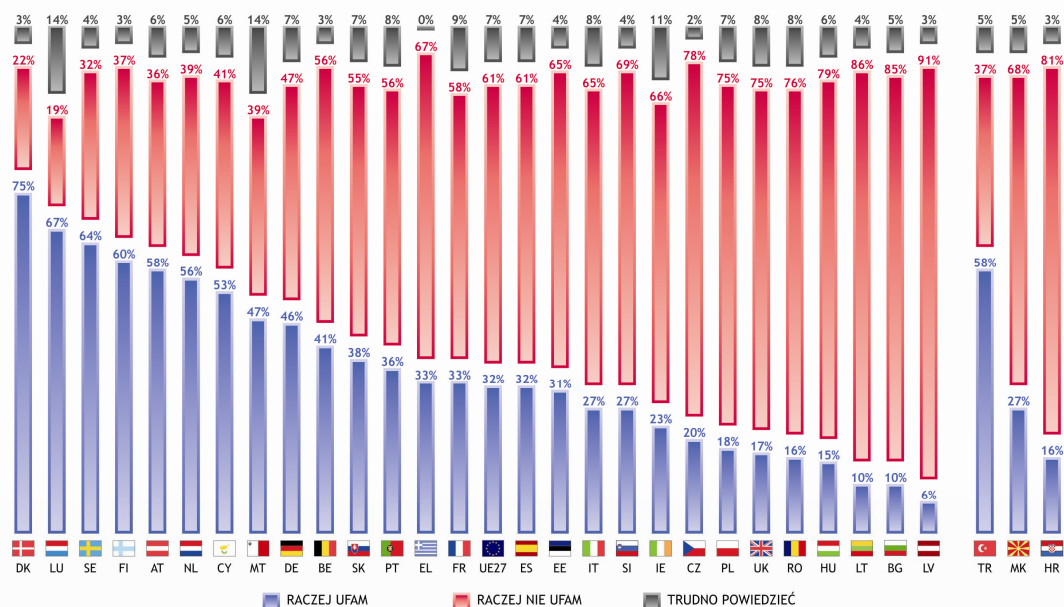
Pytanie: QA9.3. Teraz chciał(a)bym zapytać, na ile ufa Pan(i) pewnym instytucjom. O każdej z instytucji, które za chwilę odczytam, proszę powiedzieć, czy raczej jej Pan(i) ufa czy też nie?

Opcja: (KRAJOWY) rząd



Pytanie: QA9.4. Teraz chciał(a)bym zapytać, na ile ufa Pan(i) pewnym instytucjom. O każdej z instytucji, które za chwilę odczytam, proszę powiedzieć, czy raczej jej Pan(i) ufa czy też nie?

Opcja: (KRAJOWY) Parlament



Największe zaufanie swoich rodaków budzą rządy Luksemburga (77%), Danii (61%) oraz Austrii (58%) – jest ono znacząco wyższe w stosunku do średniej unijnej (32%). Kraje UE, które zdecydowanie nie ufają swoim rządóm, to Łotysze (88%), Węgrzy (80%) oraz Bułgarzy (77%). Partie polityczne też nie budzą zaufania w krajach Wspólnoty. Na Łotwie aż 93% badanych nie darzy zaufaniem partii tamtego kraju, a na Litwie i w Słowenii po 86% obywateli nie ufa partiom. Najczęściej ugrupowanióm politycznym ufają Duńczycy (58%), mieszkańcy Luksemburga (50%), Holandii (41%) i Austrii (40%). Pod względem zaufania do parlamentów krajowych znacznie średnią dla UE (32%) przewyższają: Dania (75%), Luksemburg (67%) oraz Szwecja (64%). Pod tym samym względem najbardziej nieufnymi wśród Europejczyków są Łotysze (91% nie ufa parlamentowi), Litwini (86%), Bułgarzy (85%) oraz Węgrzy (79%).

1.5 Problemy najważniejsze dla Polski

- Polacy uważają, że największym problemem, przed którym stoi Polska, jest bezrobocie.

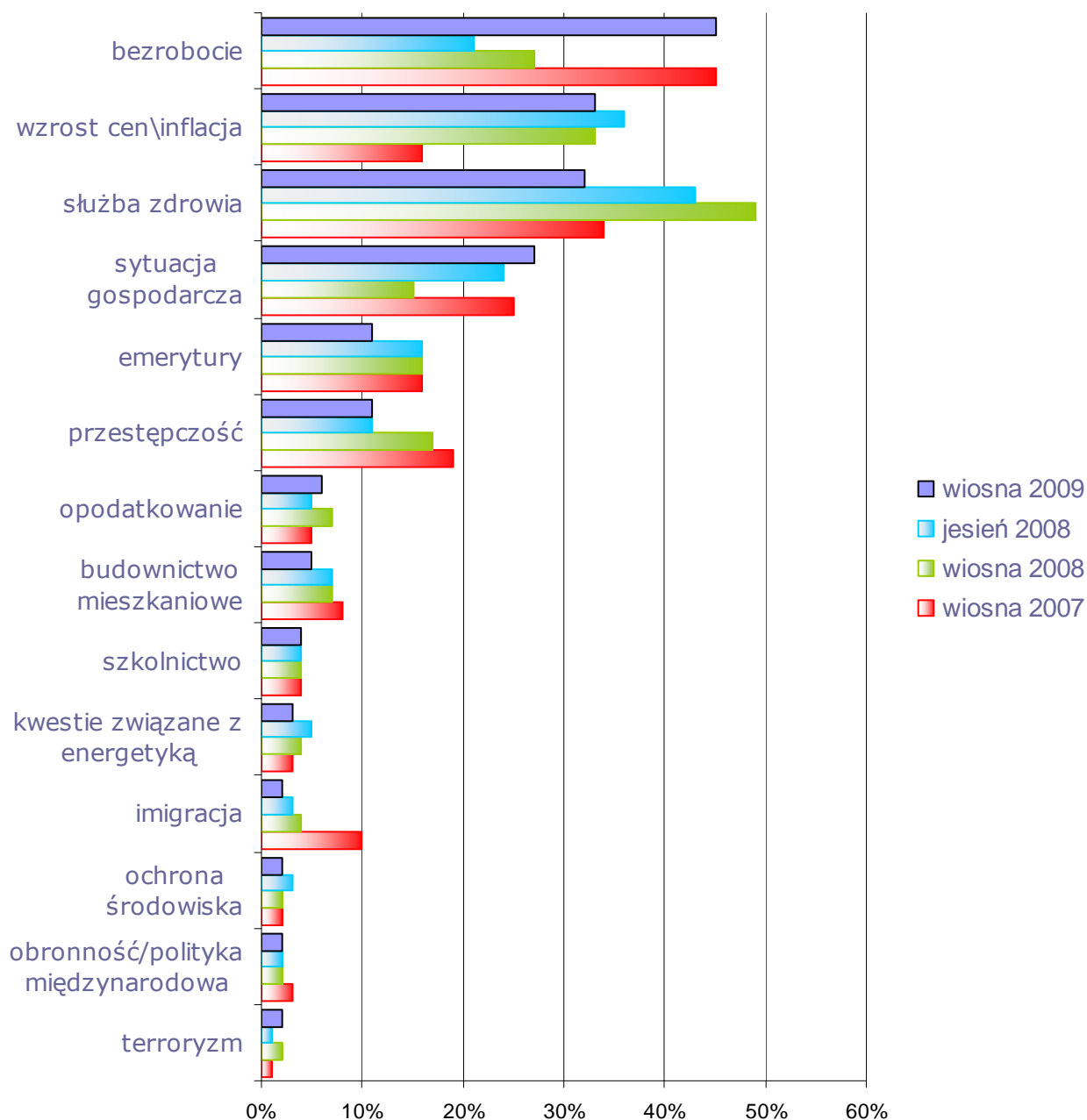
- Mniej w porównaniu z rokiem ubiegłym doskwiera nam wzrost cen oraz kłopoty związane ze służbą zdrowia.

Blisko połowa Polaków (45%) wymienia bezrobocie jako jeden z najważniejszych problemów, wobec których stoi teraz nasz kraj. Co trzeci badany wskazuje, że wzrost cen (33%), a także stan służby zdrowia (32%) najbardziej trapią Polaków. Ponad jedna czwarta (27%) twierdzi natomiast, że sytuacja gospodarcza stanowi ważny problem, przed którym stoi obecnie Polska. Emerytury i przestępczość są wyzwaniami wskazywanymi przez co dziesiątego (11%) respondenta.

Najrzadziej badani mówią o takich problemach, jak opodatkowanie (6%), budownictwo mieszkaniowe (5%), szkolnictwo (4%), energetyka (3%), obronność/polityka międzynarodowa, terroryzm, imigracja oraz ochrona środowiska naturalnego (po 2%).

W porównaniu z ostatnią falą badania (jesień 2008) znacznie spadło zaniepokojenie sprawami służby zdrowia – o 11 punktów procentowych, a tylko nieznacznie zmniejszyły się obawy dotyczące inflacji oraz emerytur. Natomiast dwukrotnie wzrósł odsetek badanych obawiających się bezrobocia (o 24 punkty procentowe od poziomu 21%). Nieco częściej niż poprzednio zaczęto wymieniać sytuację gospodarczą (wzrost o 3 punkty procentowe) jako problem trapiący Polskę.

Pytanie: QA4a. Jakie są Pana(i) zdaniem dwa najważniejsze problemy, wobec których stoi teraz Polska?



Bezrobocie, jako jeden z dwóch najważniejszych problemów stojących przed Polską, częściej niż przeciętnie wybierają osoby żyjące w gospodarstwach domowych liczących cztery lub więcej osób (52%), bezrobotni (61%) oraz osoby zajmujące się domem (56%), mieszkańcy wsi (51%), a także regionu północno zachodniego i północnego (po 51%).

W skali zawodów to pracownicy umysłowi są grupą najmniej obawiającą się inflacji (23%), podczas gdy na wzrost cen przeważnie skarżą się osoby niezadowolone z życia (42%) oraz mieszkańcy regionu wschodniego (43%).

Jeśli chodzi o obawy związane ze stanem służby zdrowia w Polsce, to wyrażają je przede wszystkim pracownicy umysłowi (41%), mieszkańcy regionu centralnego (40%) oraz osoby

spodziewające się poprawy sytuacji gospodarczej Polski w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy (40%).

Częściej niż przeciętnie sytuacja gospodarcza kraju trapi Polaków z wyższym wykształceniem (34%), badanych w wieku od 40 do 54 lat (34%), osoby prognozujące pogorszenie się sytuacji na rynku pracy (34%) oraz ludzi negatywnie oceniających sytuację gospodarczą w kraju (31%).

Na przestępczość i emerytury, jako problemy stojące przed Polską, wskazują przeważnie najstarsi badani (odpowiednio 14% i 21%), najslabiej wykształceni respondenci (odpowiednio 15% i 23%) oraz emeryci (odpowiednio 14% i 21%). Ponadto przestępczość jest ważnym problemem dla osób samotnie mieszkających (15%), robotników (15%) i mieszkańców dużych miast (14%), a na emerytury wskazują również mieszkańcy regionu wschodniego (21%).

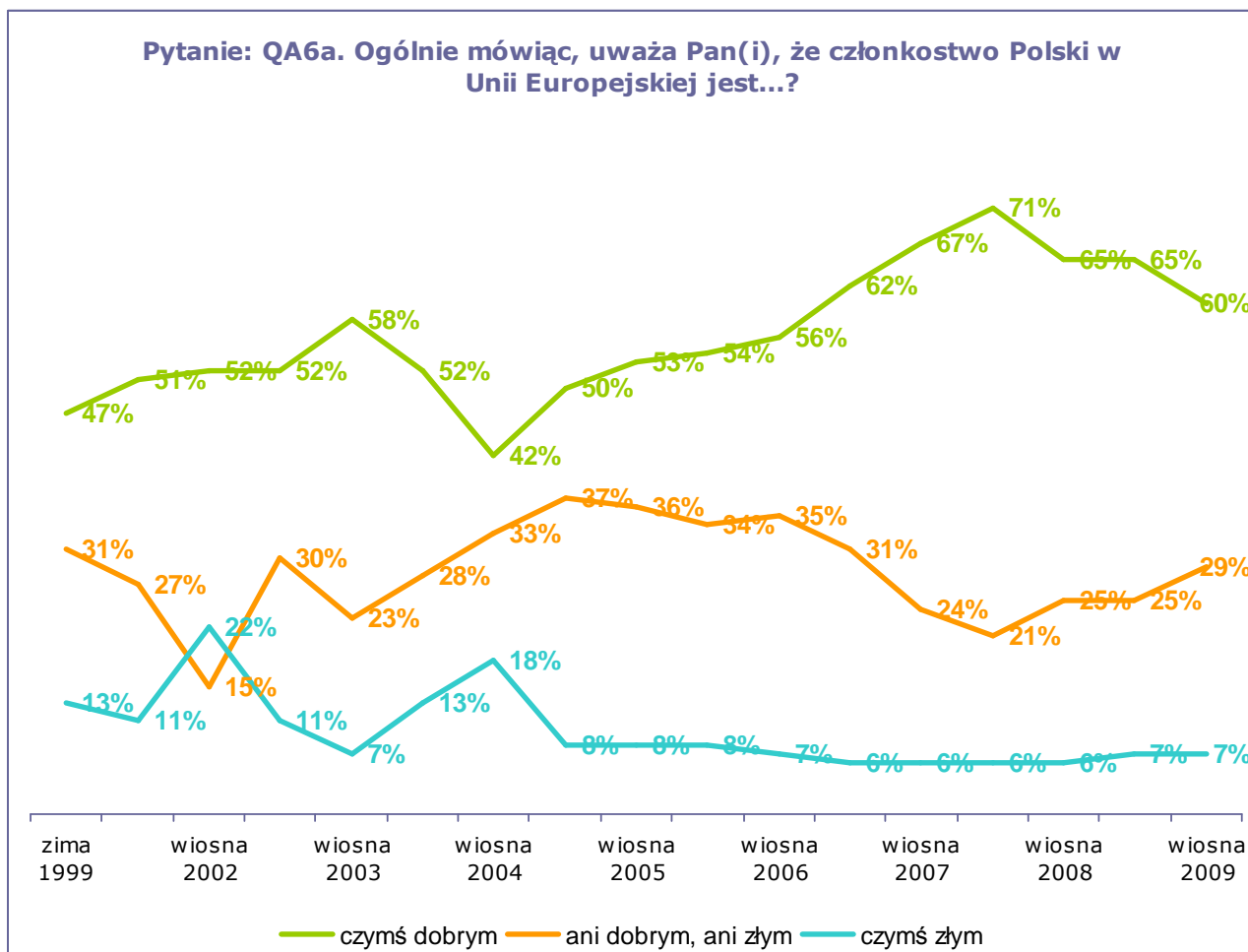
Polska hierarchia problemów jest zbieżna ze średnimi wynikami dla krajów Unii Europejskiej. Podobnie jak w Polsce, we Wspólnocie większość badanych obawia się bezrobocia (49%). Często wymienianym problemem jest również sytuacja gospodarcza (42%), która stanowi ważny problem tylko dla co czwartego Polaka. Dużo rzadziej niż Polacy (33%) Europejczycy wskazują na problem, jakim jest inflacja (21%). Bardziej niż mieszkańcy Polski obywatele Wspólnoty obawiają się natomiast przestępczości (16%); z drugiej strony rzadziej wskazują oni, że problemem może być stan służby zdrowia (14% dla UE, a 32% dla Polski). Pozostałe problemy, czyli opodatkowanie (7%), terroryzm (5%), obronność (1%), budownictwo mieszkaniowe (5%), szkolnictwo (7%), emerytury (9%), ochrona środowiska (5%) i energetyka (2%), są wymieniane z podobną częstotliwością. Tylko imigracja stanowi większy problem dla ogółu Europejczyków (9% w UE) niż dla Polaków (2%).

2. POLSKA W UNII EUROPEJSKIEJ

2.1 Poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej

- **Poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej spadło w porównaniu do dwóch ostatnich lat, ale nadal jest wyższe niż średnio w innych krajach UE.**

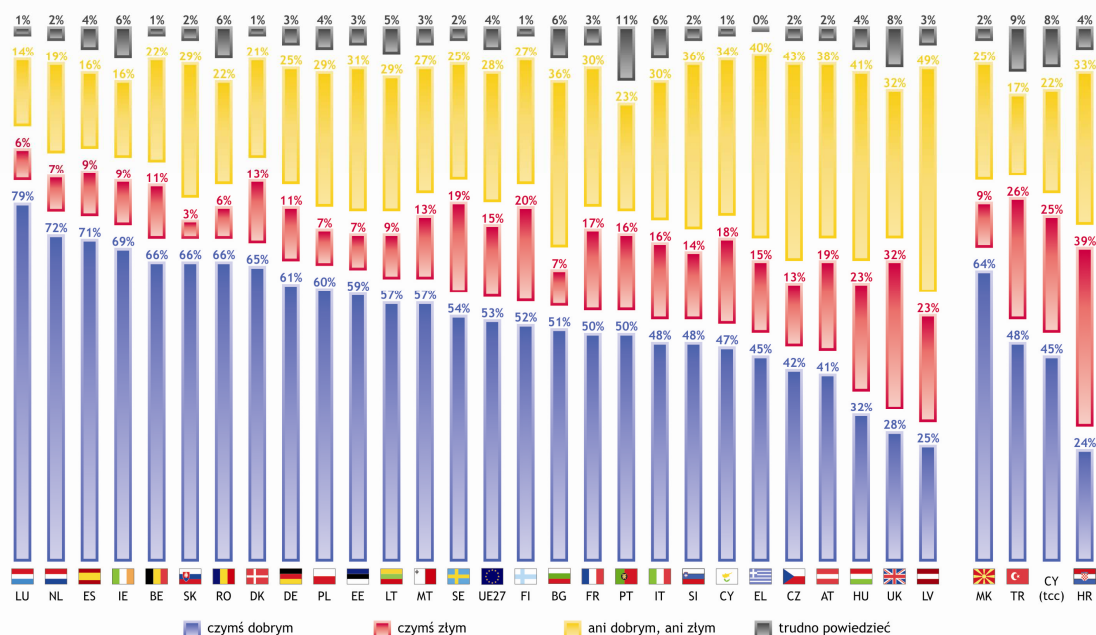
Sześciu na dziesięciu Polaków (60%) uważa, że członkostwo naszego kraju w Unii Europejskiej to dobra rzecz. Od czasu wstąpienia Polski do Wspólnoty na stałym poziomie utrzymuje się odsetek osób twierdzących, że akcesja do UE jest czymś złym (7%). Wzrasta natomiast wśród badanych obojętność wobec Unii – 29% deklaruje, że członkostwo Polski w UE to ani dobra, ani zła rzecz.



Polacy są tym bardziej zadowoleni z członkostwa Polski w Unii Europejskiej, im są młodszy (od 50% wśród najstarszych badanych do 69% wśród respondentów w wieku 15-24 lat) oraz im są lepiej wykształceni (od 35% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 73% wśród osób legitymujących się dyplomem akademickim). Częściej niż przeciętnie pozytywnie o Polsce w UE myślą mężczyźni (67%), osoby na kierowniczych stanowiskach (76%), pracownicy umysłowi (74%), studenci (70%), mieszkańcy małych i średnich miast (66%), osoby ufające Unii (81%) oraz „eurooptymiści” (72%).

Więcej niż średnio przeciwników członkostwa Polski w strukturach UE znajdziemy wśród osób bezrobotnych (12%) oraz zajmujących się domem (12%). Obojętni wobec Wspólnoty są najchętniej wykształceni (48%), gospodynie domowe (49%) oraz przeciwnicy wprowadzenia euro (46%).

Pytanie: QA6. Ogólnie mówiąc, czy uważa Pan(i), że członkostwo (NASZEGO KRAJU) w Unii Europejskiej jest ...?

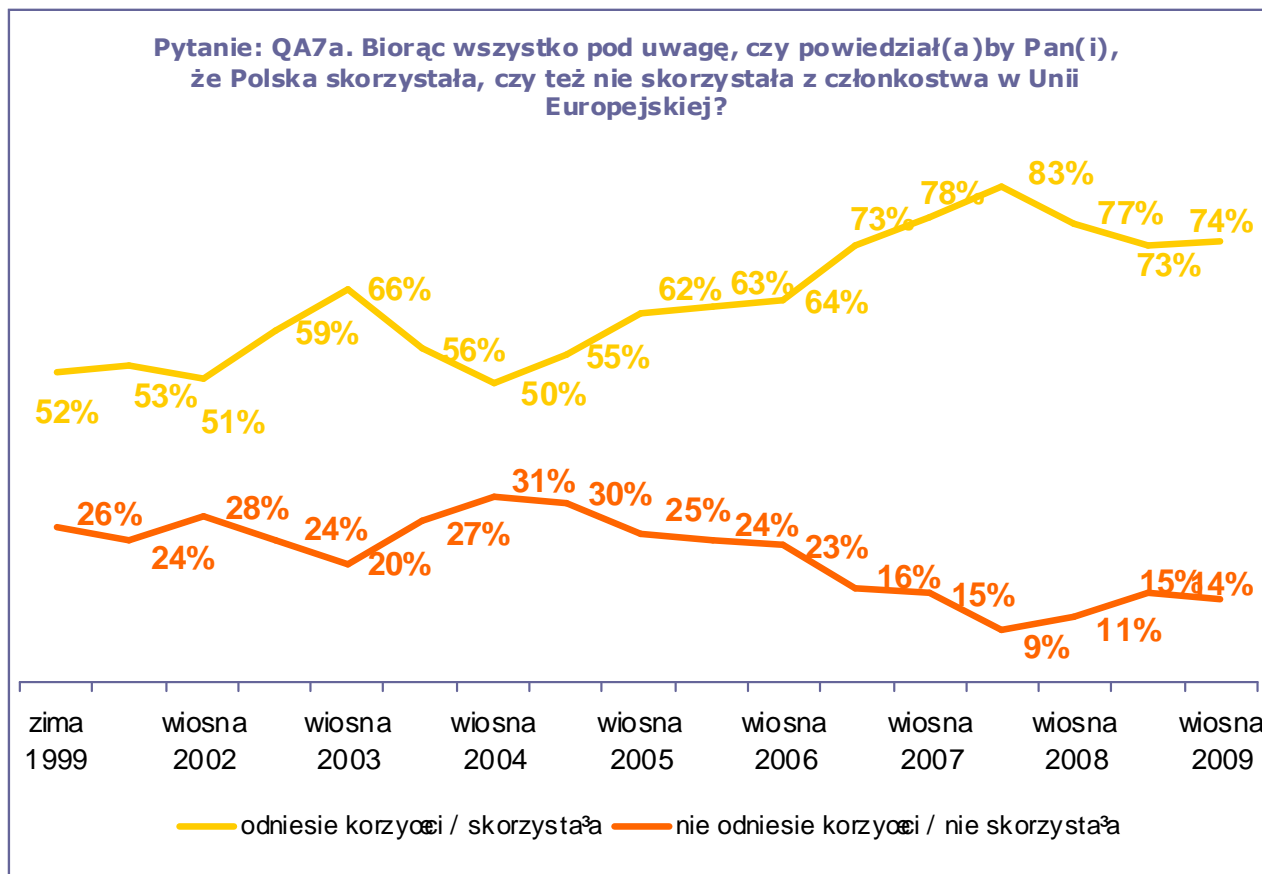


W porównaniu do średniej dla krajów należących do Wspólnoty Europejskiej (53%) w Polsce jest więcej entuzjastów członkostwa w UE. Jednak nadal daleko nam do najbardziej zadowolonych z członkostwa Luksemburczyków (79%), Holendrów (72%) czy Hiszpanów (71%). Najwięcej przeciwników bycia częścią Wspólnoty jest w krajach takich jak Wielka Brytania (32%), Węgry (23%) i Łotwa (23%). Wśród Łotyszy (49%) najwyższy jest także odsetek osób, które obojętnie podchodzą do kwestii członkostwa; wysoki jest on także wśród Czechów (43%), Węgrów (41%) i Greków (40%).

2.2 Ocena korzyści i wpływu członkostwa

- Prawie trzy czwarte Polaków uważa, że nasz kraj skorzystał na członkostwie w UE.

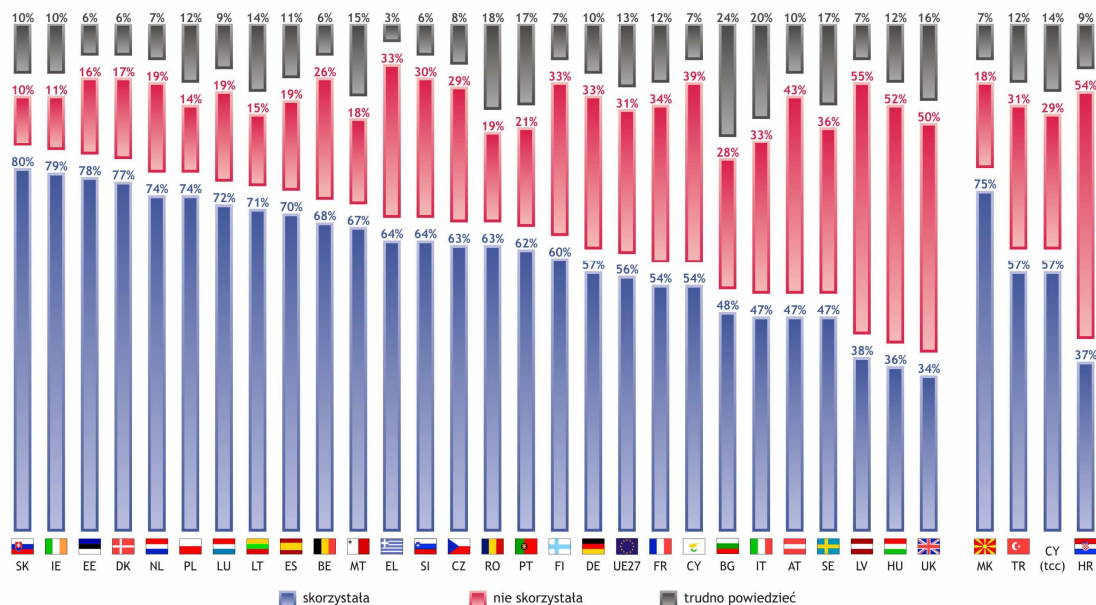
Większość Polaków (74%) uważa, że nasz kraj skorzystał na członkostwie w Unii Europejskiej, natomiast sprzeciwia się temu stwierdzeniu 14% badanych. W stosunku do poprzedniej edycji badania wyniki zmieniły się nieznacznie (różnica jednego punktu procentowego).



Im lepiej wykształceni są badani (od 60% wśród najslabiej wykształconych do 82% wśród osób z wykształceniem wyższym) oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 60% wśród mieszkańców wsi do 76% wśród mieszkańców dużych miast), tym częściej są zdania, że Polska skorzystała na wejściu do UE. Grupami zawodowymi szczególnie pozytywnie wypowiadającymi się o członkostwie naszego kraju we Wspólnocie są prywatni przedsiębiorcy (83%), pracownicy umysłowi (85%) oraz osoby na kierowniczych stanowiskach (79%). Do tych grup dołączają się również mieszkańcy regionu centralnego (79%) oraz badani twierdzący, że sprawy w Polsce idą w dobrym kierunku (89%).

Najbardziej krytycznie patrzą na akcesję Polski do Unii osoby z wykształceniem podstawowym (18%), bezrobotni (21%), mieszkańcy wsi (17%) i regionu południowego (18%) oraz osoby, które uważają, że sprawy we Wspólnocie Europejskiej idą w złym kierunku (39%).

Pytanie: QA7. Biorąc wszystko pod uwagę, czy powiedział(a)by Pan(i), że Polska skorzystała czy też nie skorzystała z członkostwa w Unii Europejskiej?

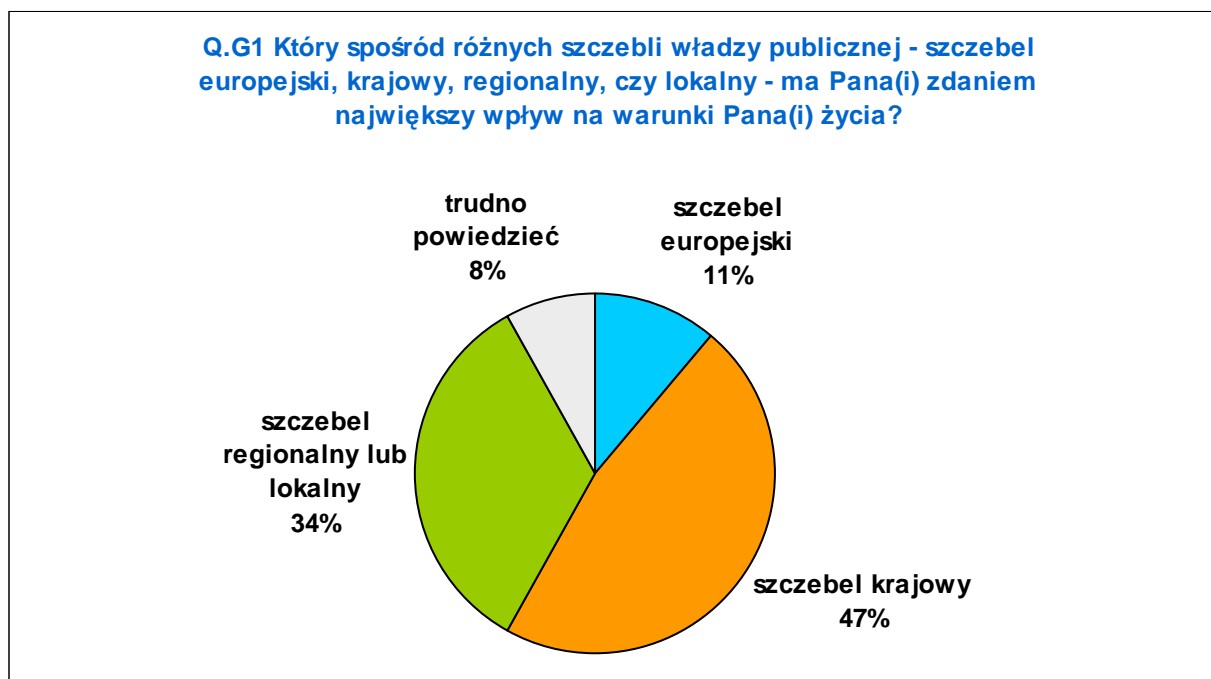


Podobnie jak w latach ubiegłych, w porównaniu z innym państwami należącymi do Unii Europejskiej, Polska plasuje się w czołówce krajów, które zdaniem ich mieszkańców, skorzystały na wejściu do struktur unijnych. Odsetek Polaków uważających, że nasz kraj odniósł korzyści z członkostwa w Unii (74%), jest nadal dużo wyższy w porównaniu do średniej unijnej (56%). Średnio we Wspólnocie ponad dwa razy wyższy jest też odsetek osób negatywnie nastawionych do udziału swoich krajów w UE (31% dla UE i 14% dla Polski). Bardziej niż Polacy doceniają korzyści z członkostwa w Unii tylko Słowacy (80%), Irlandczycy (79%), Estończycy (78%) i Duńczycy (77%). Szczególnie krytycznie na członkostwo w Unii patrzą mieszkańcy Łotwy (55%), Węgier (52%) i Wielkiej Brytanii (50%).

2.3 Ocena wpływu poszczególnych szczebli władzy publicznej na warunki życia Polaków

- Co dziesiąty Polak uważa, że największy wpływ na warunki jego życia ma europejski szczebel władzy publicznej.

Prawie połowa Polaków (47%) twierdzi, że największy wpływ na ich życie ma władza na szczeblu krajowym, a co trzeci badany (34%) odczuwa na co dzień największy wpływ władz lokalnych. Natomiast co dziesiąty respondent (11%) wskazuje na szczebel europejski jako najsilniej oddziałujący na jego życie.



Im młodszy są badani (od 7% wśród badanych w wieku 55 lat i więcej do 14% wśród najmłodszych respondentów), tym bardziej odczuwają oddziaływanie władzy europejskiej. Częściej niż przeciętnie o wpływie europejskiego szczebla władzy na codzienne życie mówią osoby na kierowniczych stanowiskach (16%), studenci (18%), mieszkańcy regionu wschodniego (16%) oraz zwolennicy wprowadzenia unijnej waluty w Polsce (16%).

Połowa Polaków twierdzi, że najbardziej znaczący wpływ na życie obywateli ma władza krajowa, przy czym najwięcej zwolenników tej tezy znajduje się wśród prywatnych przedsiębiorców (58%) oraz osób na kierowniczych stanowiskach (53%). Natomiast najrzadziej ten szczebel władzy wskazują bezrobotni (35%) i osoby z wykształceniem podstawowym (41%).

Za znaczącym wpływem władzy lokalnej częściej niż przeciętnie opowiadają się najstarsi ankietowani (38%), osoby zajmujące się domem (45%), bezrobotni (43%), mieszkańcy wsi (37%) oraz przeciwnicy wprowadzenia euro w Polsce (41%).

Polska pod względem postrzegania wpływu poszczególnych szczebli władzy nie odbiega od średniej dla krajów Unii – szczebel europejski średnio wymienia 13% (w Polsce 11%), szczebel krajowy 46% (w Polsce 47%), a o poziomie regionalnym w Polsce i średnio w krajach Wspólnoty mówi taki sam odsetek badanych (po 34%).

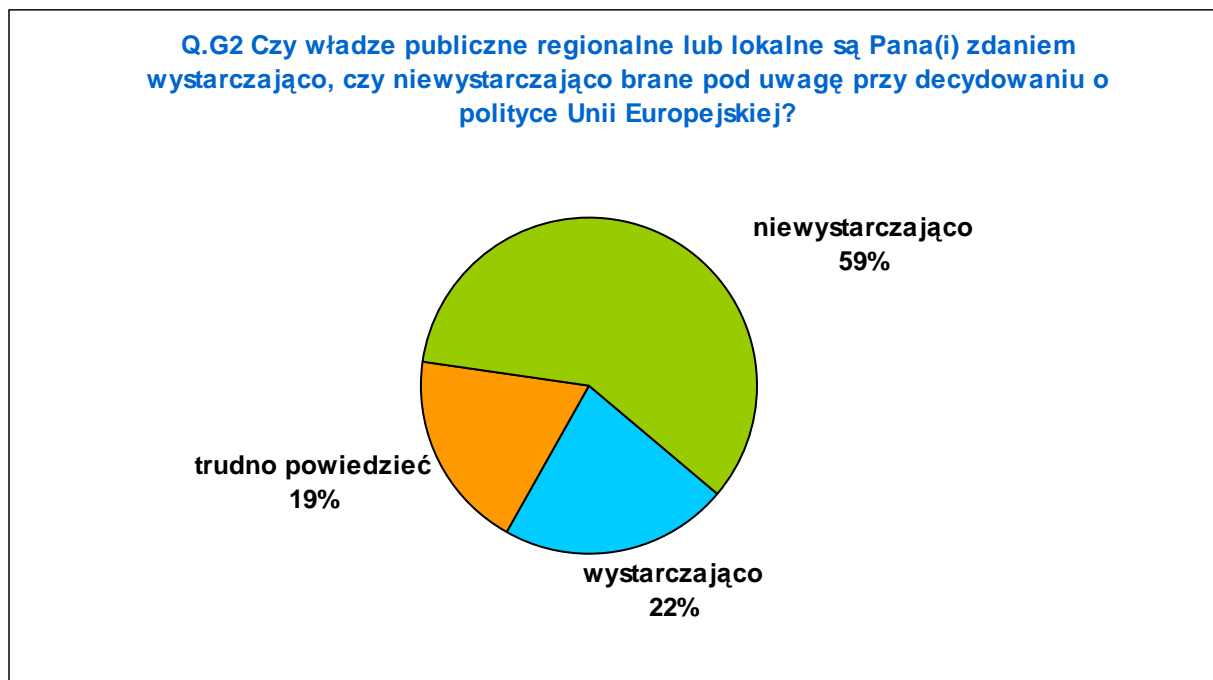
Duży wpływ władzy europejskiej najczęściej dostrzegany jest w Grecji (21%), Portugalii (20%) oraz w Czechach i na Słowacji (po 19%), a najrzadziej w Szwecji (5%), na Łotwie (6%) i w Bułgarii (6%). O władzy krajowej jako o wpływowym szczeblu mówią głównie mieszkańcy Malty (70%), Łotwy (64%), Litwy, Luksemburga i Holandii (po 63%).

Władza regionalna lub lokalna znacząco oddziałuje na życie Finów (45%), Szwedów, Brytyjczyków, Włochów oraz Czechów (po 40%).

2.4 Uwzględnianie władz lokalnych w ustalaniu polityki Unii Europejskiej

- Większość Polaków uważa, że przy decydowaniu o polityce UE władze lokalne nie są wystarczająco brane pod uwagę.

Co piąty badany (22%) uważa, że głos władz regionalnych jest wystarczająco brany pod uwagę przy decydowaniu o polityce UE. Natomiast ponad połowa respondentów (59%) jest przeciwnego zdania, a prawie jedna piąta osób (19%) nie umie określić swojego stanowiska w tej sprawie.



Władze lokalne są wystarczająco brane pod uwagę ponadprzeciętnie często zdaniem uczniów i studentów (35%), zwolenników lewicowych poglądów politycznych (29%) oraz mieszkańców regionu północno-zachodniego (26%). Jednocześnie im młodszy są badani (od 17% wśród osób w wieku 55 lat i starszych do 28% wśród najmłodszych respondentów), tym częściej zgadzają się z powyższym twierdzeniem.

Natomiast najczęściej twierdzą, że głos władz regionu nie jest wystarczająco brany pod uwagę w UE przede wszystkim osoby w wieku ponad 40 lat (62%), badani z wykształceniem średnim (64%), gospodynie domowe (73%), osoby na kierowniczych stanowiskach (65%), a także prywatni przedsiębiorcy (64%) i bezrobotni (64%) oraz mieszkańcy dużych miast (63%) i regionu południowo-zachodniego (65%).

W porównaniu do średniej dla krajów europejskich na podobnym poziomie jak reszta Europy widzimy siłę przebiecia władz lokalnych na forum unijnym – zdaniem 21% Europejczyków władze regionu są brane pod uwagę w UE, a 63% jest przeciwnego zdania.

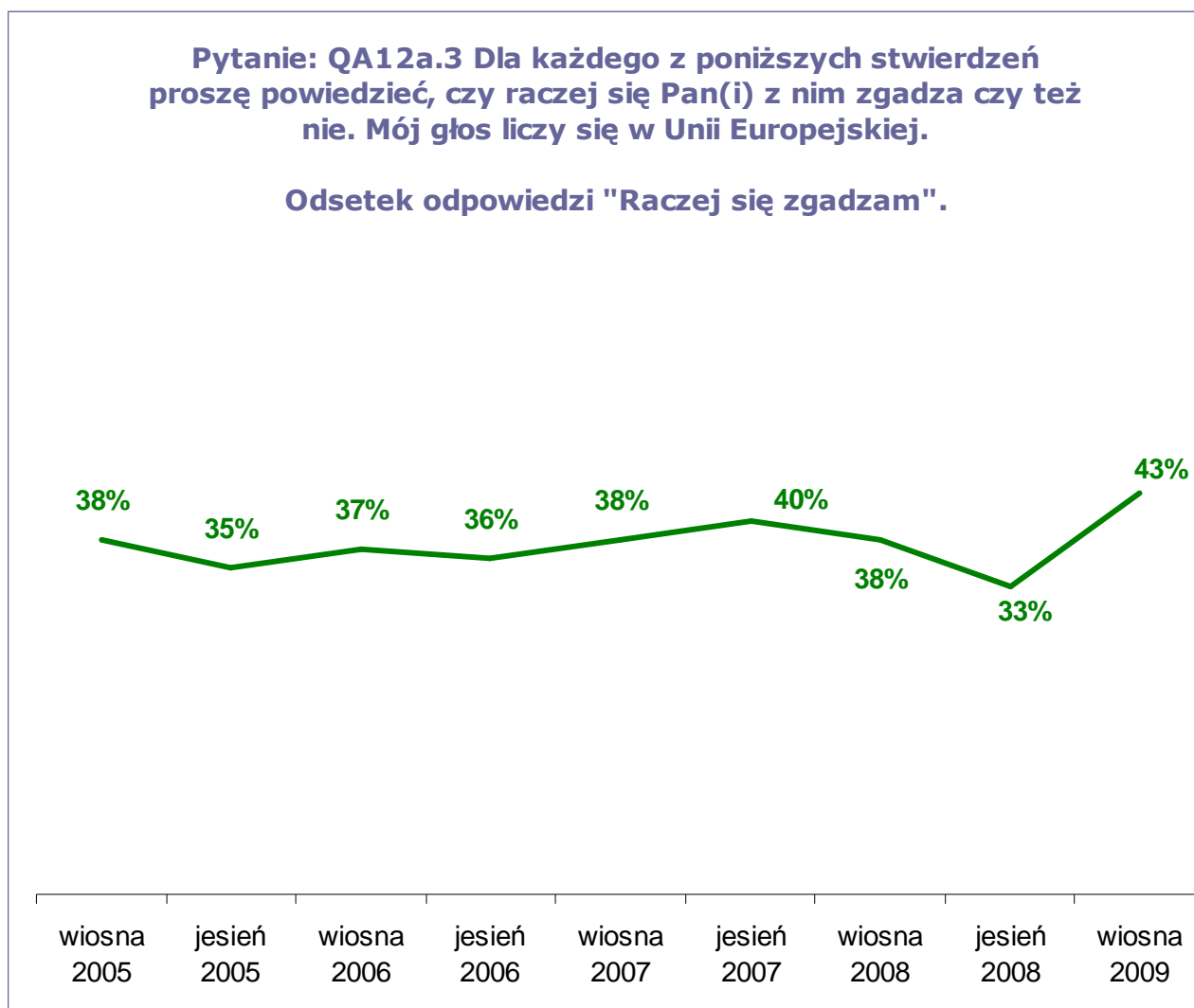
O sile przebiecia władz lokalnych na forum unijnym przekonani są przede wszystkim Cypryjczycy (45%), Węgrzy (34%) i Włosi (31%). Natomiast odmienne obserwacje mają Grecy (82%), Łotysze (78%), Słowacy (77%) i Francuzi (75%).

2.5 Poczucie wpływu na sprawy Polski i Unii Europejskiej

- Nadal wśród Polaków większe jest poczucie wpływu na sprawy Polski niż na sprawy europejskie.

- W porównaniu z rokiem ubiegłym znacząco wzrósł odsetek osób uważających, że ich głos liczy się w Unii Europejskiej.

Czterech na dziesięciu Polaków (43%) jest zdania, że ich głos liczy się w Unii Europejskiej i jest to najwyższy wynik od czterech lat. Z tym stwierdzeniem nie zgadza się natomiast prawie połowa respondentów (48%), jednak w porównaniu do ostatniej fali badania obserwujemy znaczący przyrost odsetka osób czujących, że mają wpływ na sprawy UE – dokładnie o dziesięć punktów procentowych.



Świadomość posiadania wpływu na sytuację we Wspólnocie rośnie wraz z poziomem wykształcenia ankietowanych (od 25% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 53% wśród badanych, którzy ukończyli studia wyższe) oraz wielkością miejsca zamieszkania (od 35% wśród mieszkańców wsi do 52% wśród osób pochodzących z dużych miast). Częściej niż przeciętnie wpływ na sprawy UE odczuwają osoby, które nie ukończyły czterdziestu lat (56%), osoby na kierowniczych stanowiskach (63%) i przedsiębiorcy (49%), badani używający codziennie Internetu (54%), osoby deklarujące poglądy lewicowe (56%), ufający UE (64%) oraz mieszkańcy regionu centralnego i południowo-zachodniego (po 51%).

Najmniej osób odczuwających wpływ na sprawy Unii znajduje się w grupie emerytów (32%), najstarszych badanych (33%) oraz zamieszkujących region wschodni (35%).

Odsetek Polaków, którzy twierdzą, że ich głos liczy się w UE, przewyższa średnią dla krajów Wspólnoty (43% w Polsce w porównaniu do 38% w UE). Ponadto mieszkańcy Polski rzadziej niż ogół Europejczyków wyrażają pogląd przeciwny (48% w Polsce w stosunku do 53% w UE). Największe poczucie wpływu na sprawy w UE mają mieszkańcy Danii (65%), Szwecji (58%) i Holandii (56%). Natomiast znacznie częściej niż w Polsce nie odczuwają wpływu na bieg spraw w Unii Łotysze (78%), Czesi, Grecy i Brytyjczycy (po 72%).

W porównaniu do poprzedniej edycji badania o sześć punktów procentowych wzrósł odsetek Polaków odczuwających wpływ na sprawy kraju, a tym samym spadł odsetek nie zgadzających się z tym stwierdzeniem. Obecnie połowa respondentów (50%) uważa, że ich głos ma wpływ na bieg spraw w Polsce. Niewiele mniej ankietowanych (44%) wyraża przeciwną opinię.

Poczucie wpływu na sprawy w Polsce jest tym większe, im:

- młodszy są badani (od 42% wśród najstarszych osób do 56% wśród osób w wieku 15-24 lat i 57% wśród 25-39-latków);
- mają lepsze wykształcenie (od 37% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 59% wśród osób z wykształceniem wyższym);
- mieszkają w większej miejscowości (od 43% na wsi do 61% wśród osób mieszkających w dużych miastach).

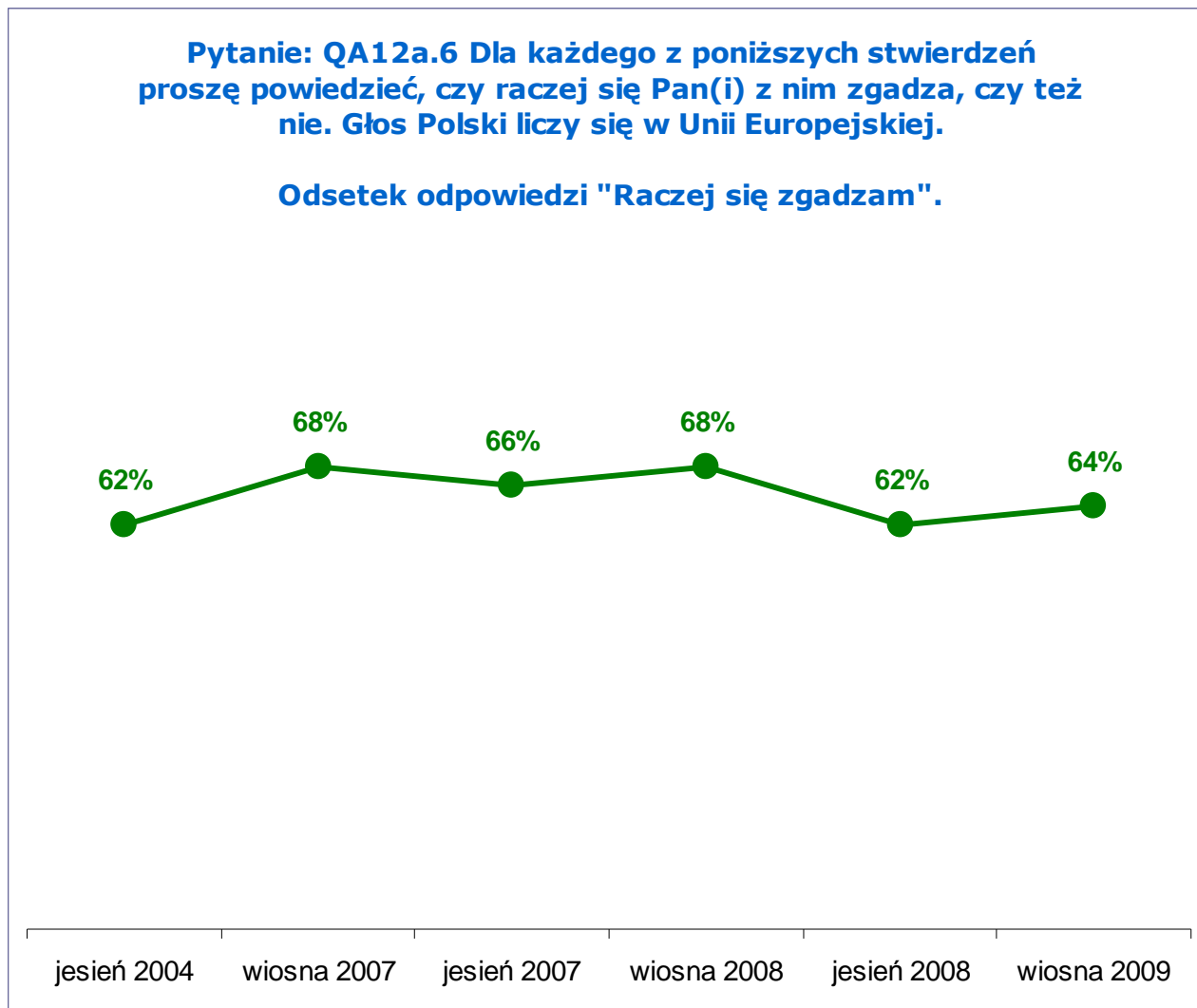
Częściej niż przeciętnie czują wagę swojego głosu w kraju osoby na kierowniczych stanowiskach (71%), osoby o poglądach lewicowych (61%) oraz mieszkańcy regionu centralnego i południowego (po 56%). Natomiast szczególnie nie czują wpływu na sprawy Polski osoby mieszkające w regionie wschodnim (52%) oraz robotnicy (48%).

Odsetek badanych, którzy czują, że ich głos liczy się w Polsce, zbliżony jest do średniej unijnej (51%). Daleko nam do narodów najbardziej odczuwających wpływ na sprawy kraju, takich jak Duńczycy (93%), Szwedzi (90%), Holendrzy (80%) czy Finowie (72%). Szczególnie wysoki odsetek osób odczuwających bezsilność w sprawach politycznych zanotowano na Łotwie (80%), Litwie (75%), w Grecji (72%) oraz w Czechach (65%).

2.6 Ocena wpływu Polski na sprawy Unii Europejskiej

- Prawie niezmiennie od pięciu lat dwie trzecie Polaków uważa, że głos Polski liczy się w Unii Europejskiej.

Odsetek badanych twierdzących, że głos naszego kraju liczy się we Wspólnocie, od pięciu lat utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie (wahania od 62% do 68%). Obecnie 64% respondentów wierzy w siłę przebicia Polski na forum europejskim. Odmienne zdania jest natomiast 27%, czyli prawie co czwarty Polak. W porównaniu z poprzednim badaniem na jesieni 2008 odsetek osób wybierających odpowiedź 'raczej się zgadzam' wzrósł nieznacznie – o dwa punkty procentowe.



Poczucie wagi głosu Polski w Unii Europejskiej jest tym większe, im młodszy są badani (od 58% wśród respondentów w wieku 55 lat i starszych do 69% wśród najmłodszych Polaków) oraz im dłużej trwała ich edukacja (od 49% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 75% wśród osób posiadających dyplom akademicki). Częściej niż przeciętnie o tym, że głos naszego kraju liczy się w Europie, mówią prywatni przedsiębiorcy (78%), osoby na kierowniczych stanowiskach (74%), robotnicy (72%), osoby darzące zaufaniem UE (85%) oraz mieszkańcy regionu północno-zachodniego (71%). Natomiast o bezsilności Polski na arenie międzynarodowej szczególnie często wspominają bezrobotni (41%), emeryci (34%) i mieszkańcy wschodniej Polski (34%).

Odsetek Polaków przekonanych o wadze głosu naszego kraju w Unii jest niższy od średniej dla sześciu krajów założycielskich Unii (69%), ale z drugiej strony przewyższa średnią dla krajów UE

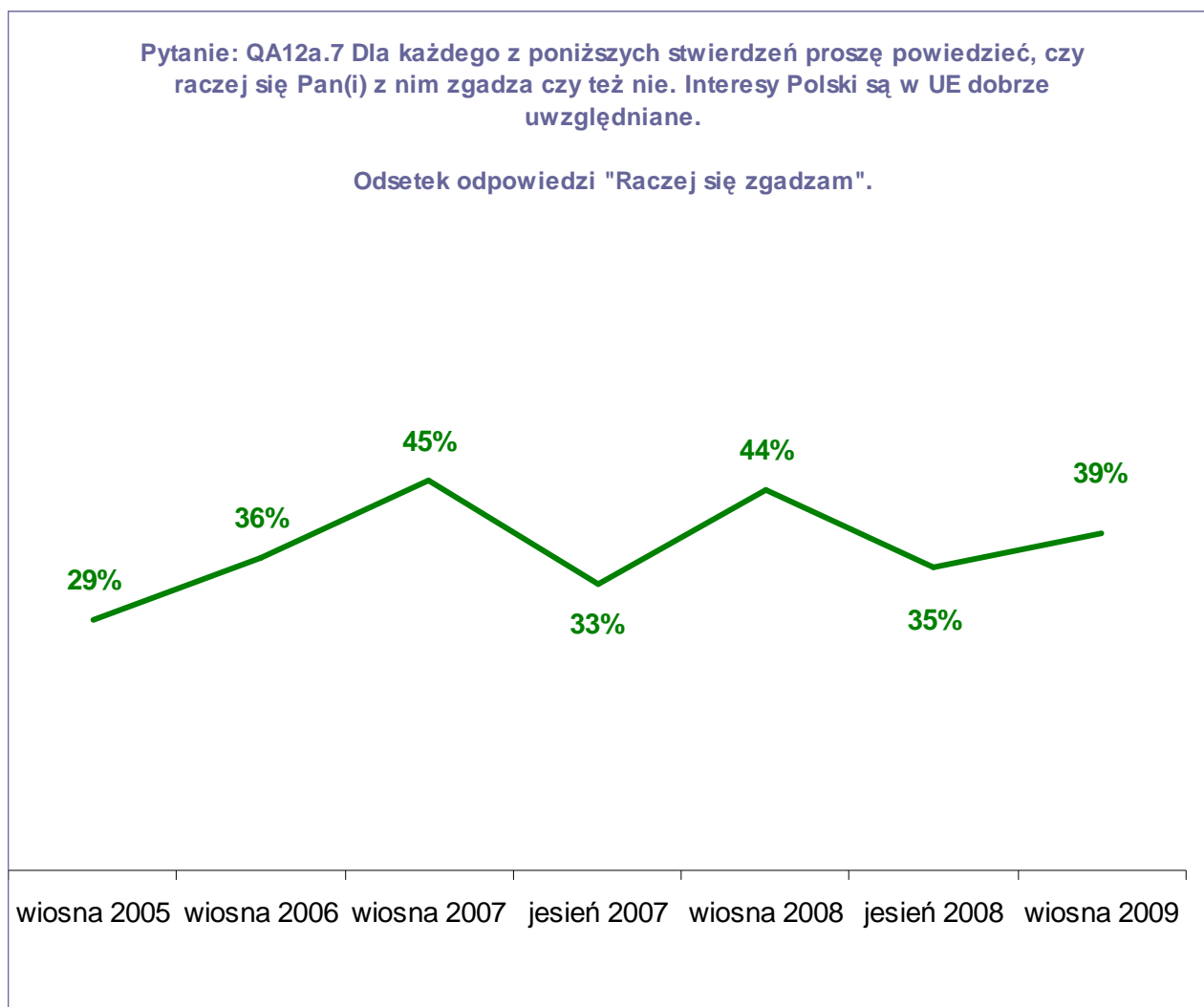
(61%) o trzy punkty procentowe. Jednak nadal jest to dużo mniej niż wśród narodów przekonanych o swojej sile w UE, takich jak Szwecja (83%), Francja (81%), Dania (79%) i Niemcy (78%). Z kolei o bezsilności swoich krajów najczęściej mówią Grecy (62%), Łotysze (61%) oraz Czesi (50%).

2.7 Opinie na temat uwzględnienia interesów Polski w Unii Europejskiej

- W porównaniu z rokiem ubiegłym spada odsetek respondentów przekonanych, że interesy Polski są w UE należycie uwzględniane.

Obecnie opinie na temat tego, czy polskie interesy są odpowiednio rozpatrywane w Unii Europejskiej są równo podzielone.

Czterech na dziesięciu Polaków (39%) stwierdza, że interesy Polski są w UE dobrze uwzględniane. Tyle samo badanych (39%) wyraża przeciwny pogląd. Prawie jedna czwarta respondentów (22%) nie ma zdania na ten temat. W porównaniu z rokiem ubiegłym odsetek osób uważających, że nasze interesy są brane pod uwagę we Wspólnocie, spadł o pięć punktów procentowych. Na tym samym poziomie pozostaje odsetek osób, które wstrzymują się od jednoznacznego określenia swojego stanowiska w tej sprawie.



Przekonanie, że interesy Polski są dobrze uwzględniane w UE, jest najczęściej wyrażane przez osoby w wieku od 25 do 39 lat (49%), prywatnych przedsiębiorców (52%), pracowników umysłowych (49%), osoby na kierowniczych stanowiskach (47%), a także wśród zwolenników partii lewicowych (51%), ludzi ufających Unii (59%) i mieszkańców regionu centralnego (45%). Również im lepiej są wykształceni respondenci (od 28% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 49% wśród osób z wyższym wykształceniem), tym dobitniej twierdzą, że nasze interesy są dobrze reprezentowane i brane pod uwagę w UE.

Najwięcej Polaków twierdzących, że interesy Polski nie są dobrze uwzględniane w UE, znajduje się wśród osób zamieszkałych w regionie wschodnim (42%) oraz na wsiach (45%), najstarszych badanych (45%), bezrobotnych (50%), emerytów (46%) oraz niedarzących zaufaniem Unii (69%).

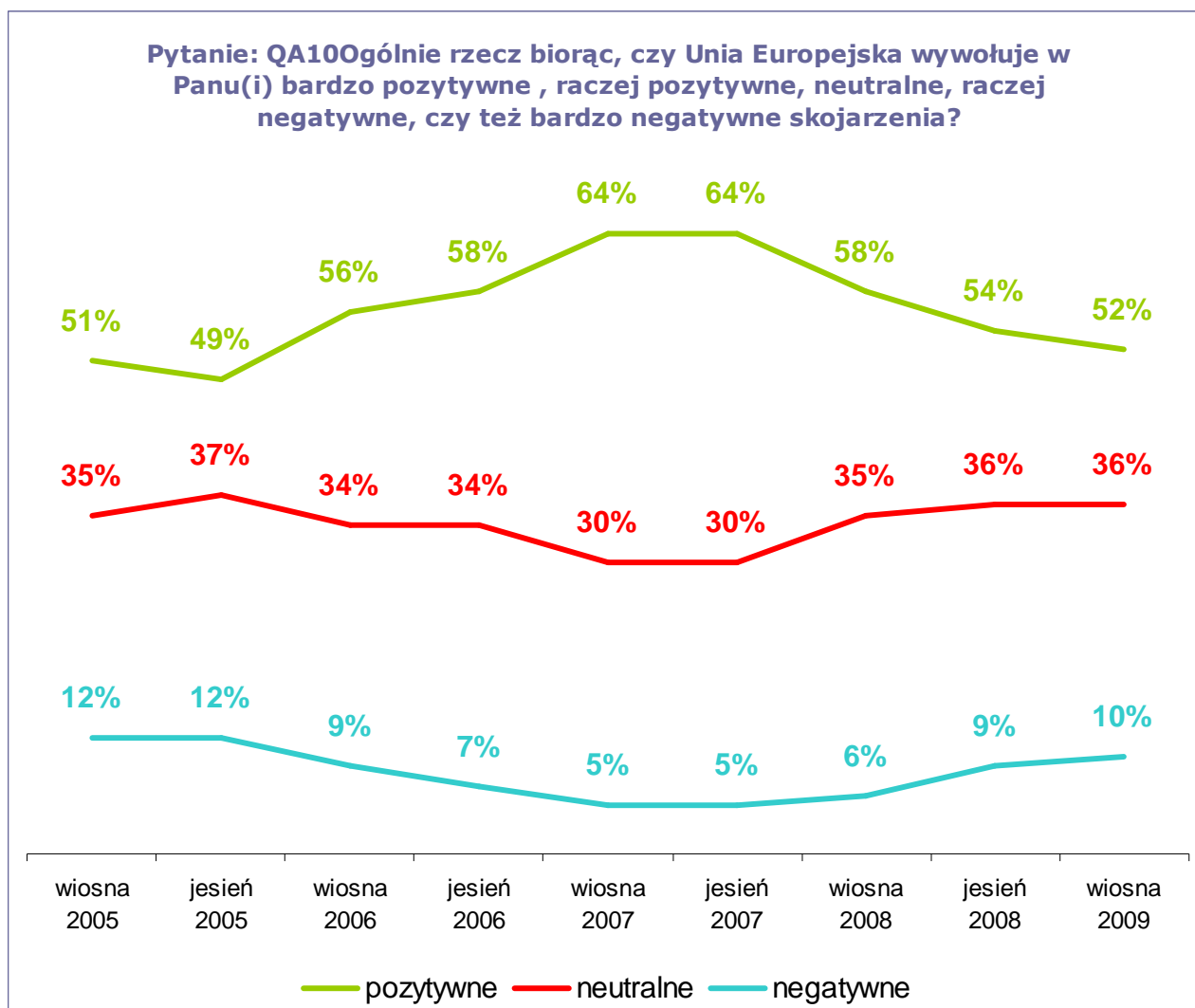
Polacy, porównując ze średnią dla krajów Wspólnoty (44%), rzadziej są przekonani o dobrym uwzględnianiu interesów naszego kraju przez UE. Najwięcej respondentów przekonanych o tym, że interesy ich rodzimych krajów są należycie uwzględniane w UE, odnotowano w Szwecji (61%), Danii (56%), na Słowacji (56%) oraz w Niemczech (55%). Za to najwięcej osób reprezentujących przeciwny pogląd znajduje się na Łotwie (75%), w Grecji (67%), Finlandii (64%) oraz w Słowenii (60%).

3. EUROPEJCZYCY I UNIA EUROPEJSKA

3.1 Wizerunek Unii Europejskiej

- Ponad połowa Polaków ma pozytywne skojarzenia z Unią Europejską.

Większość Polaków (52%) ma pozytywne skojarzenia z UE, natomiast przeciwnie odczucia ma co dziesiąty badany (10%). Neutralnie o Wspólnocie myśli ponad jedna trzecia Polaków (36%). Od czasu wejścia Polski do struktur unijnych najwyższy wskaźnik pozytywnych skojarzeń z UE w Polsce odnotowano w 2007 roku – od tego czasu odsetek Polaków pozytywnie myślących o Unii spada (z 64% do 52% w br.). Przy utrzymującym się na tym samym poziomie odsetku osób neutralnie nastawionych, liczba negatywnie oceniających UE rośnie i w przeciągu dwóch lat podwoiła się (z 5% do 10%).



Najliczniejszą grupą mającą pozytywne skojarzenia z UE są najmłodsi badani (58%), osoby z wyższym wykształceniem (59%) i studenci (64%), osoby na kierowniczych stanowiskach (62%) i robotnicy (58), a także badani ufający Unii (77%), zwolennicy poglądów prawicowych (58%) oraz osoby mieszkające w północno-zachodnim regionie Polski (56%).

Natomiast negatywne odczucia częściej niż przeciętnie mają osoby starsze (w wieku 55 i więcej lat 14%), badani najslabiej wykształceni (16%), gospodynie domowe (18%), bezrobotni (17%),

emeryci i robotnicy (po 14%) oraz osoby, które są zdania, że sprawy w Unii idą w złym kierunku (32%).

Neutralnie z kolei widzą UE przede wszystkim osoby w wieku 25-39 lat (41%), badani z wykształceniem podstawowym (48%), prywatni przedsiębiorcy (48%), pracownicy umysłowi (45%), zwolennicy lewicowych poglądów politycznych (44%) oraz mieszkańcy centralnej Polski (40%).

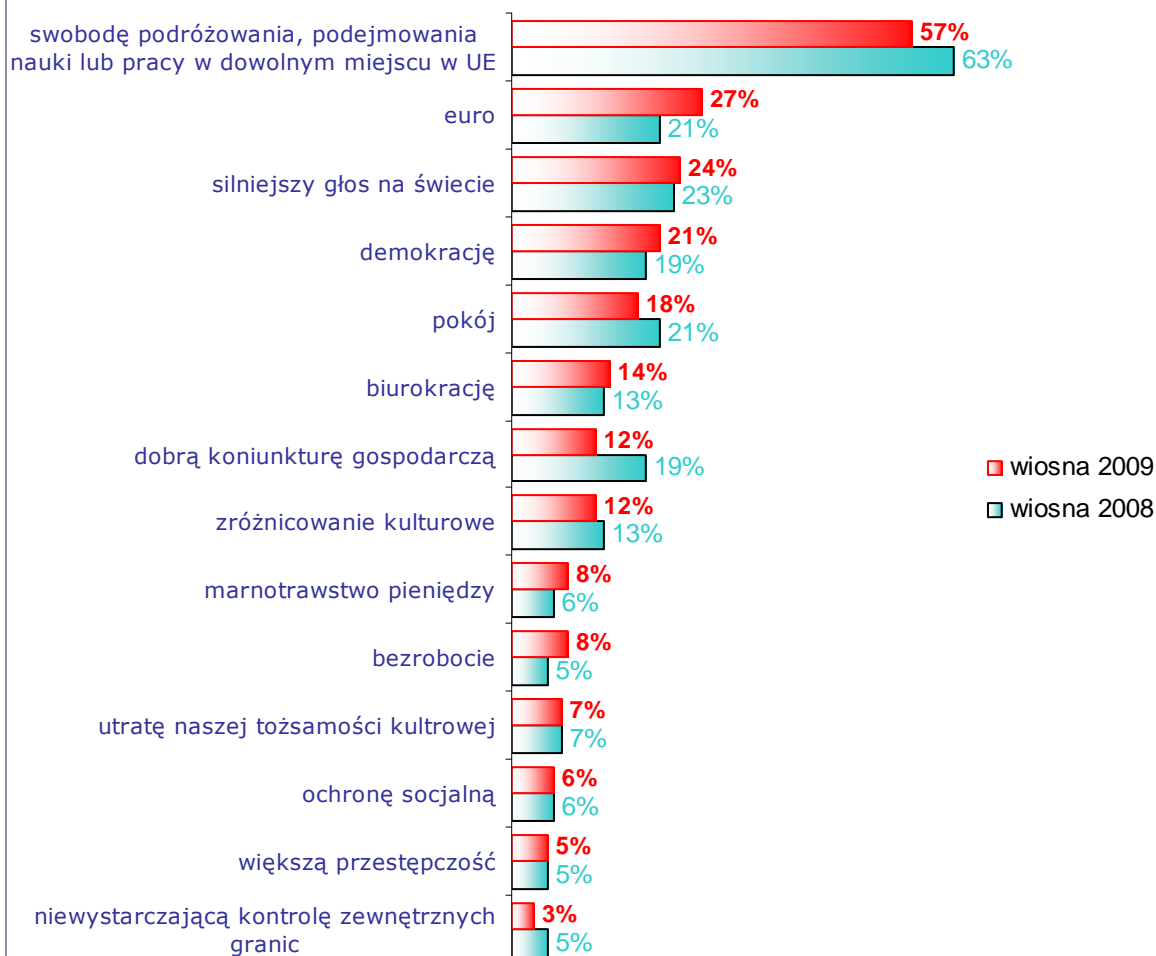
Polacy dużo częściej niż obywatele krajów UE (45%) pozytywnie myślą o Unii. Mniej też jest w Polsce unijnych pesymistów (w Polsce – 10%, średnio w UE – 16%). Odsetek osób o odczuciach neutralnych w stosunku do Wspólnoty jest w Polsce taki sam jak średnio w krajach UE (po 36%).

Narody najbardziej pozytywnie myślące o Unii Europejskiej to Rumuni (62%), Bułgarzy (60%) oraz Irlandczycy (57%). Z drugiej strony najbardziej negatywnie podchodzą do UE Brytyjczycy (33%), Austriacy (28%) i Cypryjczycy (25%). Natomiast neutralnie o UE wypowiadają się przede wszystkim Łotysze (57%), Estończycy (48%), Finowie (47%) oraz Litwini (45%).

- Niezmiennie Unia Europejska oznacza dla Polaków przede wszystkim swobodę podróżowania oraz podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w Unii Europejskiej.

Dla większości Polaków (obecnie – 57%, a w 2008 roku – 63%), podobnie jak w latach ubiegłych, Unia Europejska oznacza możliwość swobodnego podróżowania, podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w UE. Drugim w kolejności najczęściej wybieranym symbolem Wspólnoty jest waluta euro (27%). Dla badanych liczą się również dwa inne czynniki związane z Unią: silniejszy głos na świecie (24%) oraz demokracja (21%). Mniej niż jedna piąta badanych (18%) wymienia pokój jako istotną wartość charakterystyczną dla UE, natomiast więcej niż co dziesiąty respondent wskazuje na biurokrację (14%), dobrą koniunkturę gospodarczą (12%) – z którą w roku ubiegłym co piąty Polak kojarzył UE (19%), a dalej zróżnicowanie kulturowe (12%), marnotrawstwo pieniędzy (8%) i bezrobocie (8%). Najrzadziej Unia kojarzy się Polakom z utratą rodzimej tożsamości kulturowej (7%), ochroną socjalną (6%), większą przestępczością (5%) i niewystarczającą kontrolą zewnętrznych granic (3%).

Pytanie: QA11. Co Unia Europejska znaczy dla Pana(i) osobiście?



O znaczeniu **swobody podróżowania, podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w UE** wspominają Polacy tym częściej, im są młodszy (od 53% wśród ankietowanych w wieku 55 i więcej lat do 72% wśród respondentów w wieku 15-24 lata), im lepiej są wykształceni (od 41% wśród badanych, którzy zakończyli swoją edukację na szkole podstawowej, do 60% wśród osób z wykształceniem wyższym) oraz im więcej osób mieszka w ich gospodarstwie domowym (od 51% w gospodarstwach jednoosobowych do 62% w gospodarstwach cztero- i więcej osobowych). Częściej niż pozostali o tym aspekcie życia w Unii mówią uczniowie i studenci (68%), pracownicy umysłowi (66%), mieszkańcy małych i średnich miast (61%) oraz regionu północno-zachodniego (62%). Względnie najrzadziej tę zaletę wymieniają prywatni przedsiębiorcy (43%).

Euro kojarzy się z Unią Europejską najczęściej osobom z wykształceniem podstawowym (32%), osobom zajmującym się domem (32%), bezrobotnym (33%), mieszkańcom regionów północno-zachodniego (37%), południowego i wschodniego (po 32%). Euro tym częściej przychodzi badanym na myśl, im w mniejszej miejscowości mieszkają (od 23% w dużych miastach do 30% na wsiach).

Duże znaczenie Unii Europejskiej jako organizacji sprawiającej, że mamy **silniejszy głos w świecie**, dostrzegają częściej niż pozostali respondenci osoby na kierowniczych stanowiskach (34%), studenci (30%) oraz mieszkańcy regionu centralnego (30%). Najmniej zwolenników twierdzenie to znajduje natomiast wśród najslabiej wykształconych Polaków (11%).

Unia najczęściej kojarzy się z **demokracją** osobom z wyższym wykształceniem (28%), pracownikom umysłowym (26%) i bezrobotnym (24%), a także mieszkańcom regionu centralnego (30%). Wartość **pokoju** w Unii dostrzegają natomiast częściej niż pozostali respondenci prywatni

przedsiębiorcy i bezrobotni (po 21%), osoby deklarujące centrowe poglądy polityczne (21%) oraz mieszkańcy regionu północno-zachodniego (22%).

Z **biurokracją** najczęściej kojarzą UE osoby w wieku 40-54 lat (22%), prywatni przedsiębiorcy (22%), osoby na kierowniczych stanowiskach (17%) i emeryci (17%). Natomiast o znaczeniu **dobrej koniunktury gospodarczej** mówią częściej niż inni badani prywatni przedsiębiorcy (20%), pracownicy umysłowi (16%) i studenci (16%), a także zwolennicy wprowadzenia euro w Polsce (20%) i mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (20%). Pod kątem wskazań na **zróżnicowanie kulturowe** jako ważną cechę Wspólnoty Europejskiej wyróżniają się również odpowiedzi najmłodszych badanych (18%), studentów i uczniów (21%), osób na kierowniczych stanowiskach (18%), pracowników umysłowych (17%) oraz mieszkańców regionu centralnego (19%).

Unia Europejska oznacza **marnotrawstwo pieniędzy** przede wszystkim dla osób w wieku 40-54 lat (11%), najslabiej wykształconych badanych (13%) oraz osób zajmujących się domem i bezrobotnych (po 12%). **Bezrobocie** wiąże z Unią natomiast mieszkańcy wsi (11%), regionu północnego (13%) oraz wschodniego (11%), a także bezrobotni (15%).

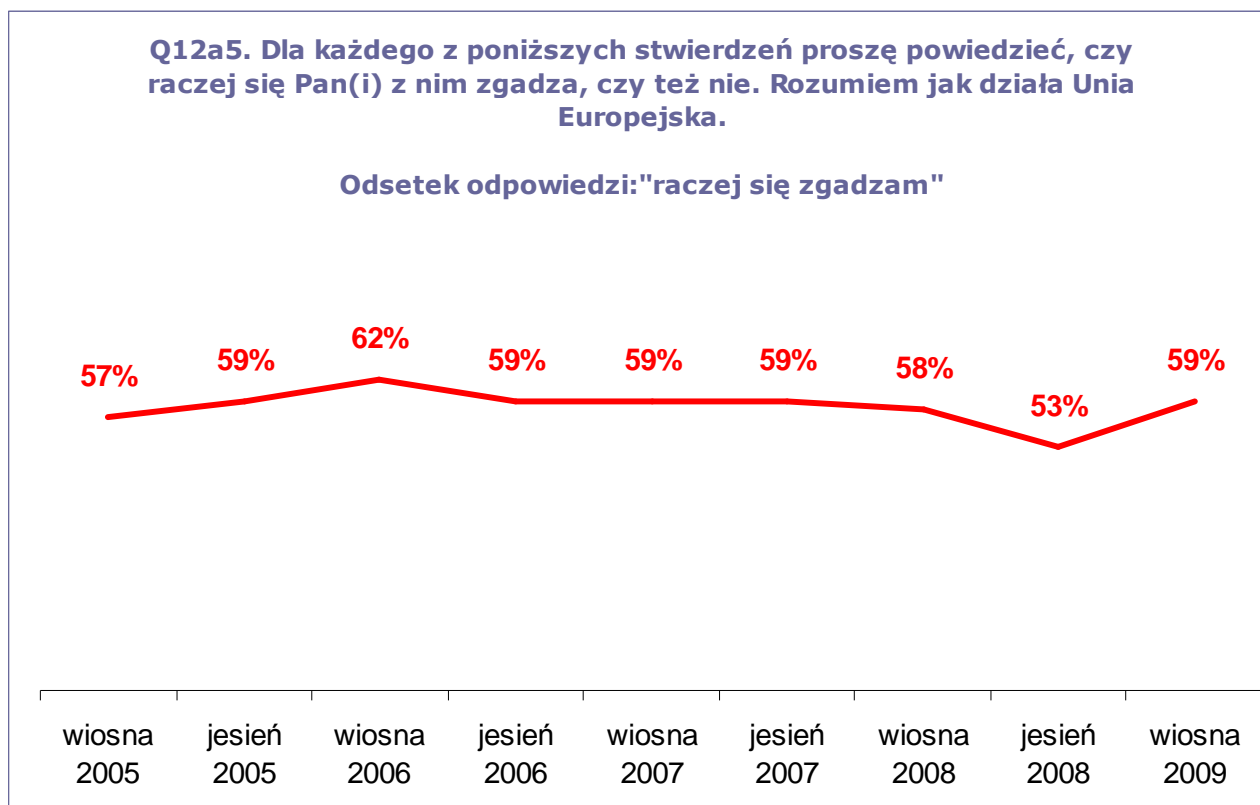
Dla obywateli Unii Europejskiej, podobnie jak dla Polaków, UE najczęściej oznacza swobodę podróżowania jak również podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w UE (42%). Europejczycy częściej niż Polacy kojarzą Wspólnotę z euro (33%). Ważniejsze dla przeciętnego Europejczyka są także pokój (25%), demokracja (22%) oraz dobra koniunktura gospodarcza (16%). W UE częściej wskazuje się też ochronę socjalną (10%), zróżnicowanie kulturowe (19%), bezrobocie (13%), biurokrację (19%) i marnowanie pieniędzy (20%). Średnio tylko co dziesiąty Europejczyk zwraca uwagę na utratę tożsamości kulturowej (10%), większą przestępczość (11%) oraz niewystarczającą kontrolę zewnętrznych granic (12%).

Swoboda podróżowania jest skojarzeniem z Unią wyrażanym najczęściej przez Estończyków (70%), Cypryjczyków (62%), Słowaków (61%) oraz Finów (58%). Austriacy (55%), Belgowie, Słowacy oraz Finowie (po 54%) to narody, które zdecydowanie częściej niż ogół mieszkańców 27 krajów członkowskich kojarzą UE z **euro**. Unia Europejska oznacza **pokój** głównie dla Szwedów (46%), Luksemburczyków (44%), Niemców (43%), Cypryjczyków (42%) oraz Greków (40%). Natomiast podobnie jak w poprzednim badaniu, na jesieni 2008 roku, najczęściej Rumunom (39%) i Cypryjczykom (42%) przychodzi na myśl **demokracja**, gdy myślą o Unii. **Silniejszy głos w świecie** wiąże z Unią przede wszystkim mieszkańcy Szwecji (40%), Malty (36%) oraz Holandii i Danii (po 32%). Wspólnota unijna jest synonimem **zróżnicowania kulturowego** głównie dla Cypryjczyków (32%) oraz mieszkańców Danii i Luksemburga (po 28%). Na **marnowanie pieniędzy w UE** najczęściej zwracają uwagę zaś obywatele Austrii (39%), Szwecji (36%) oraz Niemiec (34%). Ci sami skarżą się również na **biurokrację w Unii** – 37% Austriaków i Duńczyków oraz 35% Niemców.

3.2 Zrozumienie zasad działania Unii Europejskiej

- Polacy najczęściej spośród obywateli UE deklarują znajomość działania Unii Europejskiej.

Zdecydowana większość Polaków (59%) zgadza się ze stwierdzeniem, że rozumie, jak działa Unia Europejska. Natomiast prawie jedna trzecia badanych (31%) przyznaje, że procedury w UE są im nieznane. W porównaniu z poprzednią edycją badania odsetek osób rozumiejących działanie Wspólnoty wzrósł o sześć punktów procentowych.



Zrozumienie dla działania organizacji wspólnotowych deklaruje tym więcej Polaków, im:

- są młodszy (od 48% wśród najstarszych respondentów do 68% wśród badanych w wieku 15-24 lata);
- mają lepsze wykształcenie (od 31% wśród najslabiej wykształconych do 78% wśród absolwentów szkół wyższych);
- większą miejscowość zamieszkują (od 53% na wsi do 65% w dużych miastach).

Mechanizmy Unii najlepiej rozumieją osoby na kierowniczych stanowiskach (83%), prywatni przedsiębiorcy (68%) i studenci (67%), a także mieszkańcy Polski centralnej (67%) oraz północno-zachodniej (67%).

Natomiast najczęściej do braku zrozumienia funkcjonowania UE przyznają się osoby mieszkające samotnie (36%), emeryci (46%), gospodynie domowe i bezrobotni (po 41%) oraz mieszkańcy regionu wschodniego (43%).

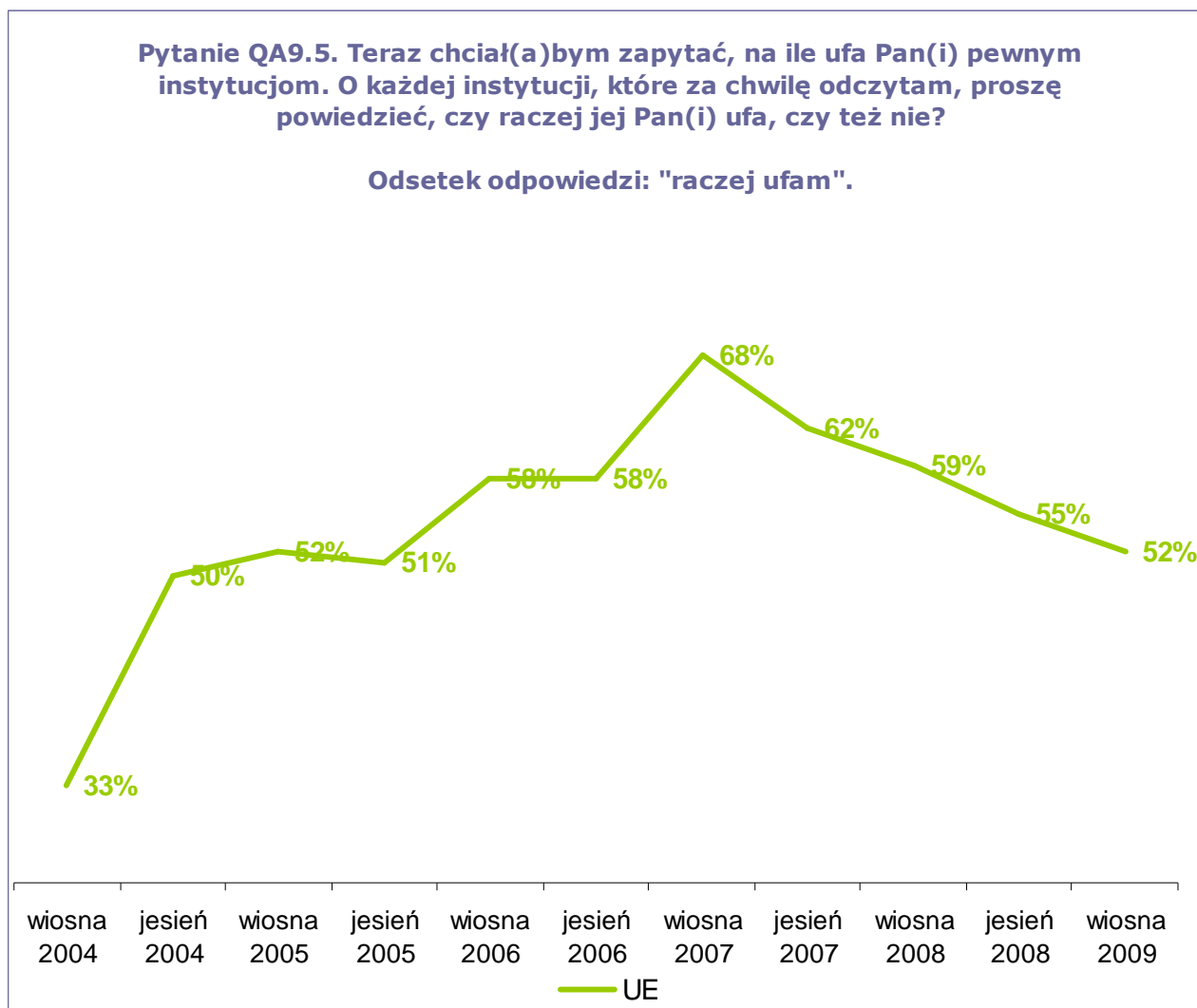
Polacy najczęściej w Unii deklarują zrozumienie działania UE – przewyższamy średnią europejską (44%) o piętnaście punktów procentowych. Górujemy pod tym względem również nad krajami założycielskimi (43%). Zrozumienie zasad funkcjonowania Unii na podobnym poziomie jak w Polsce deklarują mieszkańcy Cypru (58%), Estonii (57%) i Słowenii (56%). Natomiast do niezrozumienia procedur unijnych przyznają się przede wszystkim Brytyjczycy (57%), Francuzi i Włosi (po 56%) oraz ponad połowa Czechów (55%).

3.3 Zaufanie do Unii Europejskiej

- Poziom zaufania do UE w Polsce spada od dwóch lat.

Połowa Polaków (52%) twierdzi, że ufa Unii Europejskiej, natomiast prawie co trzeci badany (31%) jest odmiennego zdania. 17% ma problem z określeniem poziomu zaufania do UE.

Można zauważyć znaczący spadek zaufania do UE wśród Polaków od 2007 roku, kiedy to jego poziom wynosił 68%. Obecnie odsetek respondentów ufających Wspólnocie jest taki sam jak przed czterema latami, kiedy Polska była nowym krajem w szeregach Unii.

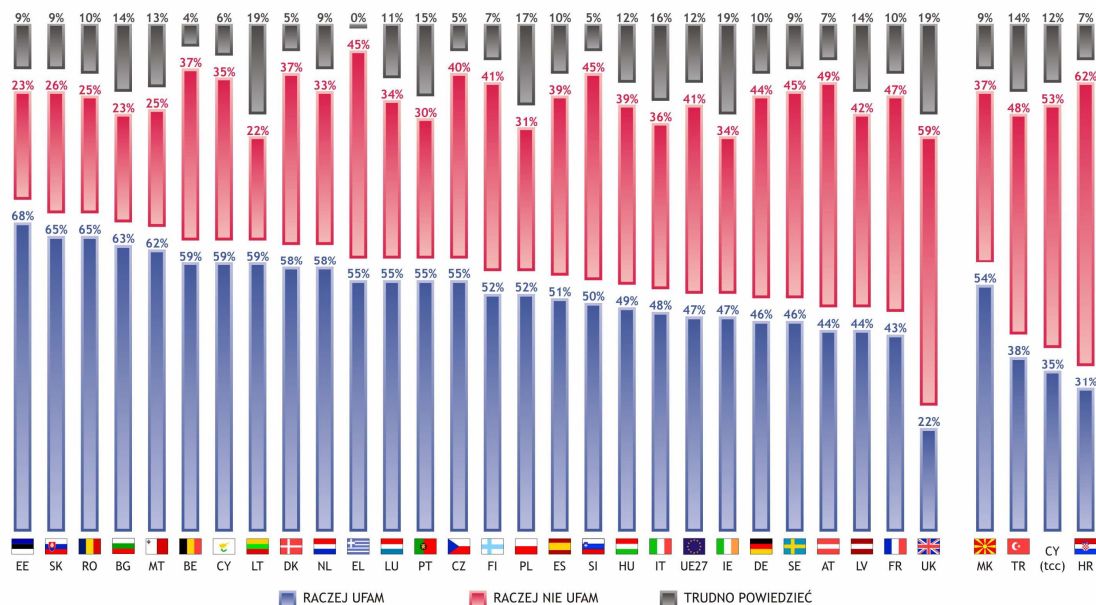


Najwięcej osób darzących zaufaniem Unię Europejską jest wśród badanych w wieku od 25 do 39 lat (62%), studentów (61%), osób na kierowniczych stanowiskach (69%), robotników (60%) i prywatnych przedsiębiorców (58%), a także osób mieszkających w centralnej Polsce (63%). Ponadto zaufanie do UE rośnie wraz z wykształceniem (od 36% wśród osób, które zakończyły edukację na szkole podstawowej, do 64% wśród absolwentów szkół wyższych) oraz wielkością miejsca zamieszkania (od 50% wśród mieszkańców wsi do 55% wśród mieszkańców dużych miast).

Natomiast częściej niż przeciętnie nie ufają Unii najstarsi badani (39%), osoby z wykształceniem podstawowym (48%), gospodynie domowe (42%), emeryci (39%) i bezrobotni (37%) oraz mieszkańcy regionu północnego (42%).

Pytanie: QA9.5. Teraz chciał(a)bym zapytać, na ile ufa Pan(i) pewnym instytucjom. O każdej z instytucji, które za chwilę odczytam, proszę powiedzieć, czy raczej jej Pan(i) ufa czy też nie?

Opcja: Unia Europejska

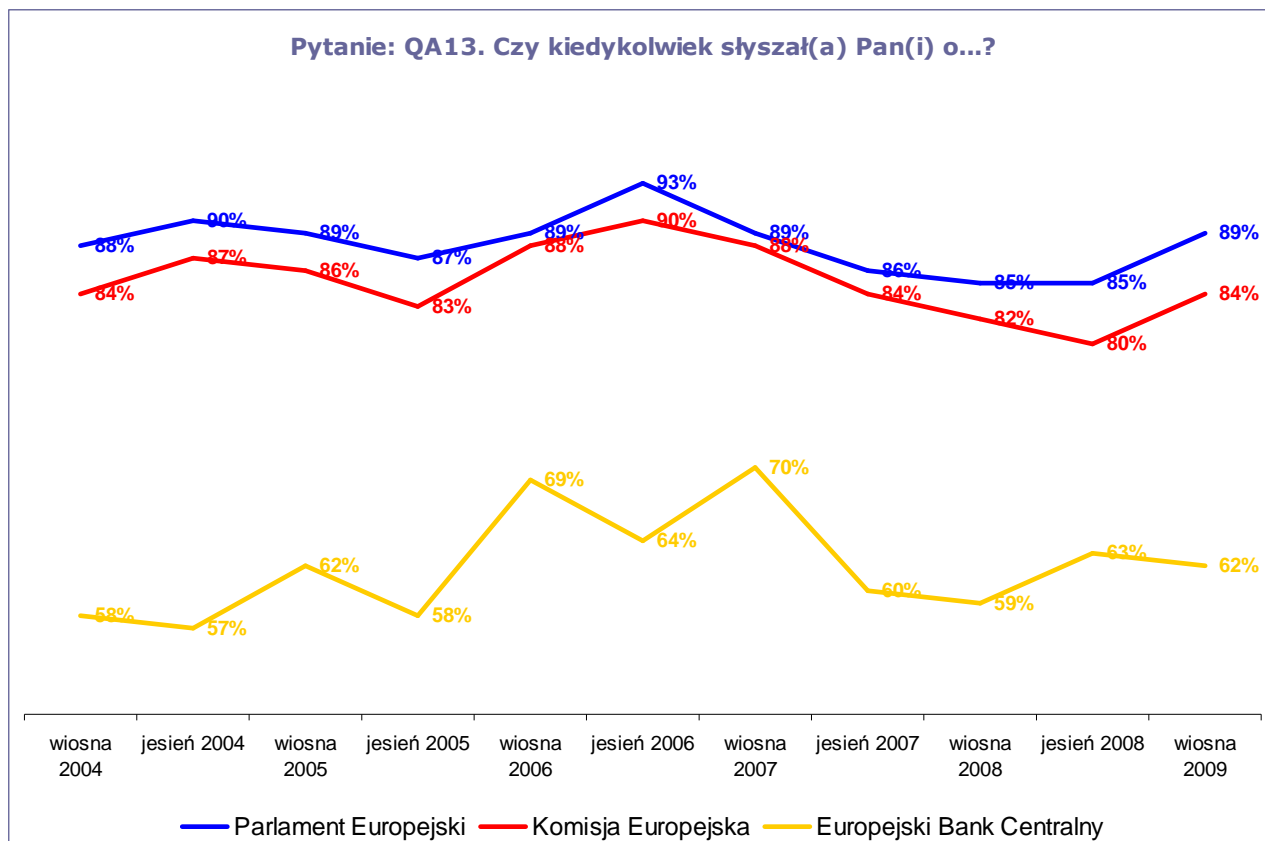


Zaufanie Polaków do Unii przewyższa średnią dla krajów UE (47%). Jeszcze wyższy odsetek osób ufających Wspólnocie odnotowano w Estonii (68%), Rumunii (65%), na Słowacji (65%) oraz w Bułgarii (63%). Z kolei najbardziej eurosceptyczni są obywatele takich krajów jak Wielka Brytania (59%), Cypr (53%), Austria (49%) oraz Francja (47%).

3.4 Znajomość i zaufanie do instytucji europejskich

- Najlepiej znany wśród Polaków jest Parlament Europejski, a najmniej rozpoznawalny jest Europejski Bank Centralny.

Prawie dziewięciu na dziesięciu Polaków (89%) słyszało kiedyś o Parlamencie Europejskim (PE), a tylko 10% nigdy nie spotkało się z tą nazwą. Znacząca większość badanych (84%) wie również o istnieniu Komisji Europejskiej (KE), a 15% nigdy o niej nie słyszało. Wśród Polaków najmniej znany spośród wymienionych w badaniu trzech instytucji europejskich jest Europejski Bank Centralny (EBC) – 62% kiedyś o nim słyszało, ale nadal jedna trzecia badanych (35%) nie ma pojęcia o jego istnieniu.



Parlament Europejski jest tym bardziej znany, im respondenci są młodszy (od 86% wśród najstarszych Polaków do 94% wśród osób w wieku od 15 do 24 lat), lepiej wykształceni (od 70% wśród badanych z wykształceniem podstawowym do 96% wśród absolwentów wyższych uczelni) oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 89% na wsi do 92% w dużych miastach). Częściej niż przeciętnie o istnieniu PE wiedzą osoby na kierowniczych stanowiskach (98%), pracownicy umysłowi (96%), studenci (96%) i prywatni przedsiębiorcy (94%). Natomiast najwięcej osób niezających unijnego parlamentu jest wśród mieszkańców regionu północno-zachodniego (16%), osób z wykształceniem podstawowym (26%), gospodyń domowych (37%), bezrobotnych (16%) i emerytów (14%) oraz wśród osób, które nie darzą zaufaniem UE (17%).

Natomiast Komisja Europejska jest tym popularniejsza, im Polacy są młodszy (od 80% wśród osób starszych niż 55 lat do 87% wśród najmłodszych badanych), lepiej wykształceni (64% wśród osób, które zakończyły edukację w wieku 15 lat, do 94% wśród najlepiej wykształconych) oraz im w większej miejscowości mieszkają (od 77% na wsiach do 91% w dużych miastach). Osoby na kierowniczych stanowiskach (97%) oraz pracownicy umysłowi (94%) to grupy zawodowe najczęściej znające KE. Częściej niż przeciętnie nie wiedzą o istnieniu Komisji Europejskiej najstarsi badani (19%), osoby z wykształceniem podstawowym (34%) i mieszkający samotnie

(21%), a także gospodynie domowe (31%), bezrobotni (22%) i emeryci (20%) oraz osoby mieszkające na wsiach (22%) i w regionie południowo-zachodnim (19%).

Jeśli chodzi o Europejski Bank Centralny, to najczęściej znają go osoby w wieku 25-39 lat (67%), badani na kierowniczych stanowiskach (85%), pracownicy umysłowi (69%) i prywatni przedsiębiorcy (68%). Bank Centralny jest tym częściej rozpoznawany, im lepiej wykształceni są respondenci (od 37% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 80% wśród osób z wyższym wykształceniem) oraz im większe jest ich miejsce zamieszkania (od 56% wśród mieszkańców wsi do 69% wśród mieszkańców dużych miast). Z kolei o Banku Centralnym nie słyszeli częściej niż przeciętnie najstarsi badani (41%), osoby z wykształceniem podstawowym (61%), osoby zajmujące się domem (55%), bezrobotni (45%) i emeryci (42%), a także mieszkańcy wsi (43%) i regionu wschodniego (46%).

Biorąc pod uwagę znajomość i nieznajomość Parlamentu Europejskiego, Polacy nie odbiegają od średniej dla krajów UE (odpowiednio 89% i 10%). Najlepiej instytucja ta znana jest wśród Szwedów, Finów, Słoweńców, Luksemburczyków i Duńczyków (po 97%), a najslabiej wśród mieszkańców Wielkiej Brytanii (18%), Cypru (18%), Włoch (15%) oraz Hiszpanii (12%).

Komisja Europejska jest dużo lepiej rozpoznawalna w Polsce niż średnio w Europie (78%). Jednak bardziej niż u nas popularna jest w Finlandii (95%), Luksemburgu (91%) oraz w Słowenii (89%). Natomiast najwięcej osób, które nie słyszały o Komisji Europejskiej, mieszka w Wielkiej Brytanii (30%), Czechach, Hiszpanii i we Włoszech (po 24%).

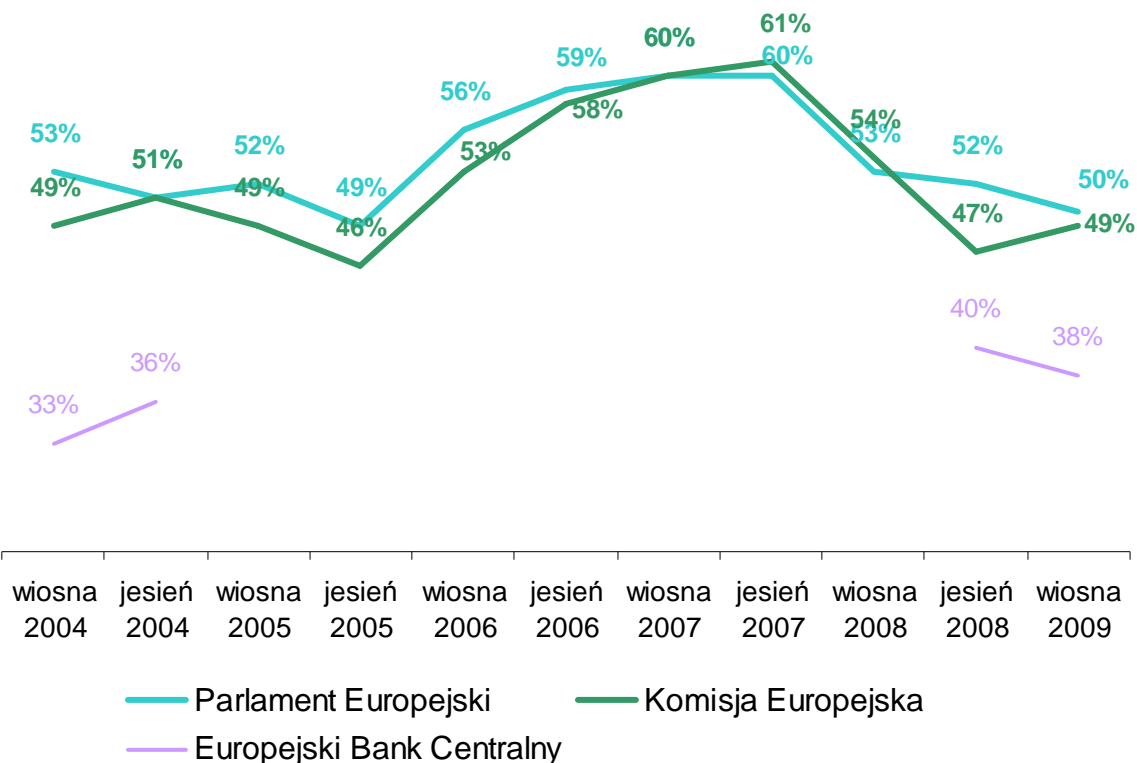
Za to dużo słabiej niż średnio w Unii (75%) znany jest u nas Europejski Bank Centralny. Znajdujemy się w czołówce Europy pod względem nieznajomości tej instytucji – mniej znany jest on tylko w Wielkiej Brytanii (44%) i na Węgrzech (36%). Natomiast najwięcej osób słyszało o Banku Centralnym w Finlandii (96%), Irlandii (92%), Luksemburgu (91%) i Słowenii (90%).

- Zaufanie do Parlamentu Europejskiego i Europejskiego Banku Centralnego spadło w ciągu ostatnich sześciu miesięcy, natomiast wzrósł odsetek ludzi ufających Komisji Europejskiej.

Połowa Polaków ufa Parlamentowi Europejskiemu (50%) i Komisji Europejskiej (49%), podczas gdy jedna czwarta badanych nie darzy tych instytucji zaufaniem. Dużo mniejszym zaufaniem cieszy się Europejski Bank Centralny (38%) i podobnie jak pozostałym instytucjom nie ufa mu co czwarty (24%) Polak.

Pytanie: QA14. Proszę powiedzieć o każdej z tych instytucji, czy raczej jej Pan(i) ufa, czy raczej jej Pan(i) nie ufa?

Odsetek odpowiedzi: "raczej ufa".



W zależności od wieku badanych (od 42% wśród respondentów w wieku 55 i więcej lat do 56% wśród badanych w wieku 15-24 lat), zdobytego wykształcenia (od 31% wśród respondentów, których edukacja zakończyła się na szkole podstawowej, do 62% wśród badanych z wykształceniem wyższym) oraz wielkości miejsca zamieszkania (od 42% wśród żyjących na wsi do 67% wśród mieszkańców dużych miast), zmienia się odsetek osób darzących zaufaniem Parlament Europejski. Częściej niż pozostali ufają Parlamentowi Europejskiemu osoby na stanowiskach kierowniczych (64%), prywatni przedsiębiorcy (62%), studenci (59%), mieszkańcy regionu wschodniego i centralnego (po 55%) oraz osoby darzące zaufaniem Unię Europejską (79%).

Natomiast częściej niż przeciętnie nie ufają Parlamentowi Europejskiemu przede wszystkim osoby z wykształceniem średnim (30%), bezrobotni (42%) oraz mieszkańcy południowo-zachodniej i północnej Polski (po 31%).

Podobnie jeśli chodzi o Komisję Europejską – zaufanie do niej jest tym większe, im młodszy są respondenci (od 40% wśród najstarszych do 58% wśród ludzi w wieku 15-24 lat), im lepiej są wykształceni (od 31% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 62% wśród osób legitymujących się wyższym wykształceniem) oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 46% na wsiach do 52% w dużych miastach). Komisji Europejskiej zwykle ufają osoby na kierowniczych stanowiskach (67%) oraz prowadzące własną działalność gospodarczą (58%), studenci (58%), pracownicy umysłowi (54%), mieszkańcy regionu centralnego (57%), osoby darzące zaufaniem UE (77%) oraz badani deklarujący poglądy centrowe (58%). Z kolei bezrobotni (30%), gospodynie domowe (29%) i mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (30%) nie ufają KE.

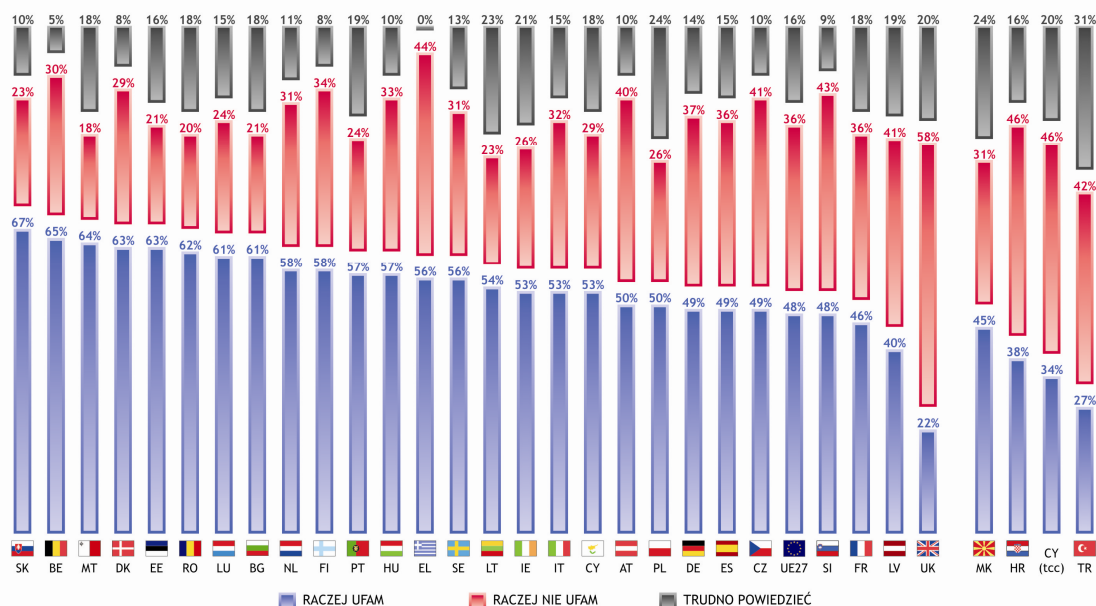
Europejski Bank Centralny jest instytucją, której ufają przede wszystkim osoby, które nie ukończyły 40 lat (po 44% w grupach wiekowych 15-24 i 25-39 lat), najlepiej wykształceni (51%), darzący zaufaniem UE (57%), mieszkańcy dużych miast (42%) oraz regionu centralnego (49%), a także przedstawiciele takich grup zawodowych jak prywatni przedsiębiorcy (50%), menedżerowie (54%), pracownicy umysłowi (43%) oraz studenci (42%). Najczęściej nie ufają Bankowi Centralnemu natomiast osoby zajmujące się domem (32%) .

Polacy częściej ufają Parlamentowi i Komisji Europejskiej niż przeciętny mieszkaniec UE (odpowiednio 48% i 44%). Z drugiej strony rzadziej ufamy Europejskiemu Bankowi Centralnemu (38% w Polsce i 44% w UE). Średnio w Unii około jedna trzecia obywateli nie ufa instytucjom europejskim (36% PE, 34% KE, 33% EBC).

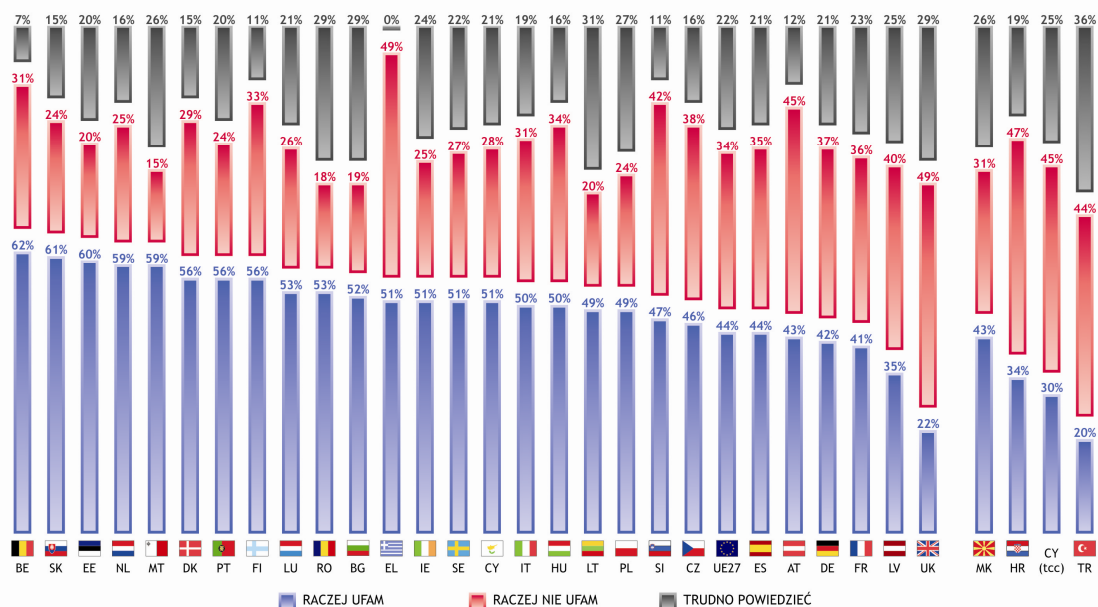
Narody, które najczęściej nie darzą zaufaniem instytucji europejskich, to Brytyjczycy (PE 58%, KE 49%, EBC 43%), Cypryjczycy (PE 46%, KE 45%, EBC 40%) oraz Grecy (PE 44%, KE 45%, EBC 40%).

Parlamentowi Europejskiemu najczęściej w Europie ufają Słowacy (67%), Belgowie (65%) i mieszkańcy Malty (64%). Z kolei Komisja Europejska jest instytucją darzoną zaufaniem częściej niż przeciętnie w Estonii (60%), Belgii (62%) oraz na Słowacji (61%).

Pytanie: QA14.1. Proszę powiedzieć o każdej z tych instytucji, czy raczej jej Pan(i) ufa, czy raczej jej Pan(i) nie ufa?
Opcja: Parlament Europejski



Pytanie: QA14.2. Proszę powiedzieć o każdej z tych instytucji, czy raczej jej Pan(i) ufa, czy raczej jej Pan(i) nie ufa?
 Opcja: Komisja Europejska

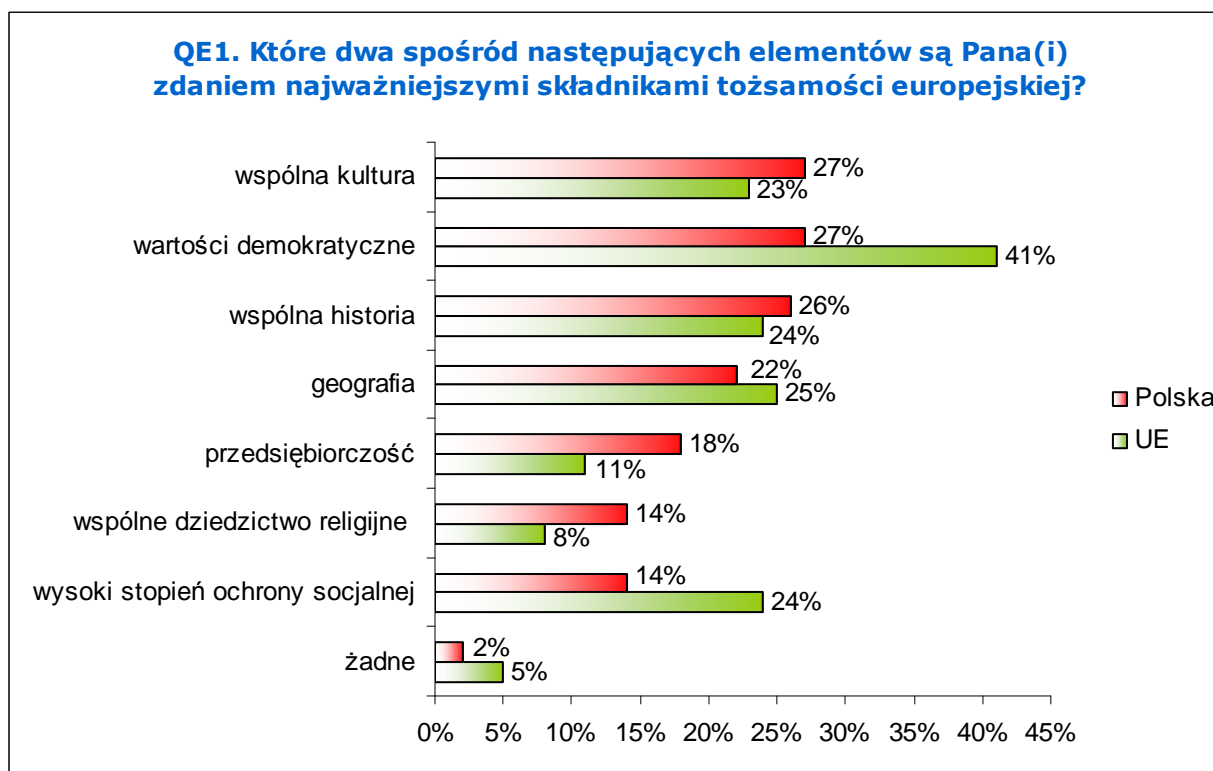


Europejskiemu Bankowi Centralnemu ufają natomiast znacznie częściej od średniej europejskiej Finowie (72%), Duńczycy (67%) i Holendrzy (67%), a rzadziej niż Polacy (38%) ufają mu tylko Łotysze (33%) i Brytyjczycy (21%).

3.5 Tożsamość europejska

- Dwa najczęściej wymieniane przez Polaków składniki tożsamości europejskiej to wspólna kultura i wartości demokratyczne.

Na szczycie hierarchii elementów składających się na tożsamość europejską znajduje się według Polaków wspólna kultura (27%) i wartości demokratyczne (27%). Następne w kolejności częstości wskazań są wspólna historia (26%), geografia (22%) i przedsiębiorczość (18%). Natomiast najrzadziej wymieniane przez badanych składniki tożsamości Europejczyków to wspólne dziedzictwo religijne oraz wysoki stopień ochrony socjalnej (po 14%). Jedynie 2% badanych twierdzi, że nie istnieje tożsamość europejska. Można zauważyć, że żaden z elementów nie wyróżnia się znacząco spośród pozostałych, jeśli chodzi o postrzeganie tożsamości europejskiej przez Polaków. Jednak przeciętny Europejczyk najczęściej wskazuje na wartości demokratyczne (41%) jako wyróżnik Europy, a najrzadziej na wspólne dziedzictwo religijne (8%). Natomiast o nieistnieniu tożsamości europejskiej przekonanych jest średnio 5% mieszkańców krajów UE. Średnio w krajach Unii częściej niż w Polsce wskazuje się na takie wyznaczniki europejskości jak geografia (25%), wysoki stopień ochrony socjalnej (24%) oraz – przede wszystkim – wartości demokratyczne (41%).



Wspólną kulturę jako składnik tożsamości europejskiej Polacy wymieniają tym częściej, im są lepiej wykształceni (od 23% wśród osób, które zakończyły edukację na szkole podstawowej, do 29% wśród osób z wykształceniem wyższym) oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 24% na wsi do 29% w dużych miastach). Częściej niż przeciętnie ten składnik tożsamości Europejczyków wskazują studenci i uczniowie (35%), osoby na kierowniczych stanowiskach (33%) oraz mieszkańcy regionów południowo-zachodniego i południowego (po 31%).

Im młodszy są respondenci (od 22% wśród osób w wieku 55 i więcej lat do 35% wśród najmłodszych badanych) oraz im są lepiej wykształceni (od 13% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 35% wśród absolwentów uczelni wyższych), tym częściej wybierają wartości demokratyczne jako podstawę wspólnoty Europejczyków. Na ten wyznacznik również bardziej niż pozostali zwracają uwagę osoby na kierowniczych stanowiskach (38%), studenci (37%), mieszkańcy małych i średnich miast (29%) oraz regionu północno-zachodniego (35%).

Wspólna historia jako ważny element tożsamości europejskiej wskazywana jest natomiast przez bezrobotnych (33%), osoby na kierowniczych stanowiskach (30%) i mieszkańców regionu wschodniego (31%). Za to tylko 17% spośród studentów wymienia ten składnik tożsamości europejskiej jako jeden z dwóch najważniejszych.

Wśród składników tożsamości europejskiej geografie najczęściej wskazują osoby w wieku 40-54 lat (25%), badani najslabiej wykształceni (25%), prywatni przedsiębiorcy (27%) i mieszkańcy wsi (26%) oraz regionu wschodniego (29%).

Przedsiębiorczość na wyznacznik europejskości częściej niż przeciętnie wybierana jest przez osoby zajmujące się domem (34%) oraz tym częściej, im młodszy są badani (od 16% wśród osób starszych niż 55 lat do 20% wśród najmłodszych badanych) i im są lepiej wykształceni (od 15% wśród respondentów z wykształceniem podstawowym do 20% wśród osób legitymujących się wykształceniem wyższym).

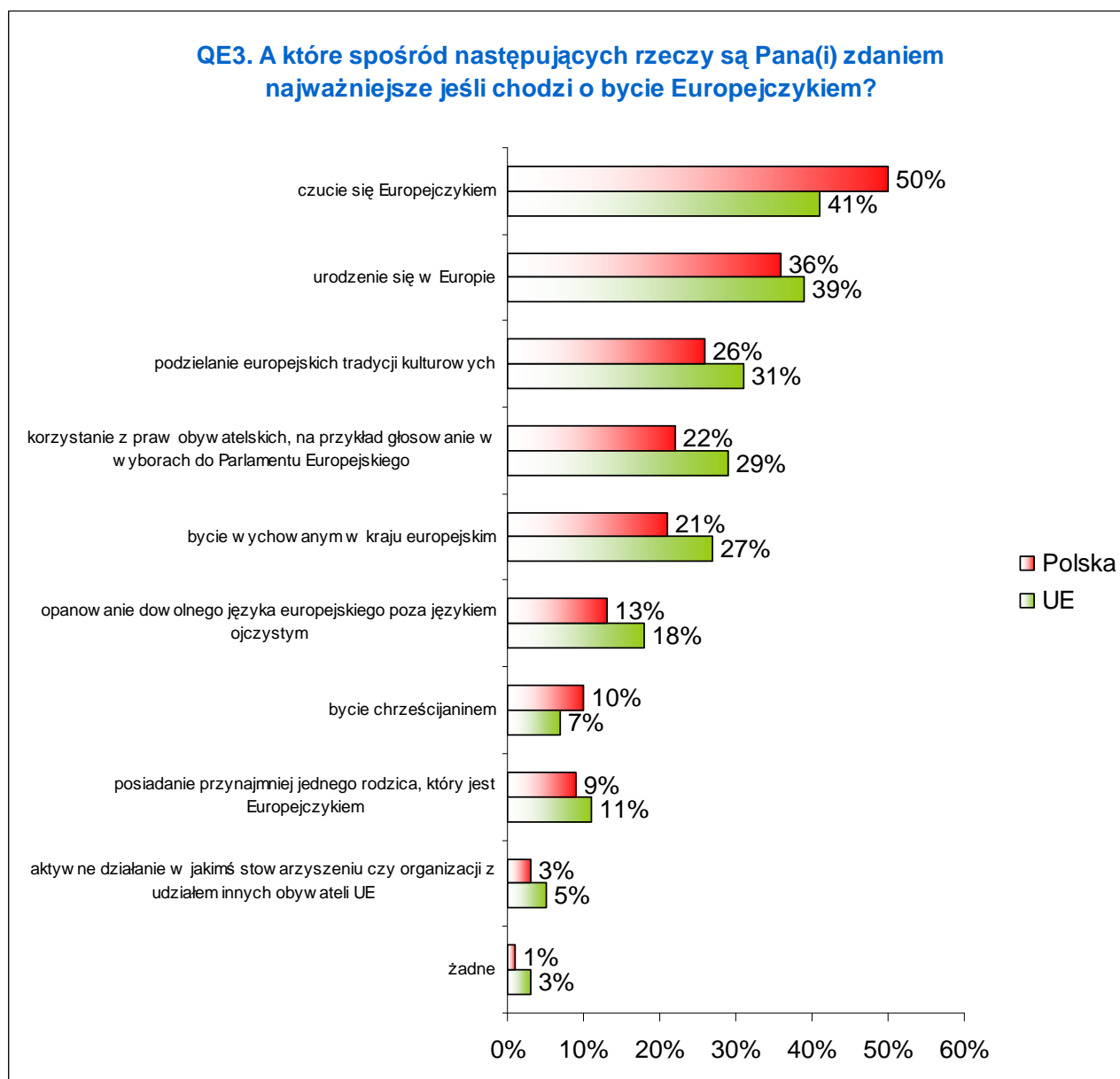
Wspólne dziedzictwo religijne natomiast tym częściej wskazują badani, im są starsi (od 7% wśród najmłodszych do 17% wśród osób w wieku 55 lat i starszych), a także im są słabiej wykształceni (od 3% wśród studentów i 12% wśród osób z wykształceniem wyższym do 21% wśród osób z wykształceniem podstawowym). Częściej niż przeciętnie wartości religijne jako podstawę integracji Europy wymieniają osoby mieszkające samotnie (17%), gospodynie domowe (22%) i emeryci (18%), osoby deklarujące wyznawanie poglądów prawicowych (21%) oraz mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (20%).

Natomiast o wysokim stopniu ochrony socjalnej jako elemencie tożsamości europejskiej mówią częściej niż średnio pracownicy umysłowi (25%) oraz studenci (18%). Częstość wymieniania tego czynnika rośnie również wraz ze wzrostem wielkości miejsca zamieszkania badanych (od 9% na wsi do 18% w dużych miastach).

3.6 Czynniki decydujące o byciu Europejczykiem

- **Poczucie bycia Europejczykiem, bycie urodzonym w Europie oraz podzielenie europejskich tradycji kulturowych to według większości Polaków trzy najważniejsze wyznaczniki europejskości.**

Najważniejszymi dla większości Polaków kryteriami bycia Europejczykami są: poczucie bycia nimi (50%), fakt urodzenia w Europie (36%) oraz podzielenie tradycji kulturowych starego kontynentu (26%). Dla co piątego badanego bycie Europejczykiem oznacza korzystanie z praw obywatelskich, na przykład głosowanie w wyborach do Parlamentu Europejskiego (22%), oraz bycie wychowanym w kraju europejskim (21%). Jeden na ośmiu badanych (13%) natomiast uważa, że aby czuć się pełnoprawnym mieszkańcem Europy, należy znać dowolny język europejski poza językiem ojczystym. Bycie chrześcijaninem (10%) oraz posiadanie przynajmniej jednego rodzica, który jest Europejczykiem (9%), to wyznaczniki europejskości według co dziesiątego Polaka. Najrzadziej (3%) badani wskazują, że do bycia Europejczykiem niezbędne jest aktywne działanie w jakimś stowarzyszeniu czy organizacji z udziałem innych obywateli UE.



W porównaniu do średniej dla krajów Unii Polacy częściej wskazują, że poczucie bycia Europejczykiem to ważna cecha mieszkańca Europy (średnia dla UE – 41%). Polacy również częściej przyznają, że bycie chrześcijaninem jest wyznacznikiem bycia obywatelem starego kontynentu (UE 7%). Natomiast pozostałe elementy są wybierane przez Europejczyków częściej niż przez polskich respondentów, chociaż kolejność w hierarchii jest bardzo zbliżona. Na drugim miejscu po poczuciu bycia Europejczykiem (41%) mieszkańcy UE najczęściej wybierają bycie urodzonym w na starym kontynencie jako ważny element bycia Europejczykiem (39%). Trzecie w kolejności według obywateli krajów Wspólnoty jest podzielenie europejskich tradycji kulturowych (31%).

Polacy najczęściej wskazują, że poczucie bycia Europejczykiem to najważniejszy wyznacznik europejskości. Najczęściej na ten element wskazują najmłodsi badani (55%), studenci (56%), pracownicy umysłowi (55%) i robotnicy (54%) oraz mieszkańcy regionów północno-zachodniego (55%), południowo-zachodniego i południowego (po 54%).

Bycie urodzonym w Europie częściej niż przeciętnie jako wyznacznik bycia Europejczykiem wybierają badani w wieku 25-39 lat (43%), osoby z wykształceniem podstawowym (41%), bezrobotni (44%) oraz mieszkańcy południowej i wschodniej Polski (odpowiednio 43% i 42%). Częstość wybierania tego wyznacznika rośnie również w miarę spadku wielkości miejsca zamieszkania respondentów (od 40% w dużych miastach do 34% na wsi).

Im Polacy są lepiej wykształceni (od 20% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 32% wśród absolwentów uczelni wyższych), tym częściej twierdzą, że podzielenie europejskich tradycji kulturowych świadczy o byciu Europejczykiem. Podobnego zdania są najczęściej osoby na kierowniczych stanowiskach (36%), studenci (30%) oraz mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (33%).

Na korzystanie z praw obywatela Europy, które potwierdzają status człowieka jako Europejczyka, wskazują przede wszystkim pracownicy umysłowi (31%), osoby na kierowniczych stanowiskach (29%) i studenci (27%), a także mieszkańcy wsi (25%). Ten czynnik jest tym częściej wybierany, im lepiej wykształceni są respondenci (od 13% wśród badanych, którzy zakończyli edukację w wieku 15 lat, do 28% wśród osób z wykształceniem wyższym).

W tym kontekście o byciu wychowanym w kraju europejskim najczęściej mówią osoby w wieku 40-54 lat (26%), robotnicy (28%), gospodynie domowe (27%) oraz mieszkańcy regionu wschodniego (25%). Na ten czynnik respondenci wskazują również tym częściej, im słabiej są wykształceni (od 15% wśród osób legitymujących się wyższym wykształceniem do 26% wśród osób z wykształceniem podstawowym).

Na konieczność władania językiem europejskim innym niż ojczysty wskazuje najwięcej osób w wieku od 15 do 24 lat (19%), a także studenci (20%), menedżerowie (19%) i mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (19%).

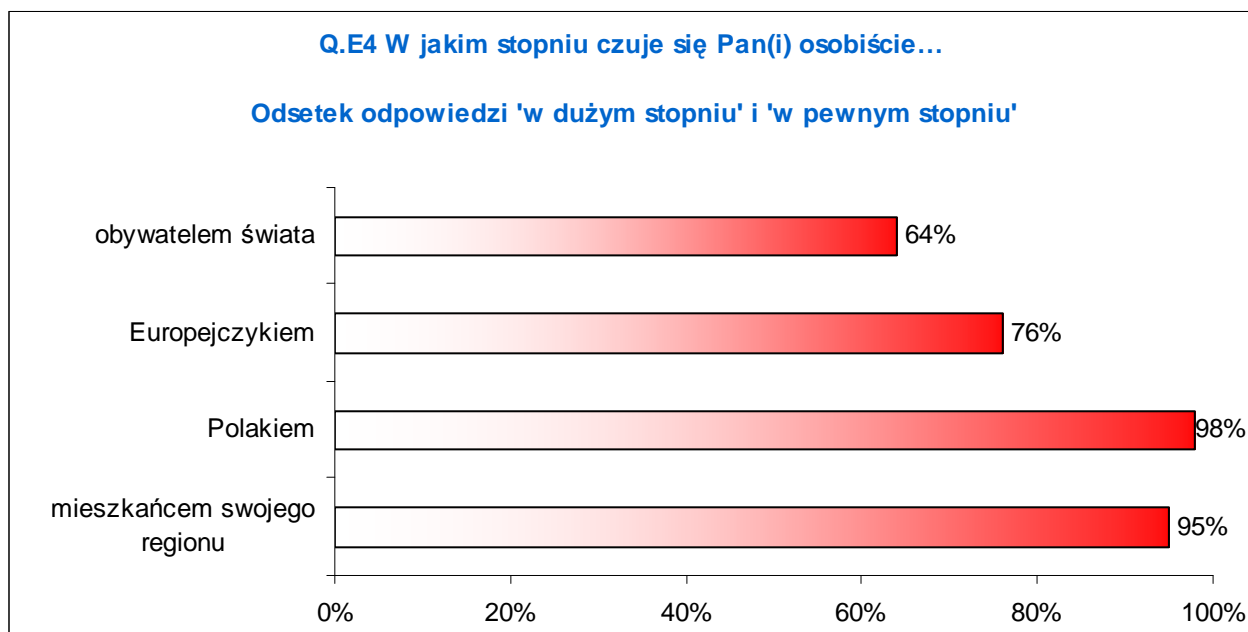
O równoważności bycia Europejczykiem i chrześcijaninem wspominają najczęściej najstarsi badani (15%), osoby z wykształceniem podstawowym (16%), emeryci (15%), mieszkańcy regionu wschodniego (19%), a także zwolennicy partii prawicowych (15%).

Jeśli chodzi natomiast o wskazywanie na konieczność posiadania przynajmniej jednego rodzica, który jest Europejczykiem, bądź na aktywne działanie w dowolnej europejskiej organizacji, to żadna grupa społeczno-demograficzna nie wybiera tych odpowiedzi częściej niż przeciętnie wszyscy Polacy.

3.7 Tożsamość geograficzna Polaków

- Prawie wszyscy badani czują się Polakami, a trzy czwarte uznaje siebie za Europejczyków.

Prawie wszyscy badani, bez względu na to, do jakiej grupy społeczno-demograficznej się zaliczają, czują się Polakami (98%) i mieszkańcami swojego regionu (95%). Jednak tak wysokiej świadomości przynależności lokalnej nie dorównuje świadomość tożsamości globalnej: trzy czwarte respondentów uważa się za Europejczyków (76%), a niecałe dwie trzecie za obywateli świata (64%).



Najczęściej do bycia Europejczykami przyznają się mężczyźni (81%), studenci (92%), osoby na kierowniczych stanowiskach (93%) oraz mieszkańcy dużych miast (83%) i regionu centralnego (83%). Badani tym częściej uważają się za obywateli Europy, im są lepiej wykształceni (od 56% wśród osób, które zakończyły edukację na poziomie podstawowym, do 86% wśród osób z wykształceniem wyższym) oraz im są młodszy (od 66% wśród osób w wieku powyżej 55 lat do 84% wśród najmłodszych badanych).

Natomiast osoby, które nie czują się Europejczykami, to najczęściej najstarsi badani (33%), najslabiej wykształceni (39%), emeryci (33%) i gospodynie domowe (31%), a także mieszkańcy wsi (30%) i regionu północnego (30%) oraz osoby pesymistycznie patrzące na przyszłość UE (43%).

O poczuciu bycia obywatelem świata mówią najczęściej respondenci w wieku od 25 do 39 lat (75%), menedżerowie (81%), studenci (80%), zwolennicy lewicowych poglądów politycznych (72%), a także osoby posiadające dostęp do Internetu w domu (70%). Badani tym częściej czują się obywatelami świata, im są lepiej wykształceni (od 48% wśród osób, których edukacja zakończyła się na szkole podstawowej, do 73% wśród osób z wyższym wykształceniem), oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 58% na wsiach do 72% w dużych miastach).

Z drugiej strony najstarsi badani (48%), najslabiej wykształceni (48%), emeryci (50%) i osoby zajmujące się domem (42%), a także mieszkańcy wsi (41%) i regionu północnego (48%) częściej niż przeciętnie nie uważają się za obywateli świata.

Oprócz tego, że prawie wszyscy respondenci czują się Polakami i mieszkańcami swojego regionu, tylko pracownicy umysłowi (10%), gospodynie domowe (13%) i osoby w wieku od 25 do 39 lat (7%) częściej niż przeciętnie (4%) nie identyfikują się ze swoim regionem.

Jeśli chodzi o poczucie bycia Europejczykiem, to Polacy nie odbiegają od średniej unijnej (74%). Największy odsetek osób czujących się obywatelami Europy mieszka na Słowacji (90%), w Luksemburgu (89%) i w Szwecji (88%). Natomiast najczęściej nie identyfikują się z Europą Cypryjczycy (70%), Brytyjczycy (49%) i Grecy (47%).

Taki sam odsetek Polaków, co przeciętnie we Wspólnocie (64%), twierdzi, że są obywatelami świata. Wśród krajów europejskich przoduje pod tym względem Rumunia (85%), Malta (84%) i Hiszpania (84%), podczas gdy 63% Czechów, 54% Węgrów oraz 45% Bułgarów i Austriaków nie postrzega siebie w tym wymiarze.

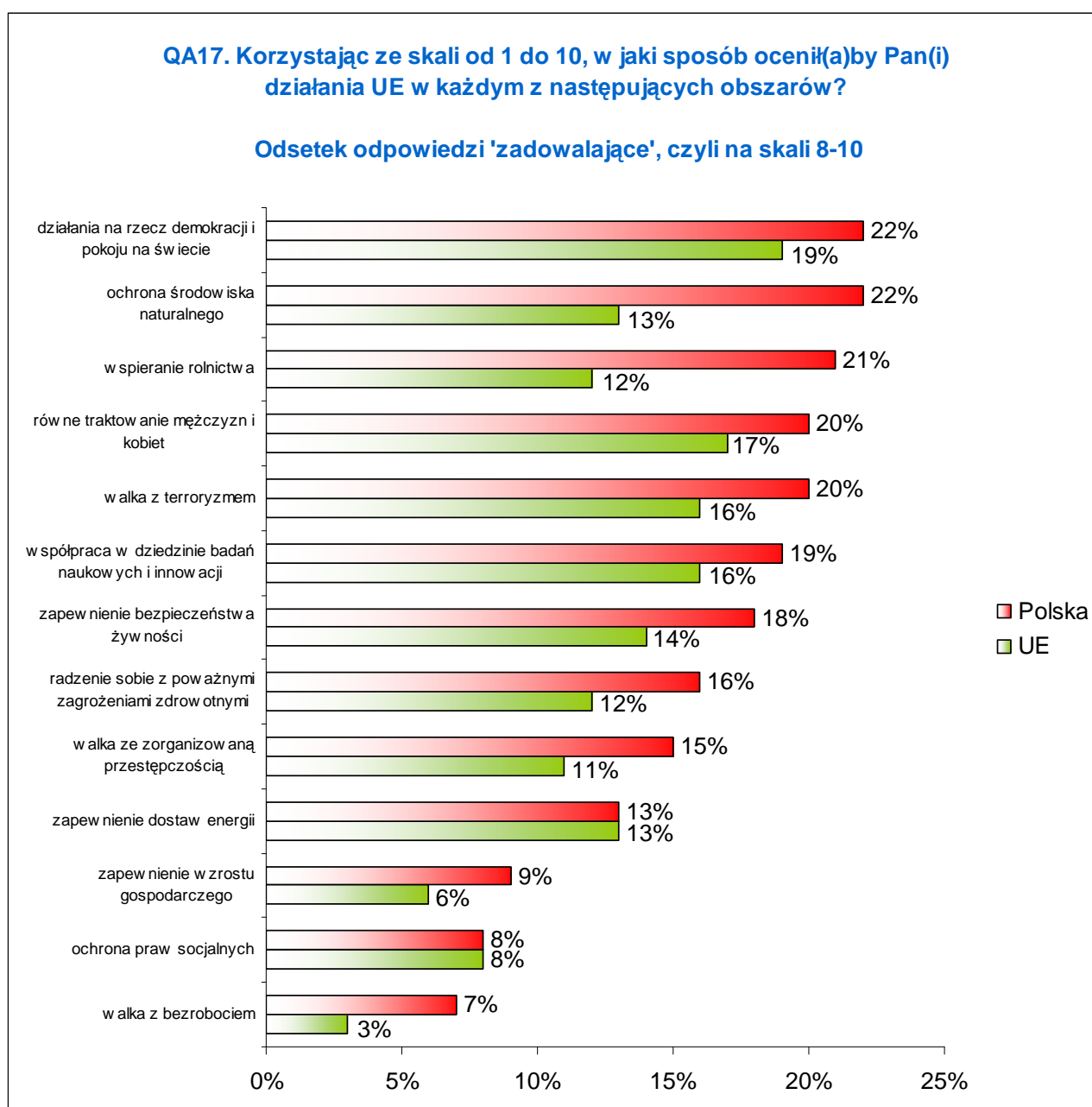
Podobnie jak w Polsce, prawie wszyscy mieszkańcy UE myślą o sobie przede wszystkim w kategoriach swojej narodowości (94%) i środowiska lokalnego (91%). Jeśli chodzi natomiast o brak poczucia przynależności do narodu swojego kraju, to średnią przewyższają mieszkańcy Luksemburga (18%), Łotwy (14%), Cypru (10%), Wielkiej Brytanii (9%) i Belgii (9%). Jednocześnie ze swoim regionem nie identyfikują się Holendrzy (15%), Cypryjczycy (13%), Brytyjczycy (13%), Francuzi (12%) i Luksemburczycy (12%).

4. UNIA EUROPEJSKA WOBEC WYZWAŃ GLOBALIZACJI I KRYZYSU

4.1 Ocena działalności Unii Europejskiej w wybranych obszarach

- Ponad połowa Polaków jest raczej zadowolona z działalności Unii Europejskiej w każdym z wymienionych obszarów.

Działania UE przez ponad połowę badanych są oceniane jako raczej zadowalające (od 53% do 60%). Większą różnicę można natomiast zauważyć, jeśli chodzi o skrajne odpowiedzi, czyli „zdecydowanie niezadowolony” oraz „zdecydowanie zadowolony” z działalności UE w ramach poszczególnych obszarów. Polacy najbardziej zadowoleni są z działań na rzecz demokracji i pokoju na świecie (22%), ochrony środowiska naturalnego (22%), wspierania rolnictwa (21%), równego traktowania kobiet i mężczyzn (20%), walki z terroryzmem (20%) oraz ze współpracy w dziedzinie badań naukowych i innowacji (19%), a także z zapewniania bezpieczeństwa żywności (18%).



Natomiast badani niezadowoleni są najczęściej z walki z bezrobociem (29%), ochrony praw socjalnych (26%), zapewnienia wzrostu gospodarczego (21%) oraz z zapewnienia dostaw energii (19%). Jeśli chodzi o pozostałe obszary działań UE, czyli radzenie sobie z poważnymi zagrożeniami zdrowotnymi i walka ze zorganizowaną przestępczością, to odsetek zdecydowanie zadowolonych i niezadowolonych rozkłada się po równo i nie przekracza 20%.

Polacy są tym bardziej zadowoleni z działań Unii na rzecz demokracji i pokoju na świecie, im są lepiej wykształceni (od 11% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 28% wśród absolwentów uczelni wyższych) oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 17% na wsiach do 26% w dużych miastach). Najwięcej najbardziej zadowolonych z tego aspektu działalności Wspólnoty jest wśród osób w wieku od 25 do 39 lat (26%), osób na kierowniczych stanowiskach (29%), prywatnych przedsiębiorców (27%), gospodyń domowych (27%), mieszkańców regionu centralnego (32%) oraz wśród osób darzących zaufaniem UE (32%).

Zdecydowanie zadowolone z działań UE w zakresie ochrony środowiska są przede wszystkim osoby w wieku 25-39 lat (26%), prywatni przedsiębiorcy i menedżerowie (po 31%), osoby zajmujące się domem (30%) i mieszkańcy centralnej Polski (31%). Ten element również tym pozytywniej oceniają badani, im są lepiej wykształceni (od 14% wśród osób, które zakończyły edukację najwcześniej, do 28% wśród respondentów z wykształceniem wyższym).

Działania na polu wspierania rolnictwa najkorzystniej postrzegane są przez osoby na kierowniczych stanowiskach (30%), gospodynie domowe (29%), mieszkańców regionu centralnego (27%) oraz przez osoby deklarujące sympatię dla lewicowych poglądów politycznych (29%).

Z równego traktowania mężczyzn i kobiet częściej zdecydowanie zadowoleni są panowie (25%) niż panie (15%). Im Polacy są młodszy (od 16% wśród najstarszych badanych do 26% wśród osób w wieku 15-24 lat) oraz im są lepiej wykształceni (od 14% wśród osób najslabiej wykształconych do 27% wśród absolwentów szkół wyższych), tym częściej bardzo pozytywnie oceniają działania Unii na polu walki o równe traktowanie obu płci. Ponadto najwięcej zwolenników takiego podejścia jest wśród prywatnych przedsiębiorców (26%) i menedżerów (26%), a także wśród mieszkańców centralnej Polski (27%) i zwolenników poglądów lewicowych (32%).

Z efektów walki z terroryzmem najbardziej zadowoleni są badani w wieku 25-39 lat (25%), najlepiej wykształceni (28%), prywatni przedsiębiorcy (34%) i osoby na kierowniczych stanowiskach (31%), sympatycy lewicy (30%) oraz mieszkańcy regionu centralnego (26%).

Działania UE w celu poprawy współpracy w dziedzinie badań naukowych i innowacji są najlepiej postrzegane przez osoby z wyższym wykształceniem (24%), badanych pracujących na kierowniczych stanowiskach (28%), prywatnych przedsiębiorców (27%), osoby deklarujące lewicowe poglądy polityczne (28%) oraz przez mieszkańców regionu północno-zachodniego (25%).

Jeśli chodzi natomiast o zapewnienie bezpieczeństwa żywności, to Unia Europejska spisuje się w tym względzie bardzo dobrze przede wszystkim zdaniem osób w wieku 25-39 lat (24%), prywatnych przedsiębiorców (26%), osób na kierowniczych stanowiskach (25%) oraz według zwolenników partii lewicowych (27%).

Z kolei jeśli chodzi o działania Unii mające na celu walkę z bezrobociem, to najczęściej skrajnie negatywnie oceniają je bezrobotni (43%), emeryci (34%), mieszkańcy wsi (34%), osoby nie ufające UE (45%) oraz mieszkańcy regionu północnego (42%). Ponadto respondenci tym gorzej oceniają działalność UE na tym polu, im są słabiej wykształceni (od 21% wśród studentów i 25% wśród osób z wyższym wykształceniem do 38% wśród badanych, którzy zakończyli edukację w wieku 15 lat).

O ochronie praw socjalnych przez Wspólnotę najgorzej wypowiadają się najstarsi badani (31%), bezrobotni (41%) i emeryci (32%), a także mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (35%) i północnego (34%).

Działania Unii nie zapewniają wzrostu gospodarczego – takiego zdania są przede wszystkim bezrobotni (37%), emeryci (26%) i mieszkańcy południowo-zachodniej i południowej części kraju (odpowiednio 28% i 26%). Badani mówią również o takim stanie rzeczy tym częściej, im są starsi (od 16% wśród najmłodszych badanych do 27% wśród osób w wieku 55 lat i starszych). Natomiast z aktywności UE w celu zapewnienia dostaw energii częściej niż przeciętnie są zdecydowanie niezadowoleni emeryci i mieszkańcy regionu centralnego (po 23%).

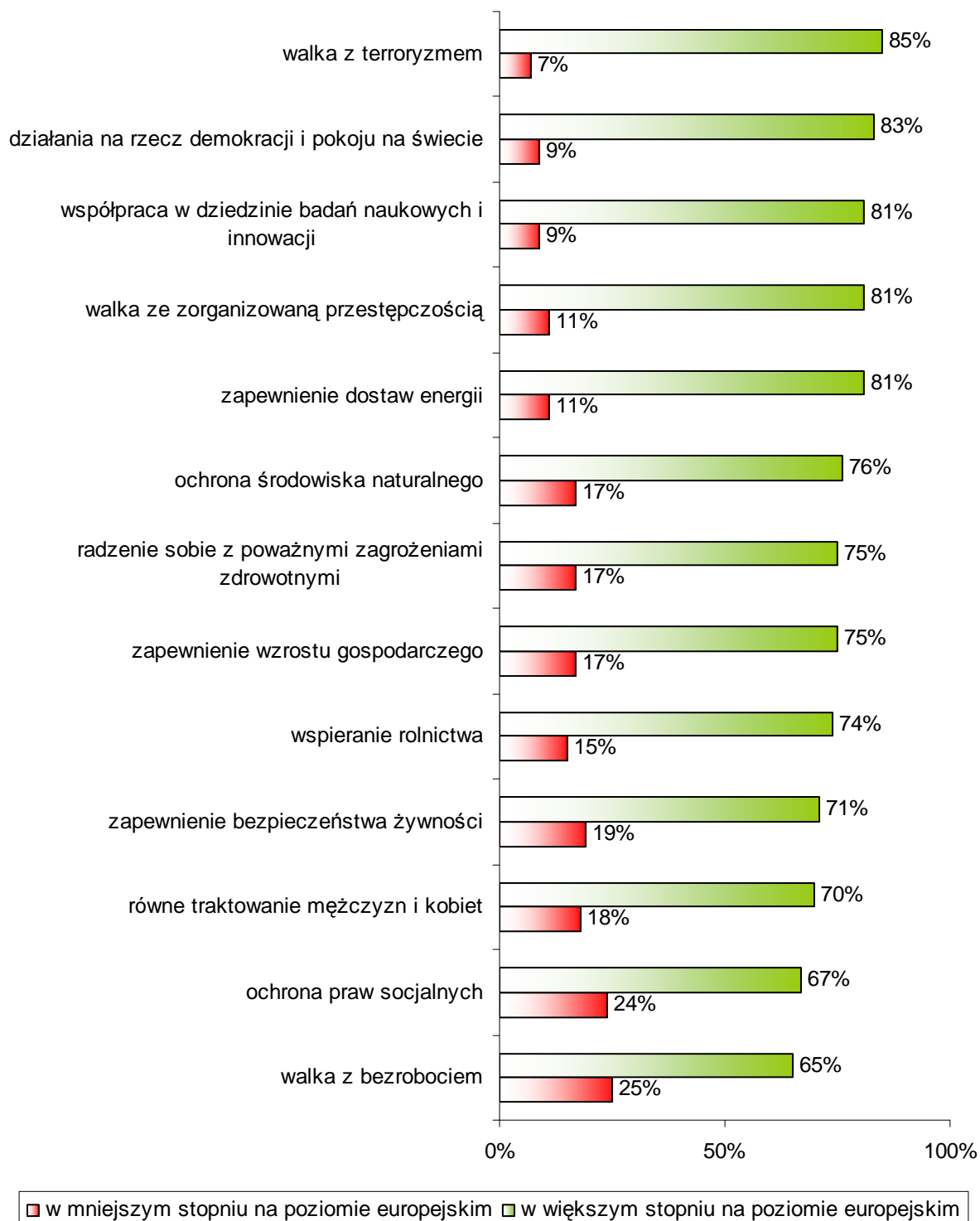
Zwykle obywatele krajów Wspólnoty są raczej zadowoleni z jej działań (od 50% do 60%). W porównaniu do średniej dla krajów UE Polacy częściej są zdecydowanie zadowoleni z działalności organów unijnych. Przeciętny mieszkaniec Unii Europejskiej najbardziej niezadowolony jest z działań UE, jeśli chodzi o walkę z bezrobociem (38%), zapewnienie wzrostu gospodarczego (27%), ochronę praw socjalnych (25%) i wspieranie rolnictwa (25%). W większości zdecydowanie zadowoleni są Europejczycy jedynie z działań na rzecz demokracji i pokoju na świecie (19%) i ze współpracy w dziedzinie badań naukowych i innowacji (16%).

4.2 Opinie dotyczące właściwego szczebla podejmowania decyzji w wybranych obszarach

- Co czwarty Polak uważa, że walka z bezrobociem i ochrona praw socjalnych powinny być sprawami podejmowanymi w mniejszym stopniu na poziomie Unii Europejskiej.

Zdecydowana większość Polaków chciałaby, żeby sprawy takie jak walka z terroryzmem (85%), działania na rzecz demokracji i pokoju na świecie (83%), współpraca w dziedzinie badań naukowych i innowacji, a także walka ze zorganizowaną przestępczością i zapewnianie dostaw energii (po 81%) były podejmowane w większym stopniu na poziomie UE.

QA16. Proszę powiedzieć, czy Pana(i) zdaniem decyzje w każdej z następujących spraw powinny w większym, czy w mniejszym stopniu być podejmowane na poziomie Unii Europejskiej.



Blisko trzech na czterech badanych sądzi, że tematem na forum unijnym częściej powinny być ochrona środowiska naturalnego (76%), radzenie sobie z poważnymi zagrożeniami zdrowotnymi (75%), zapewnienie wzrostu gospodarczego (75%), wspieranie rolnictwa (74%), jak również zapewnienie bezpieczeństwa żywności (71%) i równe traktowanie kobiet i mężczyzn (70%).

Dwie trzecie respondentów wskazuje, że ochrona praw socjalnych (67%) i walka z bezrobociem (65%) powinny być w większym stopniu rozważane na szczeblu Unii Europejskiej. Jednak już jedna czwarta Polaków uważa, że decyzje w tym względzie powinny być w mniejszym stopniu podejmowane na poziomie unijnym.

Porównując obecne wyniki z poprzednią edycją badania z jesieni 2008 roku można zauważyć pewne podobieństwa. Wtedy tak samo jak teraz badani twierdzili, że na forum UE powinny być przede wszystkim dyskutowane takie tematy jak zwalczanie terroryzmu (85%) oraz badania naukowe i nad technologiami (76%). Natomiast całkowicie w gestii polskiego rządu chciano pozostawić sprawy związane z systemem szkolnictwa i systemem podatkowym (odpowiednio 65% i 59%).

Jeśli chodzi o średnią dla krajów UE, to należy zwrócić uwagę, że nasze poglądy na podany temat nie odbiegają zbyt od poglądów przeciętnego Europejczyka. We Wspólnocie, podobnie jak w naszym kraju, uznaje się, że walka z terroryzmem (81%) oraz działania na rzecz pokoju i demokracji (81%) powinny być podejmowane w większym stopniu na poziomie europejskim. Również współpraca w dziedzinie badań i innowacji, a także walka ze zorganizowaną przestępczością (78%), według przeciętnego obywatela Wspólnoty, powinny być w szczególności rozważane na forum europejskim.

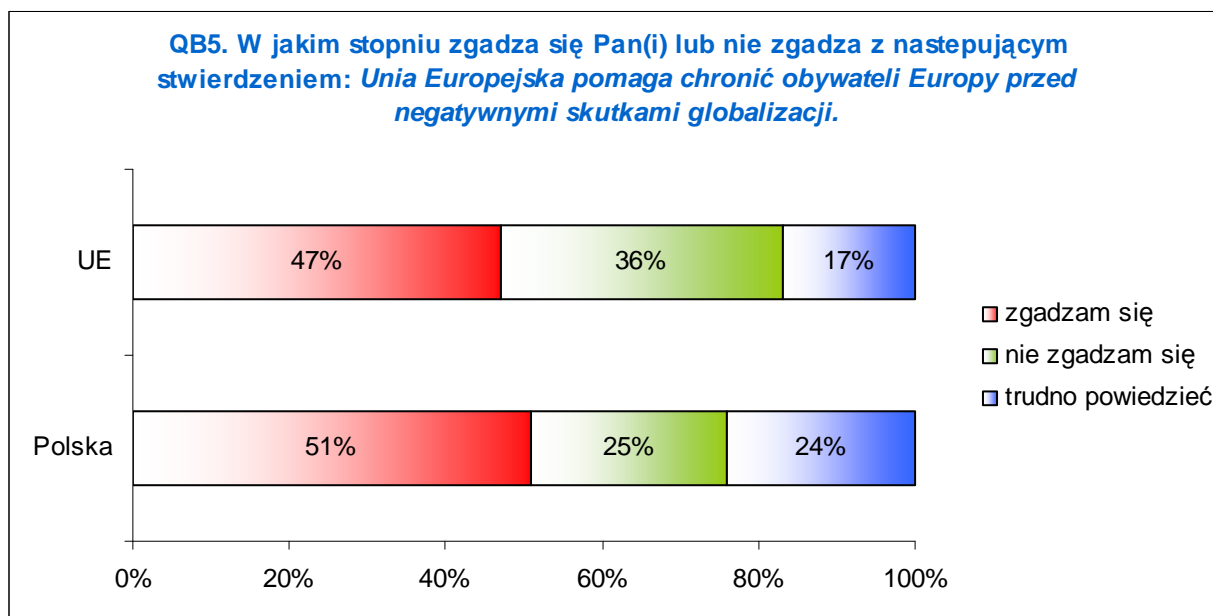
Natomiast wśród spraw, o których należy – zdaniem Europejczyków – w mniejszym stopniu decydować na poziomie europejskim, pojawiają się najczęściej walka z bezrobociem (31%), ochrona praw socjalnych (27%) oraz wspieranie rolnictwa (26%).

Jedynie do problemu wspierania rolnictwa Polacy mają inne podejście niż przeciętny mieszkaniec krajów unijnych. W tym względzie dość znacząco się różnimy – co czwarty Europejczyk sądzi, że problem rolnictwa powinien być rzadziej podejmowany na poziomie Wspólnoty, podczas gdy tego samego zdania jest 15% Polaków. Wspieranie rolnictwa to sprawa pierwszoplanowa dla 64% obywateli unijnych – podobne podejście ma odsetek Polaków wyższy o 10 punktów procentowych (74%).

4.2 Unia Europejska a globalizacja

- Połowa Polaków zgadza się ze stwierdzeniem, że Unia Europejska pomaga chronić obywateli Europy przed negatywnymi skutkami globalizacji.

Połowa Polaków (51%) zgadza się ze stwierdzeniem, że UE pomaga chronić obywateli Europy przed negatywnymi skutkami globalizacji, natomiast przeciwnego zdania jest co czwarty (25%) badany. Jednocześnie jedna czwarta respondentów (24%) nie ma zdania na ten temat. Odsetek osób zgadzających się z powyższym stwierdzeniem od dwóch lat stopniowo wzrasta.



Polacy tym częściej zgadzają się z powyższym stwierdzeniem, im są lepiej wykształceni (od 42% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 57% wśród absolwentów szkół wyższych) oraz w im większej miejscowości mieszkają (od 50% na wsi do 54% w dużych miastach). Ponadto osoby młode (57%), uczniowie i studenci (67%), zwolennicy poglądów lewicowych (60%) i prawicowych (58%), jak również mieszkańcy regionu południowego (61%) oraz osoby darzące zaufaniem UE (62%) częściej niż przeciętnie uważają, że podane zdanie jest prawdziwe.

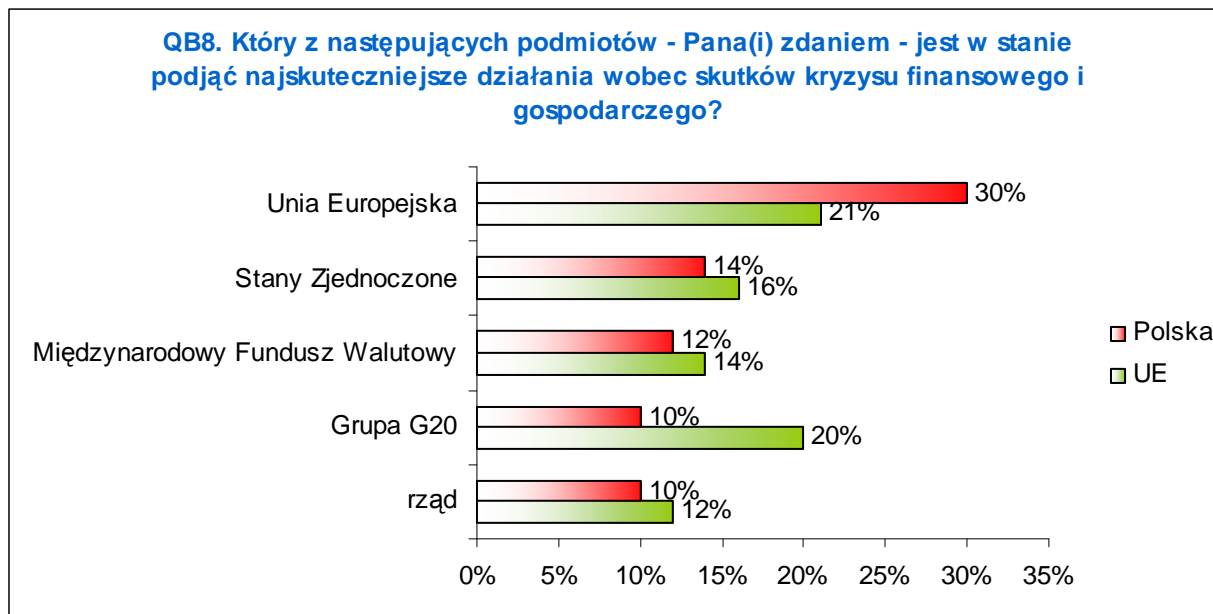
Natomiast najczęściej z twierdzeniem, iż UE pomaga chronić obywateli Europy przed negatywnymi skutkami globalizacji, nie zgadzają się osoby w wieku od 25 do 39 lat (30%), badani pracujący na kierowniczych stanowiskach (35%), mieszkańcy trzyosobowych gospodarstw domowych (30%), osoby pochodzące z dużych miast (29%) oraz z regionu południowo-zachodniego (40%).

W porównaniu do średniej dla krajów Unii (47%) Polska ma wyższy odsetek osób zgadzających się z podanym sformułowaniem oraz niższy odsetek osób negujących to stwierdzenie (średnia dla UE to 36%). Jednak jeszcze większy procent osób potwierdzających podane zdanie mieszka w Danii (65%), na Malcie (64%) i w Finlandii (59%). Z kolei szczególnie wysoki odsetek osób nie zgadzających się z tym, że UE chroni przed złymi skutkami globalizacji pochodzi z Grecji (66%), Francji (51%) oraz Austrii, Łotwy i Słowenii (po 47%).

4.3 Ocena potencjalnej skuteczności wybranych podmiotów w walce z kryzysem gospodarczym

- **Największa część Polaków jest zdania, że to Unia Europejska może podjąć najskuteczniejsze działania wobec skutków kryzysu.**

30% Polaków uważa, że najskuteczniej w walce z kryzysem gospodarczym może działać Unia Europejska. O sile Stanów Zjednoczonych i Międzynarodowego Funduszu Walutowego mówi jeden na ośmiu badanych (odpowiednio 14% i 12%). Na rząd polski i na Grupę G20 liczy natomiast tylko co dziesiąty respondent (po 10%).



Częściej niż przeciętnie na działania UE wobec skutków kryzysu liczą badani z wykształceniem podstawowym (33%), studenci (35%), gospodynie domowe (43%), prywatni przedsiębiorcy (38%), osoby o poglądach centrowych (39%) oraz mieszkańcy regionów wschodniego (36%) i północnego (35%). O aktywności Wspólnoty odnośnie kryzysu Polacy wspominają tym częściej, im są młodszy (od 27% wśród najstarszych badanych do 35% wśród osób w wieku 15-24 lata) oraz w im mniejszej miejscowości mieszkają (od 25% w dużych miastach do 35% na wsiach). Przeciętnie w krajach Unii na działania Wspólnoty w sprawie kryzysu czeka 21% osób, a największy ich odsetek mieszka w Grecji (38%), na Cyprze (33%) i na Słowacji (31%).

Na intensywne działania Stanów Zjednoczonych w sprawie światowego kryzysu najbardziej liczą natomiast Polacy w wieku 25-39 lat (17%), pracownicy umysłowi (24%) oraz mieszkańcy północno-zachodniej Polski (17%). Przeciętnie w UE na działania USA czeka 16% obywateli – najczęściej mieszkańcy Irlandii (28%), Portugalii (24%), Danii i Hiszpanii (po 22%).

Instytucją, która może wybawić Europę z kryzysu, jest – według dużej grupy polskich studentów (18%), menedżerów (18%) i mieszkańców regionu południowego (16%) – Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Na jego działania średnio w UE liczy 14% osób, z czego najwięcej w Finlandii (27%), Francji (21%) i Grecji (19%).

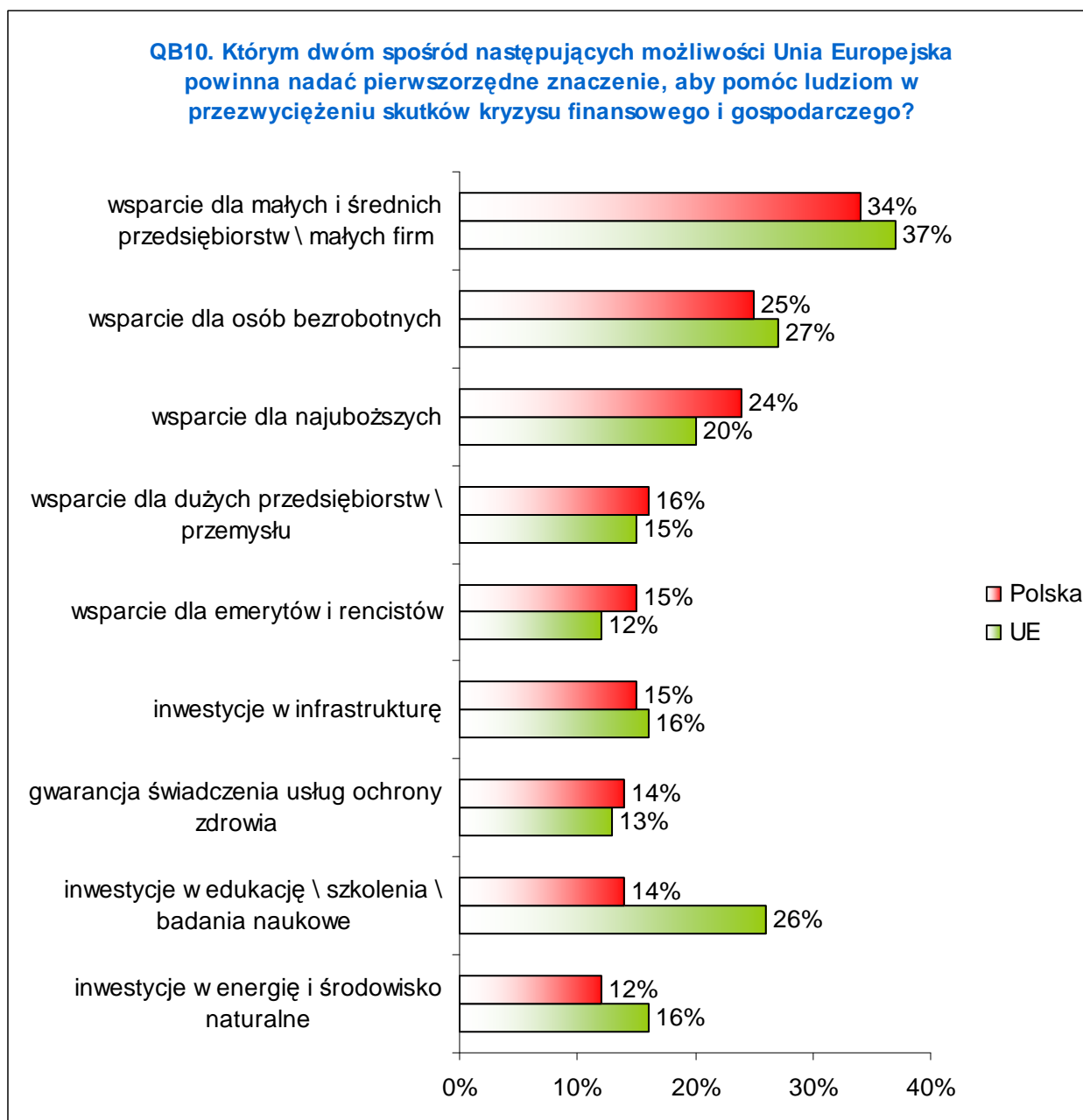
Na pomoc członków grupy G20 liczą w Polsce przede wszystkim osoby najlepiej wykształcone (15%), badani na kierowniczych stanowiskach (18%), pracownicy umysłowi (17%) oraz zwolennicy lewicowych poglądów politycznych (17%). Choć średnio w Europie co piąty obywatel (20%) uważa, że w czasie kryzysu gospodarczego pomogą nam kraje grupy G20, to w Holandii liczy na to prawie połowa mieszkańców (46%), a w Czechach i na Łotwie blisko jedna trzecia badanych (38% i 32%).

Najrzadziej, zarówno w Polsce (10%), jak i w UE (12%), mieszkańcy wierzą w skuteczność działań rządu. Największe nadzieje we władzach państwowych pokładają Polacy w wieku 55 lat i starsi (14%), najslabiej wykształceni (16%) oraz emeryci (14%). Natomiast krajami ufającymi, że to ich rząd najskuteczniej zaradzi kryzysowi, są Rumunia (24%), Litwa (19%) oraz Hiszpania, Szwecja i Wielka Brytania (po 18%).

4.4 Najważniejsze działania w walce ze skutkami kryzysu gospodarczego

- Większość Polaków jest zdania, że do przezwyciężenia skutków kryzysu gospodarczego niezbędne jest wsparcie UE dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz dla bezrobotnych i najuboższych.

Wśród odpowiedzi badanych wyłaniają się trzy najważniejsze kierunki działań, na których powinna skupić się Unia Europejska, aby pomóc ludziom w przezwyciężeniu skutków kryzysu finansowego i gospodarczego. Polacy najczęściej wskazują na konieczność wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw (34%), osób bezrobotnych (25%) oraz najuboższych (24%). W następnej kolejności badani twierdzą, że należy nadać znaczenie działaniom mającym na celu wsparcie przemysłu (16%) oraz emerytów i rencistów (15%), a także należy zwrócić uwagę na inwestycje w infrastrukturę (15%) i edukację (14%), gwarancję świadczenia usług ochrony zdrowia (14%) oraz inwestycje w energię i środowisko naturalne (12%).



Na wsparcie dla drobnej przedsiębiorczości najczęściej wskazują pracownicy umysłowi (45%), osoby na kierowniczych stanowiskach (42%), prywatni przedsiębiorcy (38%) oraz mieszkańcy regionu południowo-zachodniego (38%). Ponadto badani tym częściej mówią o powyższym czynniku, im są lepiej wykształceni (od 23% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 39% wśród absolwentów uczelni wyższych).

O pomocy dla bezrobotnych wspominają nie tylko osoby bez pracy (44%), ale również studenci (31%) i mieszkańcy regionu wschodniego (33%). Na ten problem Polacy zwracają uwagę tym częściej, im są młodszy (od 22% wśród osób w wieku 55 lat i starszych do 31% wśród najmłodszych respondentów), oraz w im mniejszej miejscowości mieszkają (od 19% w dużych miastach do 30% na wsiach).

Natomiast osoby z wykształceniem podstawowym (31%), gospodynie domowe (37%), bezrobotni (29%) i mieszkańcy regionu wschodniego częściej niż przeciętnie podkreślają rolę wsparcia dla najuboższych w przewyżnianiu skutków kryzysu.

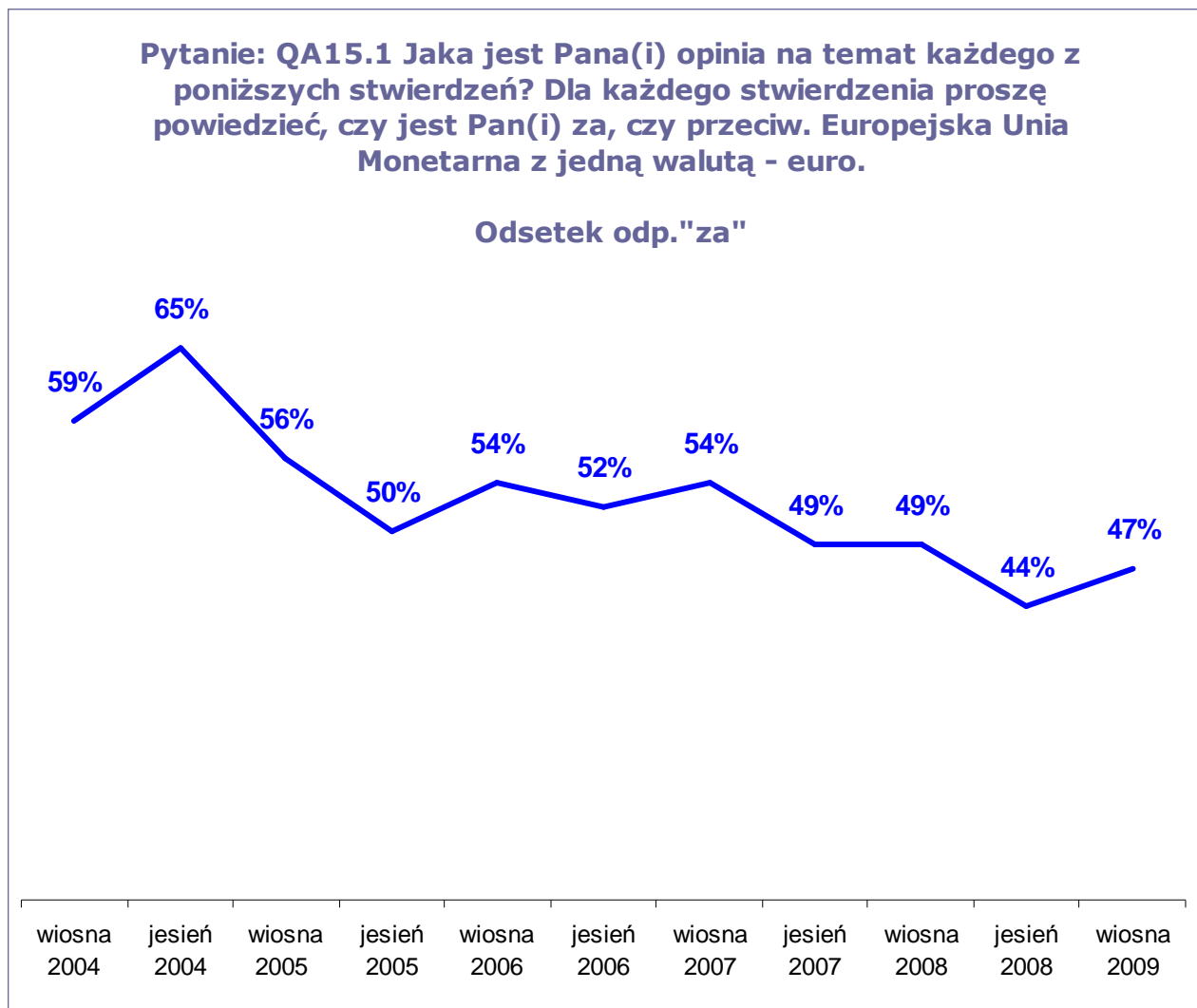
Pod względem wyboru czynników mających pomóc w przewyżnianiu kryzysu Polska nie odstaje znacząco od średniej dla krajów Unii Europejskiej. Przeciętnie w UE – podobnie jak w Polsce – na pierwszym miejscu mówi się o wspieraniu małych i średnich przedsiębiorstw (37%), a na drugim miejscu o pomocy dla osób bezrobotnych (27%). Co piąty Europejczyk (20%) wspomina o wsparciu dla najuboższych, natomiast jedna czwarta obywateli UE zwraca szczególną uwagę na inwestycje w edukację, szkolenia i badania naukowe (26%) jako formę walki z kryzysem gospodarczym.

5. DALSZĄ INTEGRACJĄ EUROPEJSKĄ

5.1 Poparcie dla Europejskiej Unii Monetarnej

- W porównaniu z poprzednim półroczem poparcie dla Unii Monetarnej wzrosło w Polsce o 3 punkty procentowe.

Europejska Unia Monetarna wraz ze wspólną walutą euro ma poparcie wśród prawie połowy Polaków (47%). Natomiast przeciwnego zdania jest czterech na dziesięciu badanych (41%). W porównaniu do badań jesiennych poparcie dla EUM nieznacznie wzrosło (o 3 punkty procentowe).



Badani są tym częściej zwolennikami Unii Monetarnej, im są młodszy (od 36% wśród najstarszych badanych do 54% wśród osób w wieku od 15 do 24 lat), im są lepiej wykształceni (od 30% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 60% wśród absolwentów uczelni wyższych), oraz w im większych miastach mieszkają (od 41% na wsiach do 55% w dużych miastach). Za wspólną europejską walutą są przede wszystkim osoby na kierowniczych stanowiskach (65%), prywatni przedsiębiorcy (57%), studenci (55%), mieszkańcy regionu centralnego (58%), a także osoby darzące zaufaniem UE (64%) oraz zwolennicy partii lewicowych (65%) i centrowych (53%).

Przeciwnie euro są przede wszystkim osoby w wieku 55 lat i starsze (51%), badani, którzy zakończyli edukację najwcześniej (58%), osoby zajmujące się domem (62%) i emeryci (51%), a także mieszkańcy regionów południowo-zachodniego (50%) i wschodniego (48%).

W UE większość badanych to zwolennicy wspólnej waluty (61%), natomiast jej przeciwnikiem jest co trzeci respondent (33%). Zwolennikami Europejskiej Unii Monetarnej są Słowacy (89%), Irlandczycy (86%), obywatele Luksemburga (86%) i Słowenii (86%). Natomiast przeciwnicy euro mieszkają najczęściej w Wielkiej Brytanii (66%), Czechach (45%), Danii i Szwecji (po 44%).

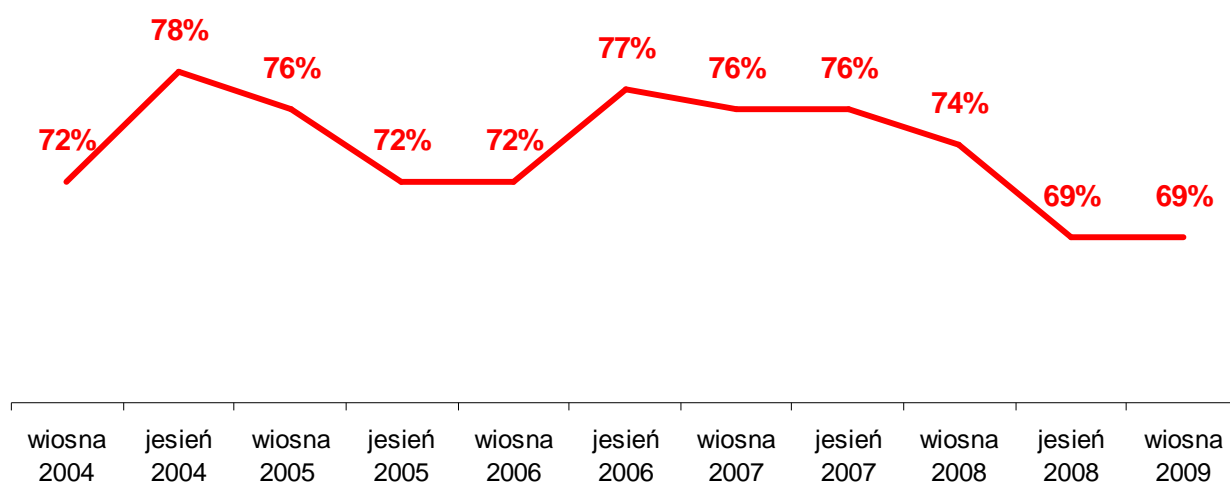
5.2 Poparcie dla dalszego rozszerzenia Unii Europejskiej

- Polacy, choć w mniejszym stopniu niż w poprzednich latach, nadal w zdecydowanej większości opowiadają się za dalszym rozszerzeniem UE i stanowią naród najbardziej pozytywnie nastawiony do rozszerzenia Wspólnoty.

Podobnie jak jesienią 2008 69% badanych popiera dalsze rozszerzenie Unii poprzez przyłączenie innych krajów w przyszłych latach. Przeciwnego zdania jest natomiast 17% Polaków. Porównując odsetek pozytywnych odpowiedzi z latami poprzednimi można zauważyć stopniowy spadek poparcia dla rozszerzenia UE.

QA15.2 Jaka jest Pana(i) opinia na temat każdego z poniższych stwierdzeń? Dla każdego stwierdzenia proszę powiedzieć, czy jest Pan(i) za, czy przeciw. Dalsze rozszerzenie UE poprzez przyłączenie innych krajów w przyszłych latach.

Odsetek odp. 'za'



O potrzebie dalszego rozszerzania UE przekonani są głównie Polacy w wieku 25-39 lat (74%), pracownicy umysłowi (78%) i menedżerowie (76%), robotnicy (74%) oraz mieszkańcy regionu południowego (73%). Im lepiej wykształceni są badani (od 58% wśród osób, które zakończyły edukację najwcześniej do 74% wśród osób z wykształceniem wyższym), tym bardziej są świadomi konieczności powiększenia UE27 o następne kraje.

Przeciwko rozszerzeniu Unii są najczęściej najstarsi badani (22%), gospodynie domowe (27%) i emeryci (21%), jak również mieszkańcy regionu wschodniego i północno-zachodniego (po 20%).

Polska jest najbardziej spośród krajów UE pozytywnie nastawiona do rozszerzenia Wspólnoty. Przewyższamy średnią dla krajów Unii (43%) o 26 punktów procentowych. Tuż za nami wśród zwolenników rozszerzenia UE znajdują się kraje takie jak Rumunia (67%), Słowacja (66%),

Słowenia (63%) i Węgry (61%). Natomiast najbardziej przeciwni rozszerzaniu Unii są mieszkańcy Luksemburga, Austrii (po 67%), Niemiec (66%) oraz Francji (63%).

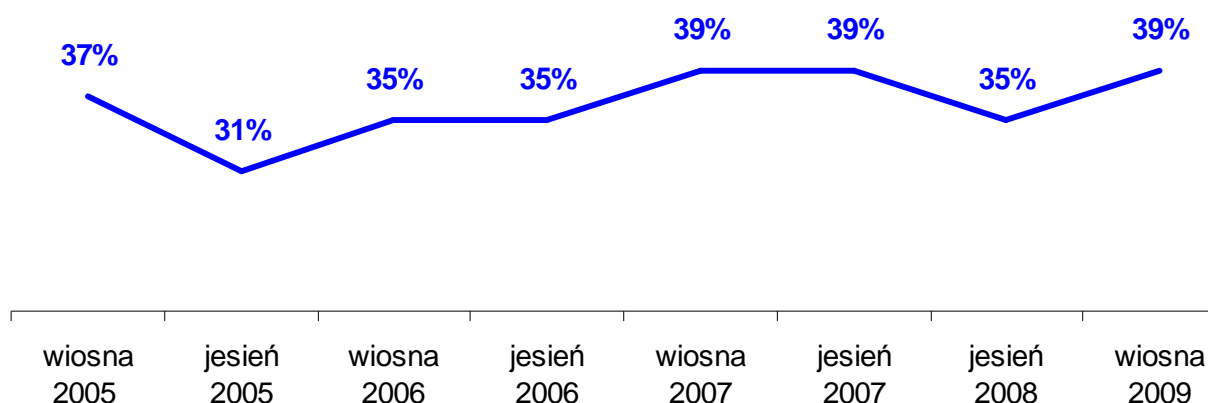
5.3 Poparcie dla idei zróżnicowanego tempa integracji europejskiej

- W Polsce odsetek przeciwników i odsetek zwolenników zróżnicowanego tempa integracji europejskiej coraz bardziej się wyrównują.

Idea budowania Europy w szybszym tempie w wybranej grupie krajów ma w Polsce prawie tyle samo zwolenników (39%) co przeciwników (43%). W porównaniu z poprzednim badaniem odsetek zwolenników wzrósł o 4 punkty procentowe i wrócił do poziomu sprzed dwóch lat.

Pytanie: QA15.3 Jaka jest Pana(i) opinia na temat każdego z poniższych stwierdzeń? Dla każdego stwierdzenia proszę powiedzieć, czy jest Pan(i) za, czy przeciw. Tempo budowania Europy szybsze w jednej grupie krajów niż w innych krajach.

Odsetek odp. "za"



Wyższym od pozostałych poparciem dla zróżnicowanego tempa integracji wyróżniają się osoby w wieku 25-39 lat (48%), badani z wykształceniem wyższym (46%), prywatni przedsiębiorcy (46%), mieszkańcy dużych miast (46%) i regionu północno-zachodniego (48%), a także zwolennicy lewicy (48%). Przeciwni temu pomysłowi są najczęściej respondenci w wieku 40-54 lat (46%), osoby na kierowniczych stanowiskach (49%) i pracownicy umysłowi (48%), a także mieszkańcy małych i średnich miast (47%) oraz regionu południowo-zachodniego (50%).

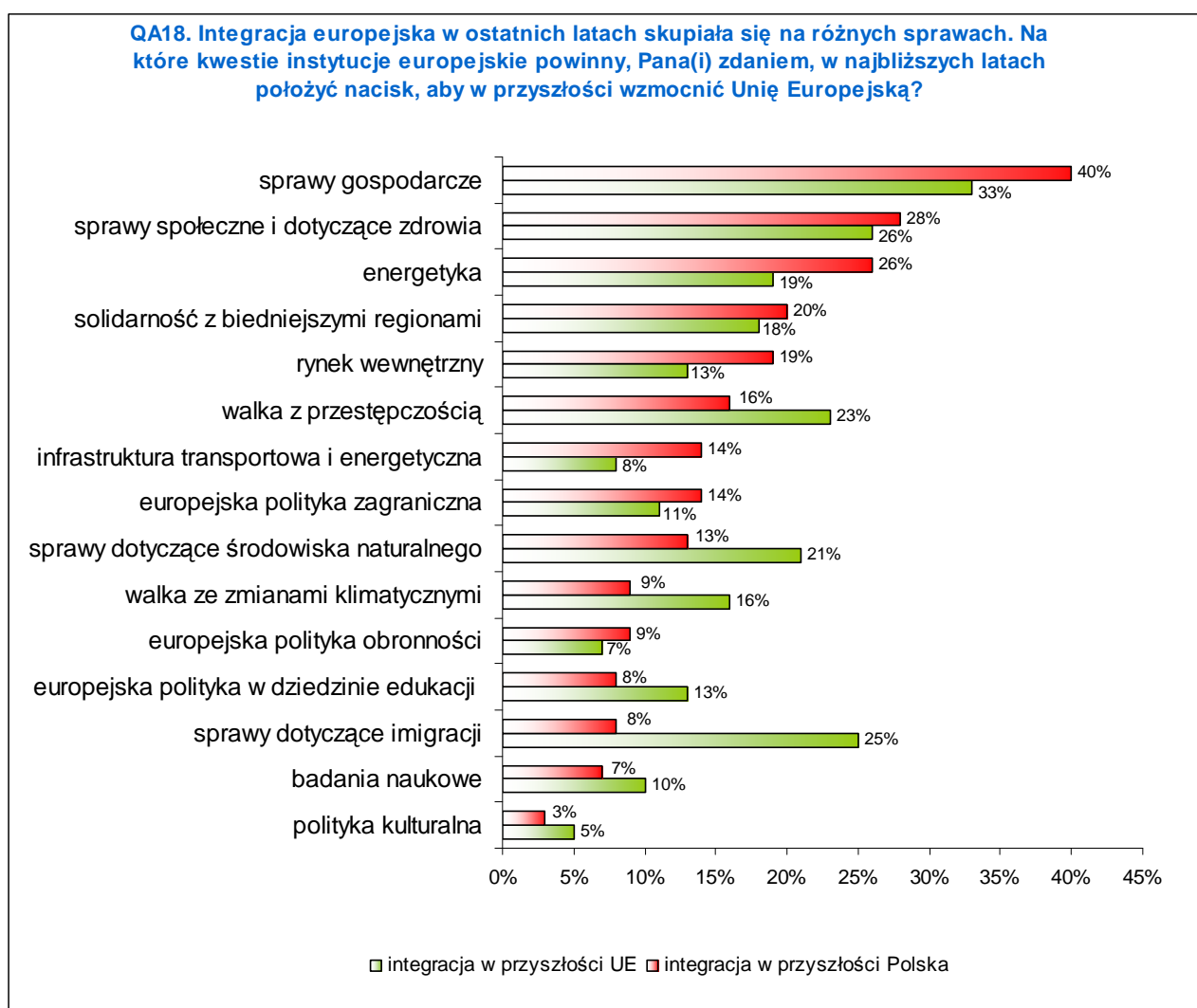
Wśród Polaków odsetek zwolenników i przeciwników zróżnicowanego tempa integracji Europy jest bardzo zbliżony do średniej dla Unii Europejskiej (za - 39%, przeciw - 42%). Popierają tę teorię najczęściej Estończycy (69%), Duńczycy (53%) i Holendrzy (50%). Natomiast przeciwni jej są głównie Grecy (57%), Finowie (55%), Francuzi (52%) i Brytyjczycy (50%).

5.4 Oczekiwania wobec integracji europejskiej w najbliższych latach

- **Sprawy gospodarcze i społeczne to zdaniem Polaków najważniejsze kwestie, którymi w najbliższych latach powinna się zająć Unia Europejska.**

Polacy są zdania, że w przyszłości UE powinna położyć nacisk przede wszystkim na sprawy gospodarcze (40%) i społeczne (28%), a także na kwestie związane z energetyką (26%) oraz na podtrzymywanie solidarności z biedniejszymi krajami (20%). Patrząc w przyszłość, istotne będzie również skupienie się na rynku wewnętrznym (19%), walce z przestępczością (16%), rozbudowie infrastruktury transportowej i energetycznej (14%) oraz europejskiej polityce zagranicznej (14%) i sprawach dotyczących środowiska naturalnego (13%).

Polacy najrzadziej zwracają uwagę na walkę ze zmianami klimatycznymi i europejską politykę obronności (po 9%) oraz europejską politykę w dziedzinie edukacji (8%). Prawie nie interesują nas również takie sprawy jak polityka kulturalna (3%), badania naukowe (7%) i kwestie dotyczące imigracji (8%).



W ciągu ostatniego roku znacząco spadło poparcie dla walki z przestępczością – od ostatniego badania obniżyło się o 8 punktów procentowych. Również takie kwestie jak energetyka oraz solidarność z biedniejszymi krajami straciły znaczenie w oczach Polaków (energetyka – spadek o 5 punktów procentowych, solidarność z biednymi krajami – spadek o 8 punktów).

Takie zmiany poparcia dla ważnych poprzednio spraw powodują, że na pierwszych miejscach w hierarchii ważnych zdaniem Polaków kwestii znajdują się obecnie sprawy gospodarcze i sprawy społeczne, podczas gdy energetyka spadła z pierwszego na trzecie miejsce w rankingu. Odsetek wskazań pozostałych spraw natomiast nie różni się istotnie w porównaniu z poprzednimi badaniami.

Nacisk na konieczność skupienia się na sprawach gospodarczych kładą przede wszystkim osoby z wykształceniem podstawowym (46%), bezrobotni (49%) i osoby zajmujące się domem (48%), a także mieszkańcy wsi (45%) i regionu wschodniego (49%).

O sprawach społecznych częściej niż inni wspominają pracownicy umysłowi (33%), gospodynie domowe (34%) oraz mieszkańcy regionów północnego (44%) i wschodniego (34%). Sprawy społeczne i opieki zdrowotnej są tym ważniejsze dla respondentów, im są oni starsi (od 25% wśród badanych w wieku 15-24 lat do 30% wśród najstarszych Polaków), słabiej wykształceni (od 21% wśród absolwentów szkół wyższych do 35% wśród osób z wykształceniem podstawowym) oraz w im mniejszej miejscowości mieszkają (od 22% w dużych miastach do 33% na wsiach).

Energetyka powinna być kwestią przyszłych dyskusji przede wszystkim według mężczyzn (33%), osób mieszkających w trzyosobowych gospodarstwach domowych (36%), pracowników umysłowych (34%), menedżerów (31%) oraz mieszkańców regionu centralnego (33%). Polacy troszczą się o problem energetyki tym częściej, im są starsi (od 20% wśród osób w wieku 15-24 lat do 29% wśród najstarszych badanych), lepiej wykształceni (od 14% wśród osób z wykształceniem podstawowym do 35% wśród najlepiej wykształconych) i w im większej miejscowości mieszkają (od 20% na wsiach do 32% w dużych miastach).

Temat solidarności z biednymi krajami najchętniej na forum unijnym poruszałiby prywatni przedsiębiorcy (25%), osoby mieszkające w dwuosobowych gospodarstwach domowych (26%), emeryci i studenci (po 24%), a także mieszkańcy regionu wschodniego (26%) i południowo-zachodniego (24%).

Dla ogółu mieszkańców UE, podobnie jak dla Polaków, najważniejsze są sprawy gospodarcze (33%) i społeczne (26%). Wyjątkowo jednak hierarchia kwestii znaczących dla polskich respondentów odbiega od listy podstawowych tematów dla przeciętnego Europejczyka. W Unii dużo częściej przykładą się wagę do takich kwestii jak imigracja (25% w UE, a tylko 8% w Polsce), walka z przestępczością (23%), sprawy dotyczące środowiska naturalnego (21% w UE i 13% w Polsce) oraz walka ze zmianami klimatycznymi (16% w UE i 9% w Polsce).

PODSUMOWANIE

Najnowsze wyniki badania Eurobarometr potwierdzają utrzymujący się od kilku lat wysoki wskaźnik zadowolenia z życia wśród Polaków. Jednak zadowolenie z kierunku biegu spraw w Polsce spadło znacząco w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Większość Polaków (76%) jest zadowolona z życia, jakie prowadzi, ale jednocześnie czterech na dziesięciu respondentów (40%) twierdzi, że ich gospodarstwo domowe znajduje się w złej sytuacji finansowej, a niemal co trzeci Polak (29%) negatywnie ocenia swoje szanse na rynku pracy.

Ponadto, mimo że zwolennikami twierdzenia, że sprawy w Unii Europejskiej idą w dobrym kierunku, jest ponad połowa Polaków (52%), to jest ich najmniej od trzech lat.

Ponad połowa (51%) Polaków, którzy twierdzą, że obecna sytuacja na rynku pracy w kraju jest dobra, uważa, że w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy ten stan się nie zmieni. Natomiast wśród respondentów negatywnie wypowiadających się o sytuacji zatrudnienia w Polsce większość (42%) twierdzi, że w ciągu roku jeszcze się ona pogorszy.

W porównaniu do średniej unijnej Polacy są jednym z narodów darzących największą nieufnością instytucje krajowe.

Eurobarometr pokazuje, że obecnie największym problemem, przed którym stoi Polska, jest **bezrobocie**, a mniej w porównaniu z rokiem ubiegłym doskwiera nam wzrost cen oraz kłopoty związane ze stanem służby zdrowia.

Poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej spadło w porównaniu do dwóch ostatnich lat, ale **nadal jest wyższe niż średnio w innych krajach UE**. Dodatkowo prawie trzy czwarte Polaków uważa, że **nasz kraj skorzystał na członkostwie w UE**, a co dziesiąty badany uważa, że największy wpływ na warunki jego życia ma europejski szczebel władzy publicznej.

Najnowsza edycja badania pokazuje również, że w porównaniu z rokiem ubiegłym znacząco **wzrósł odsetek osób uważających, że ich głos liczy się w Unii Europejskiej** (o 10 punktów procentowych).

Ponad połowa Polaków ma pozytywne skojarzenia z Unią Europejską, ale poziom zaufania do UE w Polsce spada od dwóch lat. Ponadto od lat Unia Europejska oznacza dla Polaków najczęściej swobodę podróżowania oraz podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w UE. Badanie pokazuje również, że Polacy najczęściej spośród Europejczyków deklarują znajomość działania mechanizmów unijnych.

Dwa najczęściej wymieniane przez Polaków składniki **tożsamości europejskiej** to wspólna kultura i wartości demokratyczne, natomiast poczucie bycia Europejczykiem, bycie urodzonym w Europie i podzielenie europejskich tradycji kulturowych to trzy najważniejsze wyznaczniki europejskości według większości Polaków.

Prawie wszyscy badani czują się Polakami, a trzy czwarte uznaje siebie za Europejczyków, czym nie odbiegamy od średniej dla Unii (74%).

Połowa Polaków zgadza się ze stwierdzeniem, że Unia Europejska pomaga chronić obywateli krajów członkowskich przed negatywnymi skutkami globalizacji, a większość Polaków jest raczej zadowolona z działalności Unii Europejskiej na różnych polach – od działań na rzecz demokracji i pokoju na świecie po walkę z bezrobociem.

Co więcej, największa część Polaków jest zdania, że to Unia Europejska może podjąć najskuteczniejsze działania wobec skutków kryzysu; niezbędne będzie jej wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz dla bezrobotnych i najuboższych.

Co czwarty Polak uważa, że walka z bezrobociem i ochrona praw socjalnych powinny być sprawami podejmowanymi w mniejszym stopniu na poziomie Unii Europejskiej. Ponadto większość Polaków uważa, że przy decydowaniu o polityce UE władze lokalne nie są wystarczająco brane pod uwagę.

W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosło poparcie dla Europejskiej Unii Monetarnej oraz dla idei zróżnicowanego tempa integracji europejskiej.

Natomiast, jeśli chodzi o przyszłość Wspólnoty, to **sprawy gospodarcze i społeczne** to zdaniem Polaków najważniejsze kwestie, którymi w najbliższych latach powinna zająć się Unia Europejska.

EUROBAROMETER 71.3

TECHNICAL SPECIFICATIONS

Between the 12th of June and the 6th of July 2009, TNS Opinion & Social, a consortium created between TNS plc and TNS opinion, carried out wave 71.3 of the EUROBAROMETER, on request of the EUROPEAN COMMISSION, Directorate-General for Communication, "Research and Political Analysis".

The EUROBAROMETER 71.3 covers the population of the respective nationalities of the European Union Member States, resident in each of the Member States and aged 18 years and over (16 years and over in Austria). The basic sample design applied in all states is a multi-stage, random (probability) one. In each country, a number of sampling points was drawn with probability proportional to population size (for a total coverage of the country) and to population density.

In order to do so, the sampling points were drawn systematically from each of the "administrative regional units", after stratification by individual unit and type of area. They thus represent the whole territory of the countries surveyed according to the EUROSTAT NUTS II (or equivalent) and according to the distribution of the resident population of the respective nationalities in terms of metropolitan, urban and rural areas. In each of the selected sampling points, a starting address was drawn, at random. Further addresses (every Nth address) were selected by standard "random route" procedures, from the initial address. In each household, the respondent was drawn, at random (following the "closest birthday rule"). All interviews were conducted face-to-face in people's homes and in the appropriate national language. As far as the data capture is concerned, CAPI (*Computer Assisted Personal Interview*) was used in those countries where this technique was available.

ABBREVIATIONS	COUNTRIES	INSTITUTES	N° INTERVIEWS	FIELDWORK DATES	POPULATION 15+
BE	Belgium	TNS Dimarso	983	15/06/2009 07/07/2009	8.786.805
BG	Bulgaria	TNS BBSS	1.023	12/06/2009 22/06/2009	6.647.375
CZ	Czech Rep.	TNS Aisa	1.094	13/06/2009 26/06/2009	8.571.710
DK	Denmark	TNS Gallup DK	1.012	12/06/2009 02/07/2009	4.432.931
DE	Germany	TNS Infratest	1.521	17/06/2009 03/07/2009	64.546.096
EE	Estonia	Emor	1.006	12/06/2009 02/07/2009	887.094
IE	Ireland	TNS MRBI	1.006	17/06/2009 02/07/2009	3.375.399
EL	Greece	TNS ICAP	1.000	12/06/2009 02/07/2009	8.691.304
ES	Spain	TNS Demoscopia	1.002	16/06/2009 03/07/2009	38.536.844
FR	France	TNS Sofres	1.038	12/06/2009 30/06/2009	46.425.653
IT	Italy	TNS Infratest	1.036	13/06/2009 01/07/2009	48.892.559
CY	Rep. of Cyprus	Synovate	505	12/06/2009 30/06/2009	638.900
LV	Latvia	TNS Latvia	1.008	12/06/2009 30/06/2009	1.444.884
LT	Lithuania	TNS Gallup Lithuania	1.016	12/06/2009 25/06/2009	2.846.756
LU	Luxembourg	TNS ILReS	530	17/06/2009 06/07/2009	388.914
HU	Hungary	TNS Hungary	1.004	13/06/2009 01/07/2009	8.320.614
MT	Malta	MISCO	500	12/06/2009 29/06/2009	335.476
NL	Netherlands	TNS NIPO	1.000	12/06/2009 03/07/2009	13.017.690
AT	Austria	Österreichisches Gallup-Institut	1.015	12/06/2009 03/07/2009	7.004.205
PL	Poland	TNS OBOP	1.000	18/06/2009 02/07/2009	32.155.805
PT	Portugal	TNS EUROTESTE	1.010	16/06/2009 03/07/2009	8.080.915
RO	Romania	TNS CSOP	1.012	12/06/2009 23/06/2009	18.246.731
SI	Slovenia	RM PLUS	1.012	12/06/2009 28/06/2009	1.729.298
SK	Slovakia	TNS AISA SK	1.065	13/06/2009 30/06/2009	4.316.438
FI	Finland	TNS Gallup Oy	1.012	16/06/2009 06/07/2009	4.353.495
SE	Sweden	TNS GALLUP	1.068	14/06/2009 03/07/2009	7.562.263
UK	United Kingdom	TNS UK	1.352	12/06/2009 28/06/2009	50.519.877
TOTAL			26.830	12/06/2009 06/07/2009	453.722.173

For each country a comparison between the sample and the universe was carried out. The Universe description was derived from Eurostat population data or from national statistics offices. For all countries surveyed, a national weighting procedure, using marginal and intercellular weighting, was carried out based on this Universe description. In all countries, gender, age, region and size of locality were introduced in the iteration procedure. For international weighting (i.e. EU averages), TNS Opinion & Social applies the official population figures as provided by EUROSTAT or national statistic offices. The total population figures for input in this post-weighting procedure are listed above.

Readers are reminded that survey results are estimations, the accuracy of which, everything being equal, rests upon the sample size and upon the observed percentage. With samples of about 1,000 interviews, the real percentages vary within the following confidence limits:

Observed percentages	10% or 90%	20% or 80%	30% or 70%	40% or 60%	50%
Confidence limits	± 1.9 points	± 2.5 points	± 2.7 points	± 3.0 points	± 3.1 points

KWESTIONARIUSZ

QA1	Czy, ogólnie rzecz biorąc, jest Pan(i) bardzo zadowolony(a), raczej zadowolony(a), raczej niezadowolony(a) czy zupełnie niezadowolony(a) z życia, jakie Pan(i) prowadzi?
-----	--

(ODCZYTAJ)

Bardzo zadowolony(a)	1
Raczej zadowolony(a)	2
Raczej niezadowolony(a)	3
Zupełnie niezadowolony(a)	4
Trudno powiedzieć	5

QA2a	Jak ocenił(a)by Pan(i) obecną sytuację w każdym z następujących obszarów?
------	---

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	BARDZO DOBRZE	RACZEJ DOBRZE	RACZEJ ŹŁE	BARDZO ŹŁE	TRUDNO POWIEDZIEĆ
1	Sytuacja polskiej gospodarki	1	2	3	4	5
2	Sytuacja gospodarki europejskiej	1	2	3	4	5
3	Sytuacja gospodarki na świecie	1	2	3	4	5
4	Pana(i) własna sytuacja zawodowa	1	2	3	4	5
5	Sytuacja finansowa Pana(i) gospodarstwa domowego	1	2	3	4	5
6	Sytuacja na rynku pracy w Polsce	1	2	3	4	5
7	Stan środowiska naturalnego w Polsce	1	2	3	4	5

QA8a	Ogólnie rzecz biorąc, czy obecnie Pana(i) zdaniem sprawy idą w dobrym czy w złym kierunku w ...?
------	--

(JEDNA ODPOWIEŹ W WIERSZU)

	ODCZYTAJ	sprawy idą w dobrym kierunku	sprawy idą w złym kierunku	ani w dobrym, ani w złym (SPONTANICZNIE)	Trudno powiedzieć
--	----------	------------------------------	----------------------------	--	-------------------

1	Polsce	1	2	3	4
2	Unii Europejskiej	1	2	3	4

QA3a	Jakie są Pana(i) oczekiwania odnośnie najbliższych dwunastu miesięcy? Czy najbliższe dwanaście miesięcy będzie lepsze, gorsze, czy takie same, jeśli chodzi o..?
------	--

(JEDNA ODPOWIEŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	Lepsze	Gorsze	Takie same	Trudno powiedzieć
--	------------	--------	--------	------------	-------------------

1	Ogólnie Pana(i) życie	1	2	3	4
2	Sytuację gospodarczą Polski	1	2	3	4
3	Sytuację finansową Pana(i) gospodarstwa domowego	1	2	3	4
4	Sytuację na rynku pracy w Polsce	1	2	3	4
5	Pana(i) osobistą sytuację zawodową	1	2	3	4
6	Sytuację gospodarczą Unii Europejskiej	1	2	3	4
7	Sytuację gospodarczą na świecie	1	2	3	4

QA9	Teraz chciał(a)bym zapytać, na ile ufa Pan(i) pewnym instytucjom. O każdej z instytucji, które za chwilę odczytam, proszę powiedzieć, czy raczej jej Pan(i) ufa czy też nie?
-----	--

(JEDNA ODPOWIEŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	RACZEJ UFAM	RACZEJ NIE UFAM	TRUDNO POWIEDZIEĆ
--	------------	-------------	-----------------	-------------------

1	Wymiar sprawiedliwości \ polski system prawny	1	2	3
2	Partie polityczne	1	2	3
3	Polski rząd	1	2	3
4	Sejm	1	2	3
5	Unia Europejska	1	2	3
6	Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ)	1	2	3

QA4a	Jakie są Pana(i) zdaniem dwa najważniejsze problemy, wobec których stoi teraz Polska?
------	---

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - MAKSYMALNIE DWIE ODPOWIEDZI)

Przestępczość	1,
Sytuacja gospodarcza	2,
Wzrost cen \ inflacja	3,
Opodatkowanie	4,
Bezrobocie	5,
Terroryzm	6,
Obronność \ Polityka międzynarodowa	7,
Budownictwo mieszkaniowe	8,
Imigracja	9,
Służba zdrowia	10,
Szkolnictwo	11,

Emerytury	12,
(TYLKO PODPRÓBA A) Ochrona środowiska naturalnego	13,
(TYLKO PODPRÓBA B) Środowisko naturalne	14,
Energetyka	15,
Żadne (SPONTANICZNIE)	16,
Inne (SPONTANICZNIE)	17,
Trudno powiedzieć	18,

QA6a	Ogólnie mówiąc, czy uważa Pan(i), że polskie członkostwo w Unii Europejskiej jest ...?
------	--

ODCZYTAJ

czymś dobrym
czymś złym
ani dobrym, ani złym
trudno powiedzieć

QA7a	Biorąc wszystko pod uwagę, czy powiedzia(a)by Pan(i), że Polska skorzystała czy też nie skorzystała z członkostwa w Unii Europejskiej?
------	--

skorzystała	1
nie skorzystała	2
trudno powiedzieć	3

QG1	Który spośród różnych szczebli władzy publicznej - szczebel europejski, krajowy, regionalny czy lokalny - ma Pana(i) zdaniem największy wpływ na warunki Pana(i) życia?
-----	---

(ODCZYTAJ - TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

Szczebel europejski	1
Szczebel krajowy	2
Szczebel regionalny lub lokalny	3
Trudno powiedzieć	4

QA12a	Dla każdego z poniższych stwierdzeń proszę powiedzieć, czy raczej się Pan(i) z nim zgadza czy też nie.
-------	--

	(ODCZYTAJ)	RACZEJ SIĘ ZGADZAM	RACZEJ SIĘ NIE ZGADZAM	TRUDNO POWIEDZIEĆ
--	------------	--------------------------	------------------------------	----------------------

1	Czuję, że jesteśmy bardziej stabilni gospodarczo, ponieważ Polska jest członkiem UE.	1	2	3
3	Mój głos liczy się w Unii Europejskiej.	1	2	3
4	Mój głos liczy się w Polsce	1	2	3
5	Rozumiem, jak działa Unia Europejska.	1	2	3
6	Głos Polski liczy się w UE	1	2	3
7	Interesy Polski są w UE dobrze uwzględniane	1	2	3

QA10	Ogólnie rzecz biorąc, czy Unia Europejska wywołuje w Panu(i) bardzo pozytywne, raczej pozytywne, neutralne, raczej negatywne, czy też bardzo negatywne skojarzenia?
------	---

(TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

bardzo pozytywne	1
raczej pozytywne	2
neutralne	3
raczej negatywne	4
bardzo negatywne	5
trudno powiedzieć	6

QA11	Co Unia Europejska znaczy dla Pana(i) osobiście?
------	--

WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - MOŻLIWE KILKA ODPOWIEDZI - ROTACJA Z GÓRY NA DÓŁ LUB Z DOŁU DO GÓRY

Pokój	1,
Dobłą koniunkturę gospodarczą	2,
Demokrację	3,
Ochronę socjalną	4,
Swobodę podróżowania, podejmowania nauki lub pracy w dowolnym miejscu w Unii Europejskiej	5,
Zróżnicowanie kulturowe	6,
Silniejszy głos w świecie	7,
Euro	8,
Bezrobocie	9,
Biurokrację	10,
Marnotrawstwo pieniędzy	11,
Utratę naszej tożsamości kulturowej	12,
Większą przestępczość	13,
Niewystarczającą kontrolę zewnętrznych granic	14,
Inne (spontanicznie)	15,
Trudno powiedzieć	16,

QA13	Czy kiedykolwiek słyshał(a) Pan(i) o...?
------	--

	(ODCZYTAJ)	TAK	NIE	TRUDNO POWIEDZIEĆ
--	------------	-----	-----	----------------------

Parlamencie Europejskim	1	2	3
Komisji Europejskiej	1	2	3
Europejskim Banku Centralnym	1	2	3

QA14	Proszę powiedzieć o każdej z następujących instytucji europejskich, czy raczej jej Pan(i) ufa, czy raczej jej Pan(i) nie ufa?
------	---

(JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ)	RACZEJ UFAM	RACZEJ NIE UFAM	TRUDNO POWIEDZIEĆ
--	------------	----------------	-----------------------	----------------------

1	Parlament Europejski	1	2	3
2	Komisja Europejska	1	2	3
3	Europejski Bank Centralny	1	2	3

QE1	Które dwa spośród następujących elementów są Pana(i) zdaniem najważniejszymi składnikami tożsamości europejskiej?
-----	---

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ - MAKSYMALNIE 2 ODPOWIEDZI)

Wspólna historia	1,
Geografia	2,
Wartości demokratyczne	3,
Wysoki stopień ochrony socjalnej	4,
Wspólna kultura	5,
Wspólne dziedzictwo religijne	6,
Przedsiębiorczość	7,
Inne (SPONTANICZNIE)	8,
Żadne \ Nie istnieje tożsamość europejska (SPONTANICZNIE)	9,
Trudno powiedzieć	10,

QE3	A które spośród następujących rzeczy są Pana(i) zdaniem najważniejsze, jeśli chodzi o bycie Europejczykiem?
-----	---

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ - MAKSYMALNIE 3 ODPOWIEDZI)

Bycie chrześcijaninem	1,
Podzielanie europejskich tradycji kulturowych	2,
Urodzenie się w Europie	3,
Posiadanie przynajmniej jednego rodzica, który jest Europejczykiem	4,
Czucie się Europejczykiem	5,
Opanowanie dowolnego języka europejskiego poza językiem ojczystym	6,
Korzystanie z praw obywatelskich, na przykład głosowanie w wyborach do Parlamentu Europejskiego	7,
Bycie wychowanym w kraju europejskim	8,
Aktywnie działanie w jakimś stowarzyszeniu czy organizacji z udziałem innych obywateli UE	9,
Inne (SPONTANICZNIE)	10,
Żadne (SPONTANICZNIE)	11,
Trudno powiedzieć	12,

Chciał(a)bym porozmawiać o pojęciu tożsamości geograficznej. Różni ludzie myślą o tym w różny sposób. Ludzie mogą w różnym stopniu myśleć o sobie jako o Europejczykach, Polakach lub osobach pochodzących z konkretnego regionu. Niektórzy ludzie mówią, że wraz z rosnącą globalizacją, ludzie stają się sobie bliżsi, jako "obywatele świata".

QE4	Mając to na uwadze, w jakim stopniu czuje się Pan(i) osobiście...
-----	---

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

	(ODCZYTAJ LOSOWO ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ)	W dużym stopniu	W pewnym stopniu	W małym stopniu	Wcale	Trudno powiedzieć
1	Europejczykiem/ Europejką	1	2	3	4	5
2	Polakiem/ Polką	1	2	3	4	5
3	Mieszkańcem/mieszkanką Pana(i) regionu	1	2	3	4	5
4	Obywatelem/ obywatelką świata	1	2	3	4	5

QA17	Korzystając ze skali od 1 do 10, w jaki sposób ocenił(a)by Pan(i) działania Unii Europejskiej w każdym z następujących obszarów? "1" oznacza, że działania Unii Europejskiej w danym obszarze są "zdecydowanie niezadowolające", a "10" oznacza, że są "zdecydowanie zadowolające".
------	---

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

ODCZYTAJ	1 zdecydowanie niezadowolające	2	3	4	5	6	7	8	9	10 zdecydowanie zadowolające	Trudno powiedzieć

1	Walka z bezrobociem	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
2	Ochrona praw socjalnych	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
3	Zapewnienie wzrostu gospodarczego	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
4	Walka ze zorganizowaną przestępczością	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
5	Walka z terroryzmem	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
6	Zapewnienie bezpieczeństwa żywności	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
7	Ochrona środowiska naturalnego	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11

8	Radzenie sobie z poważnymi zagrożeniami zdrowotnymi	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
9	Równe traktowanie mężczyzn i kobiet	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
10	Wspieranie rolnictwa	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
11	Działania na rzecz demokracji i pokoju na świecie	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	Współpraca w dziedzinie badań naukowych i innowacji	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
13	Zapewnienie dostaw energii	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11

QA16	Proszę powiedzieć, czy Pana(i) zdaniem decyzje w każdej z następujących spraw powinny w większym czy w mniejszym stopniu być podejmowane na poziomie Unii Europejskiej.
------	---

(WRĘCZ KARTĘ ZE SKALĄ - JEDNA ODPOWIEDŹ W WIERSZU)

ODCZYTAJ	w większym stopniu na poziomie europejskim	w mniejszym stopniu na poziomie europejskim	niepotrzebna jest żadna zmiana (SPONTANICZNIE)	Trudno powiedzieć
----------	--	---	--	-------------------

1	Walka z bezrobociem	1	2	3	4
2	Ochrona praw socjalnych	1	2	3	4
3	Zapewnienie wzrostu gospodarczego	1	2	3	4
4	Walka ze zorganizowaną przestępczością	1	2	3	4
5	Walka z terroryzmem	1	2	3	4
6	Zapewnienie bezpieczeństwa żywności	1	2	3	4
7	Ochrona środowiska naturalnego	1	2	3	4
8	Radzenie sobie z poważnymi zagrożeniami zdrowotnymi	1	2	3	4
9	Równe traktowanie mężczyzn i kobiet	1	2	3	4
10	Wspieranie rolnictwa	1	2	3	4
11	Działania na rzecz demokracji i pokoju na świecie	1	2	3	4
12	Współpraca w dziedzinie badań naukowych i innowacji	1	2	3	4
13	Zapewnienie dostaw energii	1	2	3	4

QB5a	W jakim stopniu zgadza się Pan(i) lub nie zgadza z następującym stwierdzeniem: Unia Europejska pomaga chronić obywateli Europy przed negatywnymi skutkami globalizacji.
------	---

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

Całkowicie się zgadzam	1
Raczej się zgadzam	2
Raczej się nie zgadzam	3
Całkowicie się nie zgadzam	4
Trudno powiedzieć	5

QB8	Który z następujących podmiotów - Pana(i) zdaniem - jest w stanie podjąć najskuteczniejsze działania wobec skutków kryzysu finansowego i gospodarczego?
-----	---

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ - TYLKO JEDNA ODPOWIEDŹ)

Rząd polski	1
Unia Europejska	2
Stany Zjednoczone	3
Grupa G20	4
Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW)	5
Inne (SPONTANICZNIE)	6
Żadne (SPONTANICZNIE)	7
Trudno powiedzieć	8

QB10	Którym dwóm spośród następujących możliwości Unia Europejska powinna nadać pierwszorzędne znaczenie, aby pomóc ludziom w przezwyciężeniu skutków kryzysu finansowego i gospodarczego?
------	---

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ - MAKSYMALNIE DWIE ODPOWIEDZI)

inwestycje w edukację \ szkolenia \ badania naukowe	1,
inwestycje w infrastrukturę	2,
inwestycje w energię i środowisko naturalne	3,
wsparcie dla dużych przedsiębiorstw \ przemysłu	4,
wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw \ małych firm	5,
gwarancja świadczenia usług ochrony zdrowia	6,
wsparcie dla emerytów i rencistów	7,
wsparcie dla osób bezrobotnych	8,
wsparcie dla najuboższych	9,
Inne (SPONTANICZNIE)	10,
Żadne (SPONTANICZNIE)	11,
Trudno powiedzieć	12,

QA15	Jaka jest Pana(i) opinia na temat każdego z poniższych stwierdzeń? Dla każdego stwierdzenia proszę powiedzieć, czy jest Pan(i) za czy przeciw.
------	--

(ODCZYTAJ ZMIENIAJĄC KOLEJNOŚĆ)	ZA	PRZECIW	TRUDNO POWIEDZIEĆ
---------------------------------	----	---------	-------------------

1	Europejska Unia Monetarna z jedną walutą - euro	1	2	3
2	Dalsze rozszerzenie UE poprzez przyłączenie innych krajów w przyszłych latach	1	2	3
3	Tempo budowania Europy szybsze w jednej grupie krajów niż w innych krajach	1	2	3

QA18a	Integracja europejska w ostatnich latach skupiała się na różnych sprawach. Na które kwestie instytucje europejskie powinny, Pana(i) zdaniem, w najbliższych latach położyć nacisk, aby w przyszłości wzmocnić Unię Europejską?
-------	--

(WRĘCZ KARTĘ - ODCZYTAJ - ZMIENIAJ KOLEJNOŚĆ - MAKSYMALNIE 3 ODPOWIEDZI)

Rynek wewnętrzny	1,
Polityka kulturalna	2,
Europejska polityka zagraniczna	3,
Europejska polityka obronności	4,
Sprawy dotyczące imigracji	5,
Europejska polityka w dziedzinie edukacji	6,
Sprawy dotyczące środowiska naturalnego	7,
Energetyka	8,
Solidarność z biedniejszymi regionami	9,
Badania naukowe	10,
Sprawy społeczne i dotyczące zdrowia	11,
Walka z przestępczością	12,
Walka ze zmianami klimatycznymi	13,
Sprawy gospodarcze	14,
Infrastruktura transportowa i energetyczna	15,
Inne (SPONTANICZNIE)	16,
Żadne (SPONTANICZNIE)	17,
Trudno powiedzieć	18,